

gościńiec bialski



ISSN 1643-5303

Nr 7-8 (99-100) LIPIEC-SIERPIEŃ 2012

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

czasopismo samorządu powiatu bialskiego

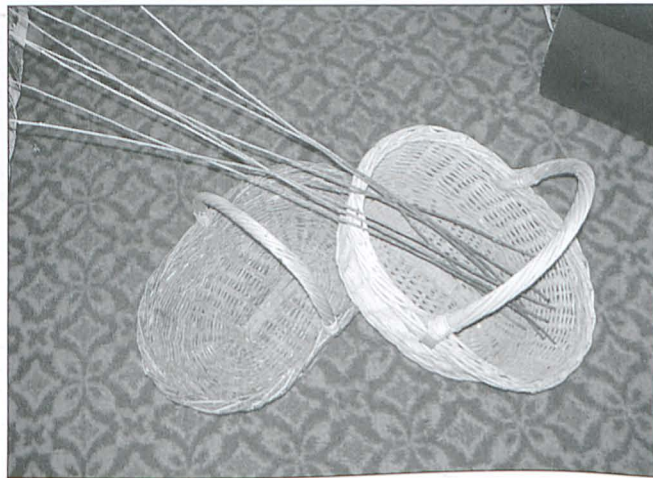
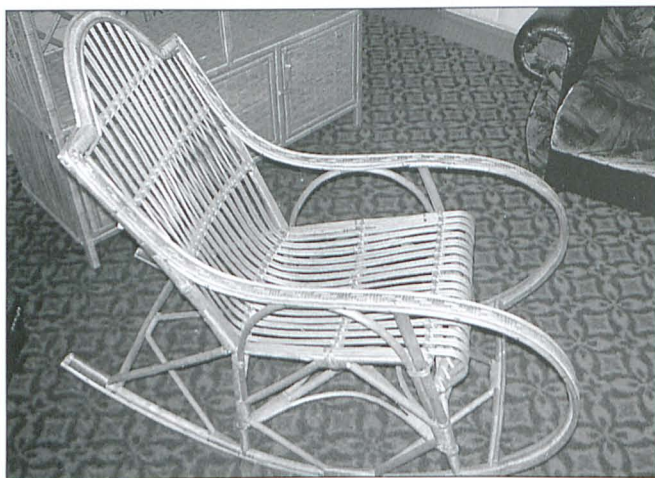
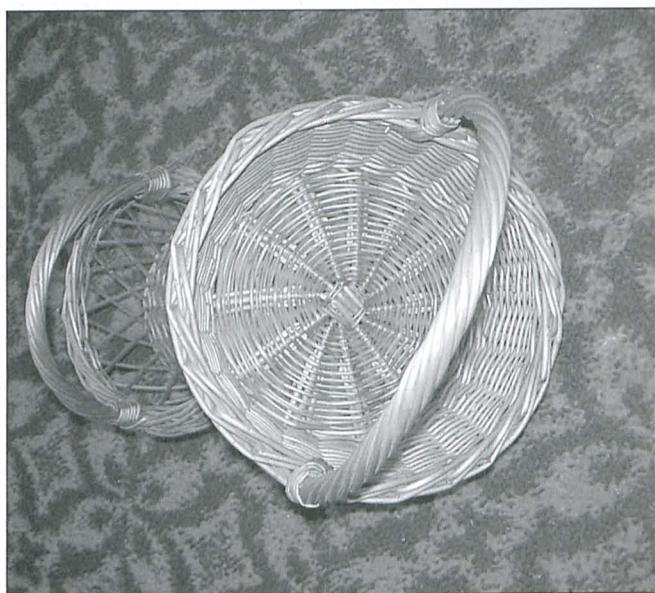
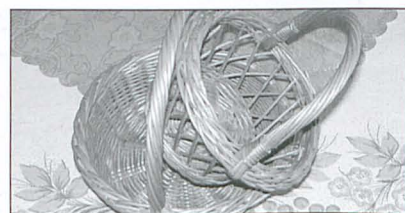
www.powiatbialski.lubelskie.pl

100
numer



Plecionkarskie różnaitości

Teresa Karczmarczyk – lat 59, urodzona w Żerocinie. Jest mistrzynią plecionkarstwa z wikliny w gminie Drelów. Od 18 lat mieszka w Doldze. W 1966 r. ukończyła szkołę plecionkarstwa w Kwidzynie i od tego momentu jej życiową pasją stało się wyplatanie różnych form z wikliny, którą koruje, bądź nie koruje w zależności od tego, co zamierza wyplatać. Wzory czerpie z własnej wyobraźni. Wykonuje przepiękne koszyczki na święconkę, meble, tace, kwietniki, a nawet fotele bujane. Swoje umiejętności przekazuje młodemu pokoleniu. Prace można oglądać na wystawach organizowanych w całym powiecie bialskim oraz poza nim.





Szanowni Państwo,

Lipiec i sierpień upłynęły pod znakiem wakacji oraz urlopów. Dla rolników powiatu był to okres wytężonych prac polowych związanych ze zbiórką plonów. Szczęśliwym splotem okoliczności pogodowych okazały się one udane. W historii Ojczyzny sierpień kojarzy się z ważnymi rocznicami: Bitwy Warszawskiej z 1920 roku, Powstania Warszawskiego z 1944 oraz dokonaniem działaczy Solidarności. Liczne uroczystości i pamięć o ważnych wydarzeniach z naszej historii to nasz obywatelski obowiązek. Nie zapomnieliśmy o odpustach maryjnych w Kodniu i Leśnej Podlaskiej i oddaniu nowego Domu Pielgrzyma w Kodniu. Z kolei Mistrzostwa Polski motorowodniaków na międzynarodowym akwenie wskazują walory i możliwości rozwojowe Międzyrzeczczyny. Choć mniej udana pod względem finansowym, ale ciekawa z uwagi na wspaniałe rumaki i gości z całego świata okazała się kilkudniowa aukcja koni arabskich czystej krwi. Impreza w Janowie Podlaskim to świetna okazja do promocji regionu. Podobnie jak Wystawa Koni Zimnokrwistych, organizowana w Tuczej. Dożynki powiatowe w Rokitnie, uroczystości patriotyczne i liczne spotkania były okazją do zaprezentowania Państwu tych ważnych wydarzeń w naszym magazynie. Zapraszam Państwa do lektury

Tadeusz Łazowski
Tadeusz Łazowski
Starosta Bialski

W numerze m. in.

Plecionkarskie rozmaitości	2
Obradował Zarząd Powiatu	4
Kultura bez granic	7
Bug rajem dla turysty	9
Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze w Oberhavel	10
Upamiętniono podróż naczelnika	11
W podzięce za chleb w Rokitnie	12
Udane święto plonów	14
Trzynaste Dni Konstantynowa	15
Arabska feta w Janowie	16-17
90-lecie strażaków - ochotników	19
Kultura i tradycja w Wisznicach	19
Niedziela w Terespolu	20
Biesiada Nadbużańska	21
Samorządy biją na alarm	22
Warsztaty wokalnno-instrumentalne	24
IV Młodzieżowy Złot PTSM	25
Biograficzna wystawa wędrowna	25
Dom Pielgrzyma	26
Będą odbywać staże w Niemczech	26
Konna pielgrzymka	28
Festyn rolniczy	29
Łuczniactwo w Studziance	29
Wakacyjne śpiewanie	30
Dzieci zakończyły projekt	30
Tatarskie spotkanie w Studziance	31
Letni festyn w Komarnie	32
Pożegnanie z wakacjami	33
Powstanie ZZO	34
Zimnokrwiste też piękne	35
Jarmark Jagielloński	36
Wesołe Dni Drelowa	36
Wspieramy inwestycje ekologiczne	38
Piknik zielarski - święto sosny	39
Podziękowania za rolniczy trud	39
Najlepsza potrawa regionalna	40
Wojna obronna 1939 roku	42
Domowe przetwory	45
Gościniec sportowy	46-50

Na okładce: Najpiękniejszy koń championatu 11-letnia klacz „Palmeta” z janowskiej stadniny - Fot. A. Trochimiuk

KALENDARIUM

1 LIPCA

W ramach upamiętnienia traktu królewskiego Kraków-Lublin-Wilno na terenie parku przy Placu Jagiellońskim w Łomazach odbył się Jarmark Jagielloński. Władze powiatu reprezentował wicestarosta bialski Jan Bajkowski. Imprezie towarzyszyły m.in. prezentacje rzemieślnicze, rękodzieło i twórczość artystyczna oraz atrakcje dla dzieci.

2 LIPCA

Jak co roku odbyły się uroczystości odpustowe w święto Matki Bożej Kodeńskiej i Diecezjalny Dzień Chorych pod przewodnictwem ks. bpa Zbigniewa Kiernikowskiego. Po zakończeniu eucharystii odbyło się uroczyste otwarcie centrum szkoleniowo-rekreacyjnego Dolina Bugu, nowego Domu Pielgrzyma oraz poświęcenie nowych obiektów. W uroczystościach uczestniczył starosta Tadeusz Łazowski.

3 LIPCA

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej oraz wójt gminy Kodeń byli organizatorami VI Nadbużańskiego Integracyjnego Festiwalu Muzycznego. Uroczystościom towarzyszyły prezentacje wokalne uczestników.

4 LIPCA

Starosta Tadeusz Łazowski i dyrektor wydziału spraw społecznych Marianna Tumiłowicz wizytowali postęp prac remontowych budynku Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie. Remont realizowany jest w ramach projektu „Restauracja zespołu dworsko-parkowego w Romanowie będącego siedzibą Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego” w ramach regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013. W ramach projektu wykonano parkingi, ogrodzenie terenu muzeum. Na ukończeniu zmiana pokrycia dachowego na gont i modernizacja użytkowego poddasza. W spotkaniu uczestniczyli także przedstawicieli

Obradował Zarząd Powiatu

Od ukazania się Gościńca Bialskiego z czerwca 2012 r. Zarząd:

- Zaopiniował projekt uchwały Rady Powiatu, zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań z zakresu zatrudniania oraz rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, na które przeznaczane są środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

- Zdecydował o zwiększeniu planu finansowego LO w Wysznicach na wymianę okien w budynku internatu.

- Zaopiniował projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty rocznej za trwały zarząd (nieruchomość w Międzyrzeczu Podlaskim, przy ul. Kusocińskiego związana z budową i utrzymaniem dróg publicznych).

- Uzgodnił projekty decyzji o warunkach zabudowy inwestycji polegających na: rozbudowie budynku mieszkalnego w miejscowości Piszczac gm. Piszczac, rozbudowie i nadbudowie budynku mieszkalnego w m. Rossosz, budowie stawu jako urządzenia melioracji szczegółowej zbiornika wód opadowych oraz budynku mieszkalnego w m. Bordziłówka gm. Rossosz, na działkach przyległych do dróg powiatowych.

- Zdecydował o udzieleniu wsparcia rzeczowego festynu „Wakacje w pełni”, o które zwróciła się organizacja „Podaj dziecku pomocną dłoń” w Międzyrzeczu Podlaskim.

- Z uwagi na informację Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, oddział w Lublinie w sprawie uruchomienia „Programu wyrównywania różnic między regionami II” zdecydował o rozpoznaniu potrzeb i możliwości w jednostkach powiatowych pomocy społecznej.

- Zapoznał się z pismem wojewody lubelskiego o rozważenie możliwości zaplanowania w budżecie powiatu na 2013 r. środków finansowych na podwyżki wynagrodzeń pracowni-

ków domów pomocy społecznej powiatu bialskiego i z uwagi na sytuację finansową powiatu rozpatrzył je odmownie.

- Zapoznał się z prośbą radnej Międzyrzecza Podlaskiego Grażyny Mazurek, o budowę chodnika przy ul. Piłsudskiego w Międzyrzeczu Podlaskim. Decyzja w sprawie działań zmierzających do budowy chodnika należy do władz lokalnych z możliwością dofinansowania przez powiat.

- Zapoznał się z odpowiedzią Zarządu Województwa Lubelskiego na wniosek starosty bialskiego w sprawie wydania opinii dotyczącej pozbawienia kategorii dróg powiatowych dróg: nr 1058L dr. pow. 1051L, nr 1097L dr. woj. 815-Horodyszcze.

- Zapoznał się z pismem wójta gm. Tucznia w sprawie wniosków zgłoszonych podczas sesji Rady Gminy dotyczących dróg powiatowych. Odpowiedzi udzielił Zarząd Dróg Powiatowych.

- Zdecydował o przeznaczeniu środków finansowych na zakup „Podlaskiego Kwartalnika Kulturalnego” w związku z pismem Towarzystwa Miłośników Podlasia w Białej Podlaskiej.

- Zapoznał się z zawiadomieniem Urzędu Gminy w Piszczacu w sprawie udostępnienia projektu zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gm. Piszczac oraz projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

- Zapoznał się z informacją burmistrza Terespoła w sprawie ustalenia uchwałą nr XIX/110/12 Rady Miasta Terespol kwot dotacji celowych na realizację zadań zleconych na podstawie porozumienia z powiatem.

- Po zapoznaniu z wnioskiem wójta gm. Tucznia w sprawie wsparcia rzeczowego V Powiatowej Wystawy Koni Zimnokrwistych zdecydował o ufundowaniu pucharów.

- Wystąpił do prezydenta miasta Białej Podlaskiej w sprawie nieodpłatnego prze-

kazania powiatowi bialskiemu nieruchomości położonej przy ul. Brzeskiej 41 na zabezpieczenie siedziby Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej.

- Wyraził zgodę na rozwiązanie umowy o najem garaży położonych w Białej Podlaskiej przy ul. Brzeskiej.

- W pismach do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, delegatura w Białej Podlaskiej wyraził zgodę na uchylenie decyzji wojewody lubelskiego dotyczących nieruchomości: w obrębie Wólka Zabłocka, Dąbrowica Duża, Władysławów, Ogrodniki, Bokinka Królewska, Tucznia gm. Tucznia ponieważ wchodzi one w skład dróg powiatowych.

- W związku z regulowaniem własności nieruchomości pod drogami powiatowymi wystąpił do wójtów gm. Łomazy i gm. Piszczac w sprawie wniosku do wojewody lubelskiego o uchylenie decyzji w części dotyczącej stwierdzenia nabycia działek w obrębie Huszcza I oraz Wólka Kościeniewicka ponieważ stanowią drogę nr 1076L Puchary-Tucznia.

- Wystąpił do wojewody lubelskiego o nabycie własności nieruchomości przez Powiat Bialski położonych w obrębach: Dębów, Pogorzelec, Motwica, Sosnówka, Sapichów, Przechód gm. Sosnówka, ponieważ stanowią drogę nr 1085L Przechód-Aleksandrów-Sosnówka-Dębów.

- Zatwierdził wystąpienie do wójta gm. Międzyrzec Podlaski w sprawie kwot wspólnych na remonty dróg Międzyrzec Podlaski – Brzozowica Mała oraz Sitno – Szachy w m. Utrówka, które ukształtowały się po rozstrzygnięciu przetargu na roboty drogowe.

- Zapoznał się z informacją w sprawie możliwości aplikowania o środki z Norweskiego Mechanizmu Finansowego m.in. w programie: promowanie różnorodności kulturowej i artystycznej w ramach europejskiego dziedzictwa kulturowego.

- Zapoznał się z pismem LO w Międzyrzeczu Podlaskim w sprawie odmowy odroczenia zaleceń Lubelskiego Państwo-

wego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Lublinie dotyczących doprowadzenia do należytego stanu sanitarno-technicznego drogi, dojścia i schodów do budynku szkoły wraz z wyjściami ewakuacyjnymi i zdecydował o wystąpieniu do tego organu w sprawie przedłużenia terminu wykonania zaleceń.

- Zapoznał się z pismem ZSO nr 1 w Terespolu o środki finansowe na wydatki bieżące i zdecydował o rozpatrzeniu wniosku decyzją budżetową w sierpniu 2012 r.

- Zaakceptował do realizacji wniosek w sprawie zapłaty ekspertom za udział w pracach komisji egzaminacyjnych na stopień nauczyciela mianowanego.

- Przeznaczył środki finansowe na ubezpieczenie uczestników wyjazdu na Międzynarodowe Spotkania Kulturalne w powiecie Oberhavel.

- Po zapoznaniu z wnioskiem Towarzystwa Przyjaciół Kodnia wyraził zgodę na zakup dwóch pucharów zwycięzcom XIII Biegu Sapiehów.

- Zaakceptował do realizacji wniosek DPS w Kostomłotach o zwiększenie budżetu na sfinansowanie niedoboru w wydatkach rzeczowych.

- Zaakceptował do realizacji wniosek Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Białej Podlaskiej o zwiększenie planu budżetu na dotację innym jednostkom samorządu terytorialnego na sfinansowanie kosztów utrzymania dzieci w placówkach opiekuńczo – wychowawczych.

- Przyjął informację kierowników jednostek powiatowych o dokonanych przeniesieniach planowanych wydatków bieżących w lipcu 2012 r.

- Przyjął informację o wynikach naboru do klas pierwszych szkół ponadgimnazjalnych powiatu bialskiego.

- Uzgodnił projekt decyzji o warunkach zabudowy inwestycji polegającej na rozbudowie budynku mieszkalnego w miejscowości Stary Bubel gm. Janów Podlaski na działce przyległej do drogi powiatowej.

- Zaopiniował projekty uchwały Rady Powiatu w sprawach:

uchwalenia powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest powiat bialski oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków, pozbawienia drogi na terenie powiatu bialskiego kategorii drogi powiatowej (gm. Wisznice), pozbawienia drogi na terenie powiatu bialskiego kategorii drogi powiatowej (gm. Piszczac), zabezpieczenia środków finansowych w budżecie powiatu na 2013 r. na realizację zadania inwestycyjnego przebudowa drogi powiatowej nr 1137L Terespol ul. Wojska Polskiego (odc. od skrzyżowania z dr. woj. 698 – ul. Kodeńską do ul. 3 Maja) – ul. 3 Maja, zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2012 r., zmiany wieloletniej prognozy finansowej, zmiany uchwały w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu bialskiego oraz zmiany uchwały w sprawie nadania Statutu Domowi Pomocy Społecznej w Kozuli.

- Uzgodnił projekty decyzji o warunkach zabudowy inwestycji polegających na remoncie budynku mieszkalnego w miejscowości Stary Bubel gm. Janów Podlaski oraz na rozbudowie i nadbudowie budynku mieszkalnego w miejscowości Janów Podlaski.

- Po zapoznaniu z propozycją Zarządu Dróg Powiatowych wyraził zgodę na remont drogi powiatowej nr 1068L Biała Podlaska – Piszczac przez Ortel Książęcy ze środków finansowych z zimowego utrzymania dróg oraz pozostałych po przetargach na wykonanie innych zadań drogownictwa.

- Zapoznał się z odpowiedzią prezydenta miasta Białej Podlaskiej w sprawie nieodpłatnego przekazania powiatowi bialskiemu nieruchomości Skarbu Państwa przy ul. Brzeskiej i ul. Narutowicza.

- Przeznaczył środki finansowe na dofinansowanie procesu wydawniczego książki pt. „Nad

starym Bugiem w Sławatyczach” w ramach budżetu Biblioteczki Bialskiej.

- Wyraził zgodę na uchylenie decyzji wojewody lubelskiego, dotyczącej nieruchomości położonej w obrębie Wólka Kościeniewicka gm. Piszczac, ponieważ wchodzi ona w skład drogi powiatowej Wólka Kościeniewicka – Tucznia.

- Wyraził zgodę na wycinkę drzew przydrożnych w pasie drogowym nr 1137L Terespol ul. Wojska Polskiego – ul. 3 Maja, w obrębie Terespol Błotków gm. Terespol.

- Zatwierdził wystąpienie do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie w sprawie wydania decyzji zezwalającej wycinkę drzew zagrażających przewodowi linii niskiego napięcia na terenie zespołu dworsko-parkowego w Żalutynie gm. Piszczac.

- Wyraził zgodę na przyznanie stypendium starosty bialskiego uczniom: LO w Międzyrzeczu Podlaskim, ZSE w Międzyrzeczu Podlaskim, LO Wisznicach, ZS w Janowie Podlaskim, Zespół Szkół w Małaszewiczach, ZSO w Terespolu, ZSP w Międzyrzeczu Podlaskim i wyraził zgodę na zwiększenie budżetów szkół na ten cel.

- Zaakceptował zamiar zmiany lokalizacji Poradni Psychologicznej – Pedagogicznej w Terespolu z dotychczasowej siedziby do budynku ZSO w Terespolu.

- Zapoznał się ze sprawozdaniem z wykorzystania środków na doskonalenie zawodowe w 2011 r.

- Przeznaczył środki finansowe dla Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie na organizację obchodów Roku Kraszewskiego w powiecie bialskim.

- Zapoznał się z pismem Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie w sprawie projektu umowy w projekcie „Trasy rowerowe w Polsce Wschodniej”.

- Zaakceptował odpowiedź na interwencję poselską pośle Marka Poznańskiego w sprawie zagospodarowania przestrzennego terenów zielonych powiatu bialskiego. Obowiązek zakładania i utrzymywania terenów

KALENDARIUM

ciele wykonawcy firmy Bialbud Czesław Niczyporuk i Stanisław Lewczuk.

5 LIPCA

Na zaproszenie ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Białoruś Viktora Gaisenaka, starosta bialski Tadeusz Łazowski uczestniczył w uroczystościach z okazji Dnia Niepodległości Republiki Białoruś.

7-8 LIPCA

W parku Platera w Konstantynowie odbyły się obchody Dni Konstantynowa połączone z imprezą promującą projekt „Barwy i znaki czasów Ziemi Konstantynowskiej”. Władze powiatu bialskiego reprezentował starosta Tadeusz Łazowski. Uroczystościom towarzyszyły m. in. zawody wędkarskie, sportowe, część artystyczna, koncerty zespołów muzycznych oraz pokaz fajerwerków.

W dniach 7-8 lipca na terenie obiektów sportowych przy Gimnazjum w Sosnowce odbył się „Piknik zielarski – święto sosny”. Imprezie towarzyszyły liczne atrakcje m.in. zbieranie ziół, warsztaty zielarskie, folklor międzynarodowy w języku: polskim, ukraińskim, rosyjskim i niemieckim oraz występy kabaretów i zespołów muzycznych.

Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka, Sołectwo oraz OSP w Studziance byli organizatorami „IV Dni Kultury Tatarskiej”. Podczas uroczystości oddano hołd żołnierzom biorącym udział w wojnie 1812 r., odbyły się liczne atrakcje m.in. warsztaty lucznictwa tradycyjnego, tatarski turniej rodzinny, warsztaty kuchni tatarskiej, konkursy, występy artystyczne i wiele innych.

8 LIPCA

Ochotnicza Straż Pożarna w Drelowie obchodziła uroczystość jubileuszu 10-lecia grupy ratowniczo-poszukiwawczej

DOK. NA STR. 6

KALENDARIUM

z psami. Podczas uroczystości po mszy świętej wręczano odznaczenia i składano podziękowania zasłużonym strażakom.

9 LIPCA

Z inicjatywy starosty Tadeusza Łazowskiego w siedzibie Starostwa Powiatowego odbyło się spotkanie wicemarszałka województwa Sławomira Sosnowskiego z samorządowcami z terenu powiatu bialskiego. Tematem spotkania było podsumowanie osiągnięć samorządów w realizacji projektów unijnych, rozmowy dotyczące potrzeb regionu z uwzględnieniem granicy, rozbudowy infrastruktury i ożywienia gospodarczego.

15 LIPCA

W Witulinie odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru i obchody jubileuszu 85-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej. Władze powiatu reprezentował starosta Tadeusz Łazowski.

17 LIPCA

Podczas Konwentu Powiatów Województwa Lubelskiego, który odbył się w Starostwie Powiatowym w Lublinie starostowie debatowali o realizacji programu „Aktywny samorząd”. Jego głównym celem jest zmniejszenie barier ograniczających udział osób niepełnosprawnych w życiu społecznym i zawodowym m.in. przez pomoc w zakupie nowoczesnych wózków inwalidzkich, urządzeń i programów komputerowych, ułatwiających komunikację albo adaptacji samochodów. Odbyła się także prezentacja narzędzia analitycznego umożliwiającego monitoring funkcjonowania szpitali poprzez realizację projektu „Portrety szpitali – mapy możliwości”. Podczas obrad poruszono perspektywę uruchomienia telewizji powiatowej oraz kwestie dotyczące ostatnio podejmowanych działań przez ZPP w obronie interesów powiatów. Powiat bialski reprezentował wicestarosta Jan Bajkowski.

DOK. NA STR. 7

zielonych i zadrzewienia należy do gmin.

- Odłożył do ustalenia z gminą Sławatycze pismo wójta gm. Sławatycze w sprawie wsparcia finansowego zakupu zniszczonego przez nawałnice sprzętu podczas XXV Międzynarodowej Biesiady Nadbużańskiej.

- Zaakceptował pismo w sprawie wyrażenia zgody na budowę kablowej linii SN-15kV na działce stanowiącej własność Powiatu Bialskiego w obrębie Konstantynów Osada, pozostającej w trwałym zarządzie Domu Pomocy Społecznej w Konstantynowie.

- Zaakceptował wyrażenie zgody na dysponowanie nieruchomością tj. pasem drogowym drogi powiatowej nr 1068L Biała Podlaska – Ogrodniki – Piszczac w m. Ortel Książęcy, w związku z remontem nawierzchni.

Zarząd Powiatu podjął uchwały w sprawach:

1. ustalenia miesięcznej wakacyjnej przerwy w pracy poradni psychologiczno – pedagogicznych,
2. powierzenia stanowiska dyrektora Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Władysława Sikorskiego w Międzyrzecu Podlaskim,
3. powierzenia stanowiska dyrektora Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Międzyrzecu Podlaskim,
4. powierzenia stanowiska dyrektora Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej w Międzyrzecu Podlaskim,
5. powołania komisji egzaminacyjnych do przeprowadzenia postępowań egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół prowadzonych przez Powiat Bialski ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego (ZS w Małaszewiczach, ZS w Janowie Podl., ZSP w Międzyrzecu Podlaskim),
6. udzielenia pełnomocnictwa do składania oświadczeń woli związanych z prowadzeniem bieżącej działalności powiatu (dyrektorowi Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Międzyrzecu Podlaskim),
7. wyrażenia zgody na nieodpłatne przekazanie mienia Powiatu Bialskiego (kotła wa-

rzelnego na rzecz Domu Pomocy Społecznej w Kozuli),

8. wydania opinii o zaliczeniu drogi powiatowej do kategorii dróg gminnych (na terenie gm. Wisznice),

9. wydania opinii o zaliczeniu drogi powiatowej do kategorii dróg gminnych (na terenie gm. Piszczac).

10. przyjęcia informacji o przebiegu wykonania budżetu powiatu bialskiego, informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć, o wykonaniu planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzecu Podlaskim oraz Muzeum J.I.Kraszewskiego w Romanowie za I półrocze 2012 r.

11. umorzenia należności za usunięcie, przechowywanie, oszacowanie i sprzedaż pojazdu,

12. ustalenia standardów zimowego utrzymania dróg powiatowych w sezonie zimowym 2012/2013.

13. powierzenia stanowiska dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Wiszniach,

14. powierzenia pełnienia obowiązków dyrektora Zespołu Szkół w Małaszewiczach,

15. opracowania materiałów planistycznych do projektu budżetu Powiatu na 2013 rok,

16. opłat za korzystanie z miejsc noclegowych w szkolnych schroniskach młodzieżowych z terenu Powiatu Bialskiego,

17. uchylenia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia regulaminu organizacyjnego Zarządu Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej,

18. ogłoszenia przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność powiatu bialskiego położonej w obrębie Grabanowa, gm. Biała Podlaska,

19. powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność powiatu bialskiego położonej w obrębie Grabanowa, gmina Biała Podlaska.

Elżbieta Onopiuk

Gmina Terespol

Wysoka lokata w rankingu samorządów

Dziennik „Rzeczpospolita” uhonorował gminy i miasta, które najbardziej dbają o rozwój i podniesienie jakości życia. Sposób wyboru zatwierdziła niezależna kapituła składająca się z przedstawicieli instytucji i środowisk od lat współpracujących z samorządami. Przewodniczył jej prof. Jerzy Buzek. Każdy z samorządów był oceniony wg następujących kryteriów: * dynamika wzrostu wydatków majątkowych (pomniejszonych o środki unijne) w przeliczeniu na jednego mieszkańca w latach 2008 – 2011 (maks. 10 pkt), * wartość środków unijnych w przeliczeniu na jednego mieszkańca, które w latach 2009 – 2011 wpłynęły na rachunek budżetu gminy/miasta – (maks. 10 pkt), * zadłużenie samorządu w stosunku do dochodów w latach 2008 – 2011 – (maks. 10 pkt), * nadwyżka operacyjna w stosunku do dochodów w latach 2008 – 2011 (maks. 5 pkt), * dynamika wzrostu dochodów własnych w latach 2008 – 2011 – (maks. 10 pkt), * relacja nakładów inwestycyjnych do przyrostu zadłużenia w latach 2008 – 2011 (maks. 6 pkt), * dynamika wzrostu wydatków ogółem na jednego mieszkańca w wybranych działach w poszczególnych latach 2008 – 2011: transport i łączność (5 pkt), ochrona środowiska (4 pkt).

Ranking został przeprowadzony w 2 etapach. W pierwszym etapie zostały wybrane miasta i gminy, które w najlepszy sposób zarządzały swoimi finansami w latach 2008 – 2010 i jednocześnie najwięcej w tym czasie inwestowały. Łącznie w I etapie samorząd mógł uzyskać 60 punktów. Na tej podstawie zostało wybranych 564 samorządów, które zostały zakwalifikowane do drugiego etapu. W tym gronie znalazły się 64 miasta na prawach powiatu, 250 pozostałych

DOK. NA STR. 7



Kultura bez granic z grupą Kombii

7 i 8 lipca br. miała miejsce dziewiąta edycja międzynarodowego przeglądu folklorystycznego „Kultura bez granic”. Pierwszym punktem gminnego święta był turniej piłki nożnej o puchar wójta gminy Terespol. Rozgrywki przeprowadzone zostały na terenie boisk Orlika przy zespole szkół im Orla Białego w Kobylanach. Wśród jedenastek rywalizujących o puchar, najlepszą okazała się ekipa z Małaszewicz, przed drużyną „Orzeł” z Kobylan oraz „Olimpic” Terespol. Królem strzelców został Tomasz Gołbowski z Kobylan. Uczestnicy otrzymali od wójta Krzysztofa Iwaniuka puchary, pamiątkowe dyplomy oraz piłki, zaś król strzelców specjalną statuetkę. 8 lipca to głównie wydarzenia z kąpieliska w Kobylanach. Otwarcia imprezy dokonał wójt,

DOK. ZE STR. 6

miast i gmin miejsko-wiejskich oraz 250 gmin wiejskich. Do wybranych samorządów zostały wysłane obszerne ankiety składające się z 16 pytań. Łącznie w drugim etapie samorząd mógł uzyskać kolejne ponad 40 punktów. Gmina Terespol po raz kolejny znalazła się w pierwszej setce tego prestiżowego rankingu, zajmując 58 miejsce w kategorii najlepsza gmina wiejska. Warto podkreślić że z województwa lubelskiego w tej kategorii tylko 7 gmin wiejskich znalazło się w setce, natomiast z powiatu bialskiego tylko gmina Terespol.

D. Wowczeniuk

a sygnałem do rozpoczęcia zabawy były wystrzały z broni czarno prochowej, oddane przez członków Koła Miłośników Fortyfikacji i Historii z Terespolu. W koncertowy nastrój wprowadził słuchaczy zespół Hard Gok z Gminnego Ośrodka Kultury w Koroszczynie. Następnie zaprezentowały się zespoły muzyczne i taneczne z Polski i z Białorusi. Dużym zainteresowaniem cieszyły się występy zespołu Nadzieja z Białorusi. Widownia z wielkim zainteresowaniem śledziła również prezentację taneczną Gminnego Zespołu Tańca Ludowego Obertas, wyczyny lokalnego zespołu tańca breakdance The East Border Crew oraz pokaz standardów tańca towarzyskiego w wykonaniu młodzieży z klubu Tańca Towarzyskiego „Iska” z Międzyrzecz Podlaski.

Nastroj dobrze zabawy podkreślił zespół Prymaki, którego występ przez wielu jest już kojarzony z „Kulturą bez granic”. Kulminacyjnym

punktem wieczoru był fantastyczny występ gwiazdy: zespołu Kombii. Wiele pozytywnych emocji wzbudził również pokaz grupy Białe Anioły, działającej przy GOK w Koroszczynie. Dodatkowym atutem tego występu były prezentacje zaproszonych do tego występu gości: zespołu Raiz z Białorusi oraz Anny Matlewskiej, finalistki programu „You can dance” oraz Katarzyny Sawczuk, aktorki Teatru Roma w Warszawie. Podczas imprezy można było obejrzeć wystawy twórców ludowych, prezentujących m.in. haft krzyżykowy, ręcznie wykonane firany, wyroby garncarskie, koronkarskie, pszczelarskie. Przygotowano m.in. wesołe miasteczko, stragany z zabawkami, malowanie twarzy, przejażdżki motorówką po kąpielisku, a także prezentacje sprzętu PSP, Policji, Straży Granicznej i Pogotowia. Organizatorzy przeglądu „Kultura bez granic” składają serdeczne podziękowania powiatowi bialskiemu oraz firmom: „Transbet”, Centrum Logistyczne Cargo Małaszewicz, Polskie Konsorcjum Gospodarcze, „Elbud”, „Eko Bug”, „Event Studio” Kowalewski i Breś, „Agrostop” i „Andropol” za wsparcie, dzięki któremu tegoroczny przegląd odbył się w tak bogatej oprawie. Serdeczne podziękowania składamy również komendantom i funkcjonariuszom komisariatu Policji w Terespolu, Straży Granicznej w Terespolu i Bohukalach, strażakom ochotnikom z gminy Terespol oraz wszystkim tym, dzięki którym impreza mogła przebiegać bezpiecznie.

(a)



KALENDARIUM

25 LIPCA

W Komendzie Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej odbyły się uroczyste obchody Święta Policji. Na uroczystość przybyło wielu zaproszonych gości. Władze powiatu reprezentowali: przewodniczący Rady Powiatu Przemysław Litwiniuk oraz wicestarosta Jan Bajkowski.

27 LIPCA

W Brześciu na Białorusi odbyły się uroczystości z okazji święta straży pożarnej. Władze powiatu reprezentowali: starosta Tadeusz Łazowski, Zbigniew Łaziuk, komendant miejski PSP oraz wójt gminy Terespol Krzysztof Iwaniuk.

27 LIPCA

Na zaproszenie prezydenta miasta Biała Podlaska oraz Bialskich Wodociągów i Kanalizacji „WOD-KAN” wicestarosta Jan Bajkowski uczestniczył w uroczystościach wmurowania kamienia węgielnego pod budowę Zakładu Zagospodarowania Odpadów dla Regionu Biała Podlaska.

1 SIERPNIA

W gabinecie starosty Tadeusza Łazowskiego odbyło się spotkanie z Andrzejem Romańczukiem, dyrektorem Agencji Nieruchomości Rolnych w Lublinie. Tematem spotkania było omówienie bieżącej współpracy ANR z powiatem bialskim.

2 SIERPNIA

W dniach 7 - 9 września br. na stadionie lekkoatletycznym AWF w Białej Podlaskiej odbędą się Ogólnopolskie Zawody Sportowo-Pożarnicze KDP, OSP, PSP wg CTIF Biała Podlaska 2012. W celu omówienia spraw organizacyjnych w Starostwie Powiatowym odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli: przedstawiciel Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Warszawie drh Leonarda Bogdan, starosta bialski i prezes ZOP ZOSP RP

DOK. NA STR. 8

KALENDARIUM

Tadeusz Łazowski, komendant Miejskiej PSP w Białej Podlaskiej bryg. Zbigniew Łaziuk oraz dh Bożena Krzyżanowska.

4 SIERPŃ

W celu popularyzacji czynnego wypoczynku, a także walorów historycznych, przyrodniczych oraz turystycznych Kodnia zorganizowano po raz trzynasty Bieg Sapiehów. W otwarciu uroczystości uczestniczył m.in. starosta Tadeusz Łazowski.

10 SIERPŃ

Na zaproszenie komendanta Wojskowej Komendy Uzupełnień w Białej Podlaskiej wicestarosta Jan Bajkowski uczestniczył w uroczystych obchodach Święta Wojska Polskiego. Wręczono wyróżnienia, a uroczystość uświetnił koncert chóru męskiego „Echo Podlasia”. Podczas obchodów 15 sierpnia po mszy świętej za Ojczyznę i żołnierzy złożono wiązanki kwiatów oraz zapalono znicze pod pomnikami i na mogiłach żołnierzy.

Przez trzy dni, od 10 do 12 sierpnia w Stadninie Koni w Janowie Podlaskim odbywały się Dni Konia Arabskiego. Szczególne emocje wywołały Narodowy Pokaz Koni Arabskich Czystej Krwi oraz aukcja Pride of Poland. Gospodarzem imprezy była Agencja Nieruchomości Rolnych.

50 lat pożycia małżeńskiego świętowało 46 par małżeńskich z terenu gminy Tucza. Uroczysty jubileusz obchodzono 10 sierpnia br. Na zaproszenie organizatorów w uroczystościach z okazji jubileuszu złotych godów uczestniczył wicestarosta Jan Bajkowski. Jubilaci zostali odznaczeni medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie” oraz otrzymali okolicznościowe pamiątki.

11 SIERPŃ

Parafia prawosławna p.w. św. APP. Piotra i Pawła w Zahorowie oraz wójt gminy Piszczac byli organizatorami festynu

Urodziłam się w 1927 r. w miasteczku Telechany, w powiecie poleskim. W 1933 r. poszłam do polskiej Powszechnej Szkoły. Ukończyłam w niej 5 klas. Wojna spowodowała zamknięcie polskiej szkoły. W 1939 r. uczyłam się w sowieckiej szkole, a od 1941 do 1943 w białoruskiej szkole „niemieckiej”. Skończyłam 7 klas. Po przejściu drugich Sowietów poszłam pracować do urzędu Lespromchozu jako księgowa. Ojciec mój pracował jako nauczyciel w wiosce Kraglewicze, zaledwie 4 km od Telechan. Do szkoły chodził pieszo w łapciach, bo buty zabrali mu miejscowi partyzanci. W 1946 r. ojciec ciężko zachorował i dlatego nie mogliśmy z rodziną wyjechać w ramach repatriacji do Polski. Ojciec został zwolniony z pracy z powodów politycznych. Wcześniej był oficerem carskiej armii i walczył przeciw Niemcom. Podczas wojny w 1916 r. został ciężko ranny. Po wyjściu ze szpitala w Kijowie wcielono go do Armii Czerwonej. W 1920 r. zamordowali mu rodziców, a on w następnym roku wyemigrował z Ukrainy do Polski. W 1930 r. nasza rodzina otrzymała polskie obywatelstwo. Ojciec był dozorcą na Kanale Ogińskiego. Miałam szczęśliwe dzieciństwo. W 1949 r. zostałam mężatką. Mąż pracował razem ze mną. On ze Wschodu miał inne spojrzenie na życie. Dlatego nie rozumieliśmy się. Ponadto lubił wypić, a po alkoholu stawał się agresywny. Mieliliśmy 3 dzieci, 2 córki i syna. Wszyscy otrzymali staranne wychowanie i wyższe wykształcenie. Syn mieszka w Telechanach, starsza córka w Pińsku, a ja osiadłam w Brześciu u młodszej córki. Oto próbka moich wierszy.

*W bagnach poleskich
Cicho ciągną się senne drogi
I wzdychając pełzną do celu
I z tęsknotą patrzy na drogi
W studni rozpięty Chrystus.
Co za wiatr w bagnach poleskich!
Jak śpiewa pod nogami ziemia!
I lekko mnie z duszą poleską
Wędrować, nikogo nie lubią.*

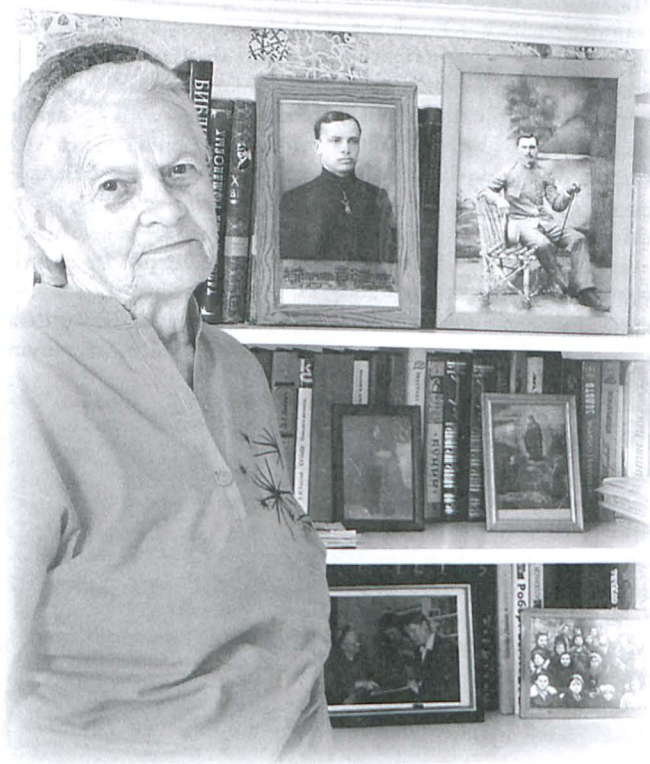
*Jak wszystkie obrazy mi bliskie,
Widzę wiele znajomych mi twarzy,
I duże jaskółki, jak gimnazjalistki
Odprowadzają mnie na bal.
Co za wiatr w bagnach poleskich!
Jak śpiewa pod nogami ziemia!
I lekko mnie z duszą Poleską
Wędrować, nikogo nie lubią!
Dźwięk dzwonu
dalekiego cicho słyszę
U Jasielidy na zielonych łąkach,
I poleską miłą ziemię
Poznaję na tym brzegu.
A gdy zasypiają brzozы
I lany kładą się do snu,
O jak słodko,
jak boleśnie pomiędzy łzami
Spoglądać na rodzinną Ojczyznę...*

*Dzień dobry Ojczyzno – mateniko!
Utul, ogrzej.
Ożyw mnie łaską świętą,
Łaską głębi leśnych, łaską ciemnych
nocy,
Łaską błękitnych niebios i
bezbżeżnych tanów
Słowiczą pieśnią żywą.
Daj popłakać choć raz daleko od
ludzi.
Nie bojąc się ich brutalnej siły,
Odpocząć na piersi, na twojej
zielonej.
Zapomnieć o zagubionym życiu
moim.
Pełnym tęsknoty i tęsknoty głębokiej!*

*Grób sosnowy w mieszkanie wniesi
Domek nowy pachnie smolą
Na osiedliny ty nas zapros
Poczęstuj nadgrobną modlitwą.
I za wszystko ty nam przebac
Za nieśmiały wybuch i za gniew.
O tobie będziemy pamięć utrzymywać
I nie wypuścimy odrobiny z widoku.*

*I znówu księżycowa noc,
tylko księżycowa noc na obczyźnie
I cały oblany srebrem, owinięty we
mgłę zalew,
Błękitnych gór krąg schylony ku
ukwieconej dolinie
Gdzie lekko odpoczywają liście
cyprysów, palm i oliwek.
Wyszedłem, aby brodzić i oddychać
aromatem,
Odszedłbym za morze, gdzie fala za
falą szumi
Gdzie spuszcza się brzeg urwisty,
błyszczącą krawędzią
I perłowa piana kamienie jego
srebrzy.
Ale nie pociąga mnie uroda cudownej
przyrody.
Nie woła ta dal, nie kusi morskie
powietrze,
I jak więzieni zza krat żąda światła
i wolności
Tak ja pragnę Ojczyzny, ojczyzny
mojej drogiej.*

Z. Żewłakowa





Bug rajem dla turysty

W ramach partnerskiego projektu, współfinansowanego przez UE z EPRR, Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka siedem gmin: Konstantynów (lubelskie), Drohiczyń, Korczew, Siemiatycze, Mielnik, Perlejewo (podlaskie), Sarnaki (mazowieckie) pozyskało wspólną infrastrukturę turystyczną. Wszystkie gminy są członkami Stowarzyszenia Gmin, Powiatów i Regionów Nadbużańskich. Projekt dotyczył inwestycji bezpośrednio związanych z rzeką Bug jak i terenów do niej przy-

ległych. Jego celem było zwiększenie atrakcyjności obszarów nadbużańskich. Wszystko po to, aby przyciągnąć turystów. Całkowity koszt przedsięwzięcia to kwota 11,2 mln zł. W Dolinie Bugu powstał m. in. wyposażony w mariny szlak kajakowy, trzy przeprawy promowe i mała infrastruktura turystyczna. Rowerzyści mogą korzystać z wytyczonych szlaków rowerowych.

W gminie Konstantynów, w miejscowości Gnojno powstały: przeprawa promowa, łącząca Gnojno z Niemirowem,

zadaszona wiatra grillowa, murowany grill, parking, stojaki na rowery. Wybudowano ścieżkę rowerową, drogę dojazdową do promu oraz zainstalowano infokiosk. Bardzo szeroki zasięg miała promocja projektu. Prezentacja dorobku dziedzictwa kulturowego, zabytków, ciekawych miejsc, ludzi z pasją, produktów regionalnych i walorów turystycznych odbywała się w programach telewizyjnych: „Pytanie na śniadanie”, „Kawa czy herbata”, „TVP Info Pogoda”. Celem było zachęcenie turystów do odwiedzenia naszego pięknego nadbużańskiego zakątka. Niezapomniane wrażenia pozostały po nagraniu przez pałacem Platerów w Konstantynowie scen do serialu telewizyjnego „Ojciec Mateusz” (emisja odbędzie się we wrześniu). W Katolickim Radio Podlasie gminę prezentowali wójt Romuald Murawski, starosta Tadeusz Łazowski oraz radny gminy, czynnie uprawiający turystykę konna Marian Gryglas, 6 lipca br. odbyło się oficjalne otwarcie inwestycji we wszystkich partnerskich gminach. Mamy nadzieję, że powstała inwestycja przyciągnie turystów i przyczyni się do ożywienia lokalnej gospodarki. Więcej informacji na stronie www.bugrajem.eu

(a)



KALENDARIUM

„VI Wasylówka” poświęconego pamięci Bazylego Albiczuka, jaki odbył się w Dąbrowicy Małej. Uroczystości rozpoczęło nabożeństwo na cmentarzu przy grobie, następnie po wspomnieniach o Bazylim Albiczuku w postaci projekcji filmu, festyn uświetniły występy zespołów.

12 SIERPNIA

W Tucznaj już po raz piąty odbyła się Powiatowa Wystawa Koni Zimnokrwistych. Organizatorami byli: wójt gminy Tucznaj, Lubelski Związek Hodowców Koni oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Tucznaj. Władze powiatu bialskiego reprezentowali: starosta Tadeusz Łazowski oraz członek Zarządu Powiatu Mariusz Kiczynski.

16 SIERPNIA

Pogranicze polsko-białoruskie i sprawy z nim związane były tematem rozmów podczas spotkania, które odbyło się w starostwie bialskim. W spotkaniu uczestniczył ambasador RP w Mińsku Leszek Szerepka, konsul generalny RP w Brześciu Anna Nowakowska, dyrektor Izby Celnej Remigiusz Woźniak, komendant Nadbużańskiego Oddziału SG w Chełmie, przedstawiciele oddziałów celnych i placówek straży granicznej z powiatu bialskiego oraz wójtowie przygranicznych gmin. Gospodarzem spotkania był wicestarosta Jan Bajkowski.

19 SIERPNIA

Dożynki gminno-parafialne, które odbyły się w niedzielę 19 sierpnia w Sosnowce, Janowie Podlaskim i Tucznaj były okazją do uczczenia ciężkiej pracy rolnika. Władze powiatu bialskiego podczas uroczystości dożynkowych reprezentowali: Marzenna Andrzejuk, członek Zarządu, Jan Jańczuk, sekretarz powiatu oraz Stefan Klimiuk, skarbnik powiatu.

26 SIERPNIA

W Rokietnie odbyły czternaste dożynki powiatowe. Uroczy-

DOK. NA STR. 10

KALENDARIUM

stości rozpoczęła msza św. pod przewodnictwem ks. prałata Stanisława Grabowskiego, dziekana dekanatu Janowskiego w intencji rolników. Następnie na terenie boiska szkolnego odbyły się tradycyjne uroczystości dożynkowe obfitujące w wiele atrakcji dla przybyłych gości.

27 SIERPNIA

Na zaproszenie podsekretarza stanu Ilony Antoniszyn-Klik starosta Tadeusz Łazowski uczestniczył w spotkaniu zorganizowanym w ministerstwie gospodarki. Tematem rozmów i ustaleń była realizacja projektu z udziałem środków UE „Budowa rurociągu naftowego Brody-Płock z możliwością jego przedłużenia do Gdańska lub w kierunku zachodnim”.

28 SIERPNIA

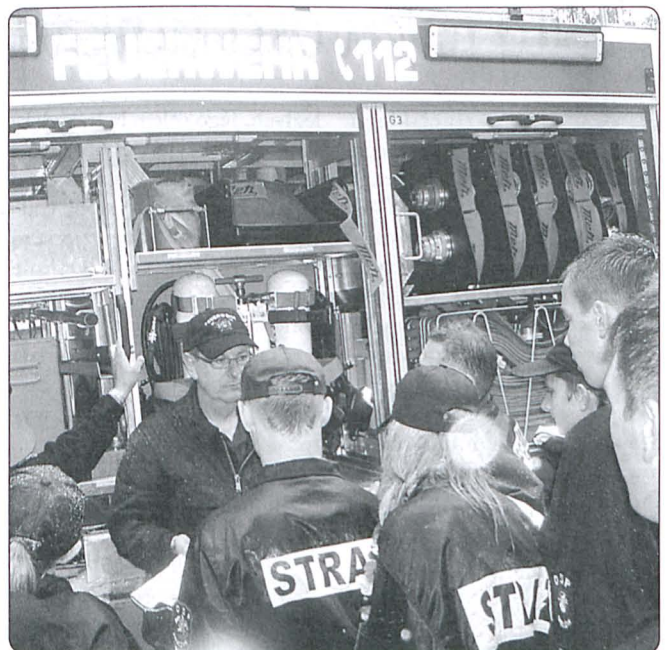
„Sieci szerokopasmowe: regionalne sieci szkieletowe i dystrybucyjne – planowanie, realizacja i działalność operatorska. Ostatnia mila – finansowanie i realizacja” to tytuł konferencji, która 28 sierpnia br. odbyła się w Warszawie. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele beneficjentów Regionalnych Programów Operacyjnych (Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej, Program Operacyjny „Innowacyjna Gospodarka”), przedstawiciele jednostek rządowych i samorządowych, administracji publicznej, operatorów, dostawców sprzętu oraz firm budujących sieci. Starostwo Powiatowe w Białej podlaskiej reprezentowali: starosta Tadeusz Łazowski oraz dyrektor wydziału organizacyjno-administracyjnego Henryk Marczuk. Podczas spotkania dyskutowano nad wypracowaniem wspólnych rozwiązań i koncepcji realizacji projektów sieci szerokopasmowych w Polsce oraz zaprezentowano usługi i rozwiązania przydatne dla rozwoju sieci szerokopasmowej.

(ech)

Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze w Oberhavel

Na zaproszenie władz powiatu Oberhavel, w dniach 18 – 24 czerwca 2012 do Niemiec udały się dwie Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze z powiatu bialskiego i siedleckiego. Młodzież w wieku 13-16 lat z Drelowa i Zbuczyna, pod opieką Anny Kondraciuk i kpt. Michała Fijołka miała okazję poznać pracę niemieckich strażaków. Młodzi polscy strażacy wzięli udział w obozie dla młodzieżowych drużyn pożarniczych w Grabendorfie, organizowanym przez Okręgowy Związek Straży Pożarnej. Program zajęć podczas obozu przyczynił się do wzbogacenia ich wiedzy i umiejętności w dziedzinie ochrony przeciwpożarowej, obsługi nowoczesnego sprzętu pożarniczego i pomocy medycznej. Odwiedziny strażnicy w Neuglobsow i wspólna impreza integracyjna sprzyjała wymianie doświadczeń i lepszemu poznaniu zwyczajów naszych zachodnich sąsiadów. Natomiast podczas pobytu w siedzibie Straży Pożarnej w Berlinie, polska młodzież poznała pracę tamtejszych strażaków, sprzęt, jakim dysponują i historię pożarnictwa. Zwiedzający byli także świadkami wyjazdu berlińskich strażaków na akcję. Pobyt w dwóch ośrodkach dla dzieci i młodzieży: Stechlin i Grabendorf, położonych nad jeziorami był wspaniałą przygodą dla młodych polskich strażaków-ochotników. Ciepłe przyjęcie przez gospodarzy powiatu Oberhavel, bogaty program rekreacyjny i wspólne spędzanie czasu wolnego pozwoliło młodzieży wzbogacić swoją wiedzę, nawiązać nowe znajomości i doskonalić znajomość języków obcych, co w przyszłości zagwarantuje owocną współpracę.

(AK)





Upamiętniono podróż naczelnika Kościuszki

Historia pobytu Tadeusza Kościuszki w Sławatyczach związana jest z jego romantyczną, lecz nieszczęśliwą miłością do Ludwiki Sosnowskiej, córki hetmana polnego litewskiego Józefa Sosnowskiego. Po nieudanej próbie ucieczki z ukochaną, Tadeusz przybył do swej siostry Katarzyny Żółkowskiej, dzierżawiającej wraz z mężem folwark w Kuzawce. Tu dowiedział się, że w Sławatyczach przebywa książę Adam Czartoryski. Kościuszko przybył więc do sławatyckiej karczmy na Górze Głodowej, spotkał się z księciem i przedstawił mu swoje problemy – te sercowe, ale i finansowe. Książę Adam Czartoryski pomocy nie odmówił przyjacielowi. Dał mu 500 dukatów i listy polecające do generała Lee, które bardzo mu pomogły w zdobyciu kariery za oceanem. W Sławatyczach istniała wówczas

czas żegluga bużańska. Tu więc wsiadł Tadeusz Kościuszko na galeń i popłynął do Gdańska, a dalej do Ameryki. Właśnie to wydarzenie z 1775 r. utrwalono tablicą pamiątkową, która odsłonięta została na sławatyckim Rynku 29 lipca 2012 r. z inicjatywy władz gminy i Komisji rozwoju i promocji gminy przy Radzie Gminy Sławatycze. Dużego wsparcia i cennych rad udzieliło Kresowe Bractwo Strzelców Kurkowych im. Orła Białego z Terespoła w osobie Lecha Prawdzica Orlińskiego. W uroczystości odsłonięcia tablicy uczestniczyli księża, przedstawiciele władz lokalnych i powiatowych, przedstawiciele Bractwa Kurkowego, a także licznie zgromadzeni mieszkańcy Sławatycz i goście, którzy przybyli tego dnia na Nadbużańską Biesiadę.

Jolanta Buczek



Fot. A. Chorąży, Sławatycze, 29.07.2012



Fot. A. Chorąży, Sławatycze, 29.07.2012



Powiatowe święto plonów

W podzięcie za chleb w Rokitnie

„Trzeba przyłożyć rękę do pluga ojczyściemu i tak orać Zagon Polski, by nie zabrakło chleba dla nikogo, kto na tej ziemi otworzył swe oczy na Słowo Boże. . .”

(Kard. Stefan Wyszyński)

W hołdzie dla poniesionego trudu przez rolników powiatu bialskiego 26 sierpnia odbyły się czternaste dożynki powiatowe w Rokitnie. Organizatorem uroczystości było Starostwo Powiatowe i gmina Rokitno. Święto plonów rozpoczęła tradycyjnie msza święta pod przewodnictwem ks. prałata Stanisława Grabowskiego, dziekana dekanatu janowskiego. Po zakończonej liturgii zgromadzeni przeszli korowodem dożynkowym na teren boiska szkolnego, aby tam rozpocząć drugą część uroczystości. Barwny korowód otwierała orkiestra strażacka z Łomazy. Przybyli rolnicy i zaproszeni goście wypełnili trybuny w całości. Od prezentacji starostów dożynek, którymi byli: Agnieszka i Jerzy Zahorowie z Rokitna, rozpoczęła się druga część uroczystości. Na płycie boiska kolejno zaprezentowały się miasta i gminy naszego powiatu z przepięknymi wiencami dożynkowymi.

Po zakończonej prezentacji gospodarze dożynek: starosta bialski Tadeusz Łazowski i wójt gminy Rokitno Jacek Szewczuk

powitali gości. Szczególnie gorąco powitali wszystkich rolników przybyłych na uroczystości. Wśród zaproszonych byli m.in. parlamentarzyści Franciszek Jerzy Stefaniuk i Stanisław Żmijan. Następnie starosta powitał konsula generalnego RP w Brześciu Annę Nowakowską, konsula generalnego Federacji Rosyjskiej w Brześciu Nikitę Matkowskiego, konsula Republiki Białoruś Aleksandra Łożickiego oraz przybyłe delegacje zagraniczne: z rejonu samborskiego z Vitalijem Kimakiem, wiceprzewodniczącym Samborskiej Rady Rejonowej, z Litwy pod przewodnictwem Elżbiety Jabłońskiej, doradcy mera samorządu wileńskiego. Wśród gości zagranicznych nie zabrakło delegacji z zaprzyjaźnionego powiatu Oberhavel w Niemczech, którą reprezentował Johannes Kühl, dyrektor departamentu spraw społecznych w Starostwie Oberhavel. Następnie starosta powitał przedstawicieli wojewódzkiej administracji rządowej i samorządowej. Wojewodę lubelskiego reprezentował Jarosław Haleniuk, dyrektor

wydziału gospodarki nieruchomości i rolnictwa, a marszałka województwa lubelskiego Józef Obroślak, zastępca dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Kultury. Byli także obecni: radny województwa lubelskiego Riad Haider oraz kierownicy delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego i filii Urzędu Marszałkowskiego Artur Nitek i Andrzej Marciniuk. Wójt Jacek Szewczuk powitał przedstawicieli jednostek wojewódzkich działających na rzecz rolnictwa, kierownictwo i przedstawicieli służb celnych i granicznych. Powitał przybyłych na uroczystość radnych powiatu bialskiego na czele z przewodniczącym Przemysławem Litwiniukiem, radnych gminy Rokitno z przewodniczącą Rady Gminy Heleną Nieścioruk oraz burmistrzów, wójtów, przewodniczących rad i sołtysów wsi bialskich. Powitano przedstawicieli policji, straży pożarnej, sądu, prokuratury oraz organów kontroli i inspekcji, przedsiębiorców i wszystkich przybyłych na uroczystości.

Po uroczystym powitaniu starostowie dożynek wręczyli staroście bialskiemu bochen chleba, który zgodnie z tradycją upieczony został z mąki pochodzącej z ostatnich zbiorów. Podczas przemówień dzieci częstowały dożynkowym chlebem. Jak powiedział starosta bialski:

– Dzisiejsze święto, to święto tych, którzy pracują na ziemi. Chylimy czoła przed trudem, zmaganiem, wielką odpowiedzialnością naszych rolników. Oni przez cały rok w skwarze słońca i deszczu czynią wszystko, aby zebrać plony. Nie jesteśmy w stanie wyrazić trudu, jaki wkładają w swoją pracę. Starajmy się, zatem dzisiaj im podziękować. Życzenia i podziękowania za trud pracy rolniczej złożyli m.in. parlamentarzyści i przedstawiciele władz wojewódzkich.

W czasie dożynek nie zabrakło podniosłej uroczystości wręczania odznaczeń. Odznaką Zasłużony dla Rolnictwa uhonorowano 18 najlepszych rolników. Zarówno minister Stanisław Kalemba, jak i To-

masz Kołodziej prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa objęli honorowym patronatem ogłoszony po raz piąty przez Starostwo Powiatowe konkurs „Piękne, bo Bialskie”. Konkurs zorganizowany był w trzech kategoriach: Gospodarz roku, Najpiękniejsza zagroda i Najpiękniejszy ogród. W kategorii Najpiękniejszy ogród zwyciężył Władysław Daniluk z Międzyzlesia gm. Tucznia, drugie miejsce przypadło Grażynie Onieszczyk ze Sławatycz, zaś trzecie Zofii i Jarosławowi Podgóńskim z Wólki Dobryńskiej gm. Zalesie. W kategorii Gospodarz roku klasyfikacja wyglądała następująco: I miejsce Sylwester Olędzki z Choroszczyńki gm. Tucznia, II miejsce Janusz Szołucha z Zabłocia gm. Kodeń, III miejsce Norbert Kolejko z Polubicz Dworskich gm. Wisznice. W kategorii Najpiękniejsza zagroda klasyfikacja wyglądała następująco: I miejsce Helena i Krzysztof Kłęb z Choroszczyńki gm. Tucznia, II miejsce Dariusz Szpruch z Horodyszcza gm. Wisznice i III miejsce Barbara i Marek Wertek z Rozwadówki gm. Sosnowka. Laureaci konkursu otrzymali wartościowe nagrody rzeczowe oraz puchary i dyplomy od ministra rolnictwa i rozwoju wsi, prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz starosty bialskiego. W bieżącym roku nie miały kłopot miały komisje konkursowe, które oceniały najpiękniejszy wieniec dożynkowy, ekspozycję promującą miasto i gminę oraz najlepszy wypiek chlebowy. W konkursie na Najpiękniejszy wieniec zwyciężyła gmina Zalesie. Tuż za nią uplasowała się gmina Drelów. Trzecie miejsce zdobyła gmina Międzyrzec Podlaski. O tym, że wybór nie był łatwy, świadczy przyznane przez jury pięć wyróżnień. Otrzymały je gminy: Tucznia, Łomazy, Wisznice, Leśna Podlaska i Terespol. Nagrodę specjalną za wieniec nowoczesny otrzymała gmina Rossosz. Wszystkie gminy przygotowały piękne stoiska, na których można było spróbo-



wać miejscowych przysmaków, obejrzeć dzieła sztuki ludowej i zapoznać się z tradycją i kulturą polskiej wsi. Wyniki konkursu na ekspozycję promującą gminę i miasto, „Czym chata bogata-kultura i tradycja powiatu bialskiego” wyglądają następująco: I miejsce gm. Tucznia, II miejsce gm. Leśna Podlaska, III miejsce gm. Łomazy oraz wyróżnienia: gmina Piszczac, Drelów i Kodeń.

W konkursie „Nasz chleb najlepszy” zwyciężyła piekarnia BAMA s.c. w Rokitnie, drugie miejsce zajęła Krystyna Krótkiewicz z Kodnia, zaś trzecie miejsce Gminna Spółdzielnia „Sch” z Wisznice.

Podczas tegorocznych dożynek rozstrzygnięty został także konkurs na Sołtysa Roku zorganizowany przez portal Biała24.pl i Starostwo Powiatowe. Pierwsze miejsce w plebiscycie zajęła Agnieszka Daniluk z sołectwa Wysokie gm. Międzyrzec Podlaski, a tytuł najpopularniejszego sołtysa poprzez głosowanie SMS otrzymał Janusz Kiryczuk z sołectwa Dubica Dolna gm. Wisznice. Zwycięzcy w nagrodę otrzymali telewizory LCD.



Dożynki obfitowały w wiele atrakcji dla przybyłych gości oraz przypominały o tradycjach polskiej wsi. Część artystyczną uświetniły występy zespołów powiatu bialskiego oraz zespoły zagraniczne. Jako pierwszy wystąpił zespół taneczny z Publicznego Gimnazjum im. Kamila Baczyńskiego w Wisznicach, następnie zespół Podlasianki z Rokitna, chór Melizmat z Konstantynowa, Julia Rabczuk i Paulina Kwaśniewska ze Zdzisławem Marczukiem, zespół Pogodna Jesień z Konstantynowa, zespół Jutrzenka ze Sławacinka Starego, Zdzisław Marczuk, Esprit Musical z Thauros (Francja), zespół Jaśnica z Kobrynia (Białoruś), Podlasianki z Rokitna oraz Elżbieta Gruszkowska i Natalia Malczuk ze Sławatycz. Gwiazdą wieczoru był zespół Mejk, na który licznie przybyli mieszkańcy gminy Rokitno. Wieczór uatrakcyjnił pokaz sztucznych ogni, po czym do tańca przygrywał zespół Studio Bliźniak. Równoległe z uroczystościami dożynkowymi na placu prowadzone były akcje profilaktyczne, podczas których każdy mógł zadbać o swoje zdrowie.

Elżbieta Chwalczuk

SPONSORZY DOŻYNEK

Starosta bialski Tadeusz Łazowski serdecznie dziękuje wszystkim, którzy wsparli XIV Dożynki Powiatowe.

Są nimi:

Agencja Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w Lublinie, EUROPORT Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej, PW BIALBUD Sp.j. Lewczuk Stanisław i Niczyporuk Czesław w Białej Podlaskiej, GARDEN SERVICE Jacek Przybyś w Świdniku, ADAMPOL S.A. w Zaściankach k.Białegostoku, Polskie Konsorcjum Gospodarcze S. A. w Warszawie, INTER BROKER Sp. z o.o. Toruń, Podlaska Agencja Consultingowa RECTUS-Woc Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej, P.W. KOMUNALNIK Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej, Przedsiębiorstwo Wykonawstwa Robót Elektrycznych i Telekomunikacyjnych „ELTEL” Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej, DR GERARD Sp. z o.o. w Ożarowie Mazowieckim, P.P.H.U. TRANSBET Marian Wojtiuk w Białej Podlaskiej, P.P.H.U. MIŁOMEYN Sp. z o.o. w Kijowcu, Zakład Ogrodniczy Elżbieta i Stanisław Pytlak w Międzyrzeczu Podlaskim, Zakład Stolarsko-Budowlany, Łomazy, Zakład Przetwórstwa Mięsnego KAROL w Strzackach, Gospodarstwo Rolne w Koroszczynie Sp. z o.o., NISSAN Szeptycki Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej, Tania Odzież Justyna Strzelec Biała Podlaska, GREEN ENERGY Sp. z o.o. w Warszawie, BUDOMEX Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej, Bank Gospodarki Żywnościowej S. A. Oddział w Białej Podlaskiej, PKO Bank Polski Oddział w Białej Podlaskiej, VEOLIA EOLFI POLSKA Sp. z o.o. w Warszawie, Zakład Rolno-Handlowy Sp. z o.o. w Cieleśnicy, TRANSGAZ S.A. w Zalesiu, P.P.U.H. AVENA Sp. z o.o. w Kodniu, PETRODOM VENNA Sp. z o.o. Sp. komand. w Białej Podlaskiej, Bank Spółdzielczy w Łomazach, Bank Spółdzielczy w Białej Podlaskiej, PH MIŁO Wojdakowski R i J Sp. j. w Białej Podlaskiej, Roman Kuć Konstantynów, POL-KRES Edwood w Białej Podlaskiej, Bank Spółdzielczy w Międzyrzeczu Podlaskim, P.H.U.P. MERKURY Andrzej Goławski w Białej Podlaskiej, FARM OSYPIUK Sp. J. w Terespolu, Przedsiębiorstwo Wielobranżowe HORYZONT w Białej Podlaskiej, Bank Spółdzielczy w Konstantynowie, Usługi Blacharsko-Lakiernicze K. Kamiński w Łomazach, Pensjonat UROCZYSKO ZABOREK Lucyna i Arkadiusz Okoniowie w Janowie Podlaskim, Klonica Andrzej, Firma Handlowa w Ciciborze Dużym, Firma „OLMEX” Mieczysława Olichwiruk w Konstantynowie, Zalewski Mirosław „MONT- SAN” w Rogoźnicy, Szczepan Wojdat PHU „FARMER” w Rokitnie, Krzysztof Zaciura, Michałki, Bogdan Szewczak, Zakład Usług Budowlano-Drogowych w Białej Podlaskiej, Przedsiębiorstwo Obsługi Rolnictwa, „WARPOL-AGRO” w Broszkowie, Biuro Projektów i Wycen Majątkowych MDM Piotr Dawidziuk w Piszczacu, P.H.U. KSEMAR Andrzej Hajbos, Kawka Janusz FHUP „KONCEPT” w Białej Podlaskiej, Tadeusz Marczuk Handel Częściami Zamiennymi do Ciągników i Maszyn Rolniczych w Białej Podlaskiej, Piekarnia BAMA s.c. Sylwesiuk Małgorzata i Lewandowska Barbara, Rokitno

PATRONAT MEDIALNY NAD UROCZYŚCIĄ SPRAWOWALI:

Słowo Podlasia, Tygodnik Podlaski, Katolickie Radio Podlasie, Gościniec Bialski, Radio Biper, Wspólnota, Biała24, Interwizja, Podlasie24

MEDALE ZASŁUŻONY DLA ROLNICTWA OTRZYMALI:

Andrzej Śledź z Międzyrzecza Podlaskiego, Bogdan Rafałko z Terespolu, Tomasz Wołowik z Wilczyna, Andrzej Martyniuk ze Strzyżówki, Marek Janczuk ze Starego Bubla, Piotr Wołosz z Kopytowa, Ewa Naumiuk z Kolonii Zakalinki, Adam Kulikowski z Krzymoszyca, Arkadiusz Niczyporuk z Wyczółek, Zbigniew Kredens z Cieleśnicy, Zbigniew Niczyporuk z Lipnicy, Krzysztof Kossowski z Romaszek, Witold Parczewski z Lisznej, Jacek Mikulski z Motwicy, Jan Kraciuk z Bohułał, Kazimierz Harasimiuk z Tucznicy, Mariusz Szolucha z Wisznice i Tadeusz Drożdżuk z Zalesia.



Udane święto plonów

Tegoroczne Święto Plonów miało miejsce 19 sierpnia. Tradycyjnie uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w intencji rolników, którą prowadził proboszcz parafii ks. Dariusz Cabaj. Po nabożeństwie korowód dożynkowy przemaszzerował na boisko sportowe przy Zespole Szkół w Tuczniej, gdzie starostwie dożynek Bożena i Krzysztof Bujalscy przekazali gospodarzowi gminy Zygmuntowi Litwiniukowi bochen chleba upieczony z tegorocznego zboża. W konkursie na najpiękniejszy wieniec dożynkowy zwyciężył wieniec z Tuczniej, drugie miejsce zajął wieniec z Dąbrowicy Dużej, a trzecie wieniec z Mazanówki. Publiczności również najbardziej spodobał się wieniec z Tuczniej w związku z czym zdobył I miejsce w konkursie na najpiękniejszy wieniec publiczności. Wśród uczestników, którzy oddali swój głos w konkursie zostały rozlosowane nagrody książkowe. Szczęśliwcami okazali się: Marek Szerszeń, Dariusz Gromisz, Ryszard Skwierczyński, Jadwiga Bojarczuk, Magdalena Kulikowska, Józef Denisiuk, Antoni Mateczuk, Władysław Daniluk oraz Łukasz Niedźwiedz. Na scenie umiejętności wokalne prezentowały zespoły: Stowarzyszenie Razem, Bokińczanka, Tęcza, Harmonijkowe Echo oraz młodzieżka Natalia Marczuk. Wielbicieli tańca mogli podziwiać tancerzy z grupy Zespołu Szkół w Tuczniej. Tegoroczną gwiazdą wieczoru był zespół Jorgus, na koncert którego tłumnie przybyli fani tej formacji. Po występie odbył się pokaz sztucznych ogni. Na dyskotecę

prowadzonej przez DJ Grabsu oraz DJ Hudy publiczność bawiła się do rana. Atrakcjami dożynek były również konkursy tj. konkurs KRUS, który dotyczył bezpiecznej pracy w rolnictwie. Zwyciężyła Beata Sępkowska z Wólki Zabłockiej i w nagrodę otrzymała szlifierkę kątową, pozostali laureaci: Katarzyna Sidoruk z Dąbrowicy Dużej, Sławomir Mitura z Wólki Zabłockiej, Zbigniew Raban z Matiaszówki oraz Dariusz Gromisz z Choroszczyнки otrzymali wiertarki elektryczne. Czternastu uczestników konkursu wiedzy o leśnictwie otrzymało albumy „Lasy polskie” oraz kubki firmowe ufundowane przez Nadleśnictwo Chotyłów. Drobne upominki otrzymało również dziesięć osób, które wzięło udział w quizie dotyczącym udzielania pierwszej pomocy zorganizowanym przez Medyczne Studium Zawodowe z Białej Podlaskiej.

Dużo emocji i wrażeń dostarczyły konkursy i zabawy dla dorosłych. Uczestnicy zmagali się w takich konkurencjach jak: cięcie bala piłą „moja- twoja” na czas, przeciąganie liny, jedzenie pomarańczy techniką dowolną, rzut opona oraz trzepanie jajek. Nie zabrakło również konkursów i zabaw dla najmłodszej publiczności. Mali zawodnicy mogli zmierzyć się między sobą w takich konkurencjach jak: biegi w worku, kręcenie hula-hop, najbardziej wytrzymały balonik i wiele innych. Publiczność mogła podziwiać stoiska wystawiennicze z Choroszczyнки, Dąbrowicy Dużej, Żuków oraz stoisko Teresy Piwoni z wyrobami z wikliny pa-

pierowej. Dodatkowymi atrakcjami były stoiska: Okręgowej Stacji Chemiczno – Rolniczej z Lublina, Doradztwa Rolniczego LODR z Wisznia, Nadleśnictwa Chotyłów, Ratownictwa Medycznego, Oriflamu oraz stoisko, przy którym każdy mógł spróbować swoich sił w dziedzinie garniarstwa. Nie obyło się także bez gastronomii Bosman, wesołego miasteczka, straganów z zabawkami i balonami. Sponsorem tegorocznych dożynek byli: Teresa Burdzyluk, Stefan Durlej, Piotr Raczynski, Wiesław Piwoni, Piotr Dawidziuk, Piotr Rudzki, Teresa

Harko, Barbara Motwicka, Mariusz Joński, OSP Tucznia, firma Geopol, firma Tomex, Koło Łowieckie, Komunalnik Biała Podlaska oraz firma Moroszczuk. (a)



VII

Jarmark Jagielloński

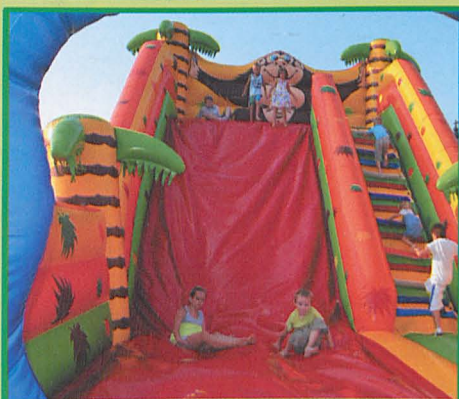
Lomazy, 1 lipca 2012 r.



7-8 Lipca 2012 r.

IX MIĘDZYNARODOWY PRZEGLĄD FOLKLORYSTYCZNY

„Kultura bez granic”





Trzynaste Dni Konstantynowa

Zawirowania pogodowe szalejące w tym roku nad Polską na szczęście nie przeszkodziły w sprawnym przebiegu trzynastych Dni Konstantynowa odbywających się 7 i 8 lipca br. Sobotnie zmagania wędkarzy o puchar wójta rozpoczęły się rano na zalewie w Zakanału. W oczekiwaniu na występy artystyczne i zabawę można było korzystać w wesołego miasteczka, pospacerować po parku Platera, gdzie od lat święto gminy jest organizowane. Wieczorem uroczystego otwarcia dni dokonali przewodniczący Rady Gminy Roman Kuć i sekretarz gminy Elżbieta Łazowska. Wręczono także nagrody zwycięzcom zawodów wędkarskich. Część artystyczną rozpoczęła wspaniała reprezentacja gminy Sarnaki. Zaśpiewał dla konstantynowskiej publiczności zespół Aura. Fajny koncert dał Zespół Mandolinowy oraz okraszył żartami kabaret Łzy Sołtysa. Reprezentanci gminy Konstantynów przygotowani przez Piotra Kulickiego: zespół Best Friend's, Flower i Natalia Sienkiewicz pokazali swoje umiejętności wokalne. Piękny popis zręcznościowy w zabawie z piłką dał Łukasz Bojko, uczestnik „Bialskiego Talentu”. Przed dyskoteką dał koncert zespół The Voice, któremu muzycznie przewodzi mieszkaniec gminy Mariusz Karczmarsz. Po występach mieszkańcy bawili się do późnych godzin nocnych na dyskotekę.



Niedzielne obchody święta gminy rozpoczął o godz. 15 wójt Romuald Murawski. Po przywitaniu gości wystąpił z wspaniałymi występami tanecznymi i wokalnymi zespół „Rais” z Białorusi. Dla rolników został przeprowadzony przez KRUS konkurs z nagrodami. W części artystycznej z gminy Konstantynów zaprezentowały się zespoły: Pogodna Jesień, Melizmat i Kwiatuszki. Wystąpił także wspaniały skrzypek Zdzisław Marczuk oraz jego uczennica Martyna Przybylska. Piękny śpiew zaprezentowały solistki: Mariola Kociubińska z gm. Konstantynów oraz Elżbieta Gruszkowska i Natalia Marczuk z gm. Sławatycze. Teatr z Lublina przygotował program dla dzieci „Bajkolandia” oraz blok taneczno – wokalny „Biesiada, ach, biesiada”. Godzinny koncert dał zespół „M.I.G”, po którym odbył się pokaz fajerwerków. Zabawę do późnych

kosze regionalnych potraw uraczyli swoje podniebienia smacznymi potrawami przygotowanymi przez Cecylię Kordaczuk, Jadwigę Pruską i Danutę Wereszko z zespołu „Pogodna Jesień” oraz kobiety z KGW Konstantynów pod kierunkiem Krystyny Strojek. Odważni mogli wzniesić się w górę balonem, a dzieci poszaleć na karuzeli i skorzystać z innych atrakcji wesołego miasteczka.

Organizatorzy składają podziękowania wszystkim występującym w części artystycznej za piękne występy, twórcom rękodzieła i mieszkańcom DPS za wystawy swoich prac, paniom z KGW Konstantynów i z zespołu Pogodna Jesień za pyszne smakołyki. Dziękujemy dyrekcjom GOK-ów z: Sarnak, Sławatycz i Koroszczyna za wysłanie do nas wspaniałych artystów, którzy zaprezentowali niepowtarzalne programy. Dziękujemy sponsorom za wsparcie finansowe święta gminy. Dziękujemy pracownikom samorządowym gminy, placówek oświatowych i GCK, którzy dbali o to, aby każde zadanie było wykonane w porę i na najwyższym poziomie, a władzom samorządowym gratulujemy wspaniałej organizacji i jeszcze wspanialszej ekipy pracowników. (a)

godzin nocnych poprowadził zespół Studio Bliźniak. Występy muzyczne na scenie urozmaiciły dwa wejścia pokazu mody rękodzielniczej przygotowane przez GCK Konstantynów. Zostało zaprezentowanych 17 strojów dla dzieci, młodzieży i pań, do których ubiory wykonywały 3 koronkarki: Czesława Nitychoruk, Anna Niczyporuk i Henryka Morchonowicz. Szyte elementy garderoby do pokazu mody przygotowały: Krystyna Hołub, Małgorzata Ignatiuk i Maria Nitychoruk.

Atrakcje muzyczne na scenie wzbogacili twórcy rękodzieła, którzy przygotowali piękne stoiska. Sma-





Arabska feta w Janowie

Janów Podlaski działa na ludzką wyobraźnię. Co roku w połowie sierpnia ściąga do stadniny tłumy gości z różnych stron świata. Trudno się temu dziwić, skoro organizowana tam nieprzerwanie od 43 lat aukcja

sce i bez wątpienia najbardziej zasłużoną dla hodowli arabsów. Podkreśla się ten fakt przy okazji różnych pokazów. Założona została w 1617 roku na mocy ukazu cara Aleksandra I w celu odbudowy pogłowia koni



jest największym wydarzeniem promocyjno-handlowym dla miłośników koni arabskich. Do Janowa przyjeżdża się niekoniecznie po to, by wypisać imponującą wielkością sumy czek bankowy, lecz by być, rozkoszować się gościnną atmosferą Podlasia, poznać lepiej konie z polskich stajni. Zasiłiły one przecież wiele imponujących dziś zasobnością materiału hodowlanego stadnin w Ameryce i na Bliskim Wschodzie. Jak uważa **Marek Treła**, prezes janowskiej stadniny, aukcja uświadamia hodowcom, znowom i konieserom, jaki naprawdę jest koński rynek. Przechodził on, bowiem dziwne koleje losu.

Do Janowa przyjeżdżają majątni ludzie biznesu, książęta krwi, dyplomaci i politycy, kreatorzy mody, gwiazdy filmu i estrady, malarze, a także producenci szerokiej gamy akcesoriów przydatnych do jazdy końskiej. Z roku na rok przybywa stoisk oferujących potencjalnym nabywcom nie tylko siodła, uprzęż i kapelusze. Amatorzy jeździectwa mogą zaopatrzyć w najbardziej wykwintne artykuły. Oczywiście, nie wszystkich na nie stać.

NICZYM PEGAZY

Stadnina koni w Janowie Podlaskim jest najstarszą w Pol-

zniszczonych w czasie wojen napoleońskich. Konie z Janowa półkrwi angielskiej, angloarabskiej i arabskiej wywierały znaczący wpływ na hodowlę w Królestwie Polskim. Tradycje te kultywowane są do dziś. Dumą polskich hodowców jest narodowy pokaz koni arabskich czystej krwi. Jego wyniki są nie mniej ważne od cen, jakie uzyskuje się podczas aukcji. Od 24 lat międzynarodowe jury ocenia najpiękniejsze klacze i ogiery w siedmiu klasach, w zależności od ich wieku. Konie oceniane są w ruchu- w stępie i klusie oraz bez ruchu. Trzeba być nie lada fachowcem, aby prawidłowo ocenić walory kształtu głowy i szyi, kłody i nóg, a także sposobu poruszania się zwierzęcia na ringu. Maształarze dokładają starań, aby prowadzone przez nich rumaki biegle niczym mityczny Pegaz.

Konie arabskie, sprowadzone do Polski w XVI wieku, charakteryzują się wyjątkową delikatnością i urodą. Łączą harmonijną budowę z dużą wytrzymałością i szybkością. Dlatego tak bardzo cenią ich zalety miłośnicy gonitw na torach wyścigowych.

Urodę rumaka prezentowanego sędziom na ringu można odpowiednio wyeksponować.

Hodowcy stosują specjalne odżywki włosia i szampony, pozwalające uzyskać połysk grzywy i ogona stawianego w palmę. Przed każdym publicznym pokazem konie, nieczym urodziwe kobiety, są dodatkowo upiękzane. Maluje się arabom sierść, strzyże grzywy, a nawet stosuje odpowiedni makijaż podkreślający duże oko zwierzęcia. Po takich zabiegach klacze i ogiery prezentują się wyśmienicie, a zebrana licznie na trybunach publiczność nie szczędzi braw.

POGODA DLA ARABÓW

Hossa na polskie araby zaczęła się na początku lat 70. Wtedy to do urzędującego w Janowie dyrektora Andrzeja Krzyształowicza zawitali znani hodowcy: Angielka Patricia Lindsay i Amerykanin Eugene La Croix. To dzięki ich zabiegom udało się rozbudzić zainteresowanie nabywców amerykańskich. W połowie lat 70. polskie stadniny były już skłonne wydzierżawiać najlepsze ogiery do Ameryki. Skutek

hodowcy koni i właściciel korporacji naftowej. Za upatrzonego wcześniej „El Paso” zapłacić rekordową jak na tamte czasy sumę 1 mln USD i dokupił jeszcze trzy klacze za 337 tys. Rok później David Murdock zdecydował się zakupić ogiera „Bandosa”, płacąc 806 tys. USD.

Szczyt mody na polskie araby dał o sobie znać wiosną 1985 roku. Podczas słynnej aukcji w Scottsdale, gdzie przyjeżdżają wyjątkowi konieserzy, a przy tym ludzie bardzo zamożni, dwie klacze uzyskały rekordowe ceny w światowej hodowli. „Penicylina” została sprzedana za 1,5 mln USD, zaś „Dacja” za 1,2 mln. Później, niestety było gorzej. Nadprodukcja koni arabskich w USA i zniesienie odpisów podatkowych za zakupione rumaki spowodowały wahnięcie cen w dół. Wyjątkiem były nieźle ceny uzyskane za wyjątkowej klasy ogiery.

KRYZYS KŁADZIE SIĘ CIENIEM

Rezultaty tegorocznej 43. aukcji okazały się niższe od ubiegłorocznej. Kłopoty światowej gospodarki odbijają się niekorzystnie na rynku końskim,



był zdumiewający. W 1976 roku wypożyczony ogier „El Paso” został wybrany Czempionem USA, a rok później ogier „Banat” powtórzył ten wyczyn w Wielkiej Brytanii. Do Polski zaczęły ściągać ogromne rzesze ludzi z grubymi portfelami, gotowymi płacić znaczne kwoty, byle tylko zaspokoić pragnienia, a przy okazji ubić niezły interes. W 1981 roku Janów odwiedził Armand Hammer, bogaty ho-

uważanym słusznie za rynek towarów luksusowych. W tym roku aukcjonerzy wytargowali zaledwie 1 mln 425 tys. euro.

Nie udało się podbić rekordu sprzed czterech lat, kiedy klacz Kwestura z michałowskiej stadniny, uzyskała cenę 1 mln 125 tys. euro. Tegoroczna faworytka ze stadniny w Michałowie została sprzedana za 440 tys. euro do Zjednoczonych Emiratów



Arabskich. Niedzielnej aukcji towarzyszyły ogromne emocje. Pierwsza klacz Diorama wysta-

grono było znacznie skromniejsze, na co zdaniem wtajemniczonych miał wpływ



wiona do aukcji, zeszła z ringu prawie niezauważona. 8-letnia Ejrene, z którą fachowcy wiązali największe nadzieje, uzyskała pierwotnie cenę 420 tys. euro, ale właściciele zdecydowali się wycofać ją ze sprzedaży. Dopiero na zakończeniu aukcji kupiec z Emiratów Arabskich ponowił wyraził chęć ubiegania się o tę klacz i zakupił ją za 440 tys. euro. Od 35 tys. niżej od ubiegłorocznej liderki Piacenzu. O wahaniach rynku najlepiej świadczy fakt, że aż 9 klaczy zeszło z ringu bez uzyskania zadowalającej ceny. Znakomicie sprzedała się młodsza o rok siostra Ejrene, siwa Etnologia z janowskiej stadniny. Kupiła ją za 370 tys. Shirley Watts, żona słynnego perkusisty Rolling Stonesów. W tym roku na zakup trzech klaczy wydała aż 495 tys. euro.

GOŚCIE Z CAŁEGO ŚWIATA

- Janowska aukcja ma reputację największej i najbardziej prestiżowej na świecie. Dlatego nie dziwię się licznej reprezentacji kupców i obserwatorów w tej stadninie. Od notowań uzyskanych podczas tej aukcji, nie bez powodu nazwanej Dumą Polski, zależeć będą wyniki innych imprez końskich na całym świecie - mówi minister rolnictwa i rozwoju wsi Stanisław Kalemba. Gościł on w Janowie po raz pierwszy. Istotnie, w tym magicznym miejscu wielokrotnie bywali wcześniej władcy z Bliskiego Wschodu, gwiazdy filmowe i estradowe. W tym roku ich

muzułmański Ramadan. Mimo postu, niektórzy kupcy arabscy radzili sobie doskonale, a przedstawiciel rodziny królewskiej z Arabii Saudyjskiej zakupił sześć rumaków za 225 tys. euro. Wśród gości dostrzegłem Charlie Wattsa, który w tym roku świętował 50-lecie istnienia Rolling Stonesów. Charlie skutecznie unikał reporterom, a kiedy otrzymał mikrofon stwierdził, że konie choćby najpiękniejsze zupełnie go nie interesują.

Szczególne powody do radości miał Marek Trela, prezes zarządu stadniny arabsów w Janowie Podlaskim. Konie z jego hodowli zdobyły nie tylko cztery puchary w 34. Narodowym Pokazie Koni Arabskich Czystej Krwi, ale też wyprzedziły konkurenta z Michałowa podczas licytacji aukcyjnej. Konie z Janowa Podlaskiego zarobiły 582 tys. euro, a konie z Michałowa tylko 536 tys. Potwierdziły się prognozy

Jerzego Białoboka, prezesa michałowskiej stadniny, że w tym roku janowskie rumaki mają znacznie wyższe notowania.

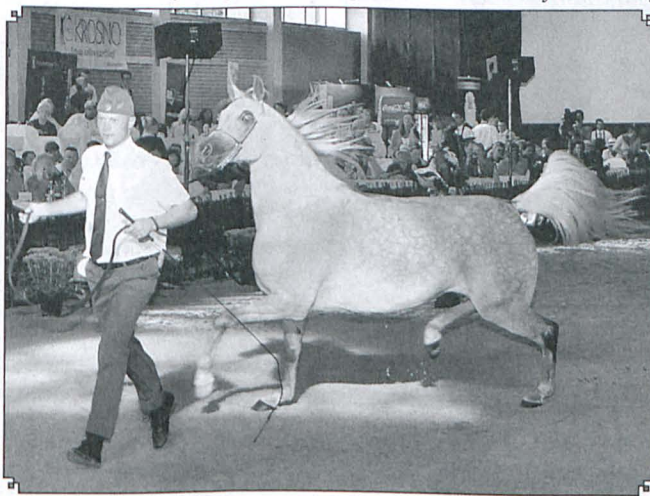
Czterodniowa imprezę otworzył w piątek pokaz ogierów młodszych. Ogółem wystawiono do publicznej prezentacji 135 koni z kilku stadnin. Zdaniem Jerzego Zbyszewskiego zalety idealnego konia rabskiego można ocenić w ruchu, kiedy delikatne nogi ledwie dotykają ziemi. Piękny arab musi mieć kształtną głowę i szyję, wyraźne, ciemne oczy, zwartą kłode i doskonale nogi. W tym roku czteroosobowe jury pod przewodnictwem Christiane Chazel z Francji, preferowało głównie piękne głowy i szyje. Tytuł czempiona ogierów młodszych uzyskał 2-letni



gniady Equator z Michałowa. Czempionem ogierów starszych został 5-letni Palatino z Janowa Podlaskiego. Tytuł czempionki klaczy młodszych wywalczyła gniada Primera z janowskiej

stadniny, a czempionką klaczy starszych 11-letnia siwa Palmeta z Janowa. Zdobyła ona również tytuł najpiękniejszego konia pokazu, wraz z nią nagrodę Kancelarii Prezydenta RP i rzeźbę księcia Józefa Poniatowskiego na Szumce, dar hodowców arabsów z Ameryki. Gromkie brawa licznie zgromadzonej widowni potwierdziły trafność wyboru sędziów.

- Z satysfakcją oglądałem dziś pokazy najpiękniejszych koni w Polsce. Rzeczywiście mamy się czym pochwalić i bez względu na ceny, jaskie padną podczas aukcji, nadal jesteśmy potęgą w hodowli koni arabskich czystej krwi. Inaczej nie byłoby tu tylu kupców. Polskie araby święciły w dwu ostatnich latach wiele triumfów na



międzynarodowych pokazach w: Europie, Afryce, na Bliskim Wschodzie oraz obu Amerykach - mówi Leszek Świętochowski, prezes Agencji Nieruchomości Rolnych, gospodarza Dni Konia Arabskiego.

Imprezie towarzyszyło mnóstwo wystaw i stoisk handlowych z różnych stron kraju. Do promocji regionu wykorzystano aukcję Lubelska Regionalna Organizacja Turystyczna, przygotowując wydawnictwa i gadzety promujące szlaki turystyczne Lubelszczyzny. Zdaniem koneserów Janów Podlaski jest atrakcyjny przez cały rok, lecz najlepiej przyjeżdżać tu latem. Za każdym razem emocje są gwarantowane.

Istvan Grabowski

Zdjęcia: Adam Trochimiuk



Kobieta Aktywna Lubelszczyzny 2012

Statuetka dla sekretarza gminy Kodeń

Z inicjatywy Stowarzyszenia Równych Szans „Bona Fides”, wójta gminy Sawin, Stowarzyszenia Kobiet gminy Sawin oraz Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Lublinie, odbyło się 1 lipca br. w Sawinie IV Forum Kobiet Aktywnych. Patronat nad wydarzeniem objęła małżonka prezydenta RP Anna Komorowska. Spotkanie było okazją do zaprezentowania stoisk regionalnych 30 organizacji z różnych gmin województwa lubelskiego, głównie z terenów wiejskich. Program święta był urozmaicony z uwagi proponowane różnorodne atrakcje, ponieważ przewidziano: panel dyskusyjny, pokaz mody, warsztaty tematyczne, rozdanie statuetek, happening, występy zespołu wokalnego, kabaretu oraz muzycznej gwiazdy forum.

Przewodnim tematem była w tym roku rola kobiety aktywnej w rodzinie. Celem spotkania było przedstawienie i nagrodzenie kobiet, które potrafią spełniać się zawodowo, realizować swoje pasje i działać na rzecz innych. Panel dyskusyjny zatytułowany „Rodzina – dar czy poświę-

cenie?”, który poprowadziła Anna Dąbrowska, reporterka i prezenterka z TVP Lublin, poświęcony był zagadnieniu rodziny. Uzupełnieniem podjętych rozmów były warsztaty tematyczne. W tym roku przygotowano 18 warsztatów o różnorodnej tematyce: jak być skuteczną w działaniu; jak być rodziną zastępczą; jak założyć przedszkole; jak radzić sobie ze stresem; sztuka przemawiania; dialog międzypokoleniowy; aktywizacja przez rękodzieło; granice w relacjach z dziećmi; stylizacja sylwetki; zdrowe odżywianie się oraz wiele innych.

Najważniejszym punktem forum było rozstrzygnięcie konkursu „Kobieta Aktywna Lubelszczyzny 2012” i rozdanie statuetek dla aktywnych kobiet z województwa lubelskiego. W tym roku nagrody przyznawane były w 7 kategoriach: Kobieta Aktywna Roku, Animatorka Roku, Autorka Inicjatywy Społecznej Roku, Wolontariuszka Roku, Skarbniczka Roku, Pasjonatka Roku, Strażniczka Ogniska Domowego. W związku z tym gmina Kodeń zgłosiła do



udziału w konkursie kandydaturę Haliny Szkodzińskiej w kategorii: Kobieta Aktywna Roku. Halina Szkodzińska jest znaną w społeczności gminy i na terenie powiatu bialskiego osobą, która czynnie uczestniczy w życiu społecznym. Z jej inicjatywy powstał Warsztat Terapii Zajęciowej i Środowiskowy Dom Samopomocy, placówki dla osób niepełnosprawnych, które umożliwiają im aktywne uczestnictwo w życiu publicznym, zawodowym, kulturalnym – artystycznym, podnoszą ich poczucie własnej wartości. Dowodzi to empatii i wrażliwości pani Szkodzińskiej na potrzeby tej szczególnej grupy społecznej. Ta energiczna osoba zainicjowała również działalność Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych „Jedność”, w ramach którego działają Kluby Seniora, świetlice środowiskowe w miejscowościach: Zabłocie, Dobromyśl, Kąty, Kostomłoty, Okczyn. Jest pomysłodawczynią Nadbużańskiego Integracyjnego Festiwalu Muzycznego, który był organizowany po raz szósty w Kodniu, a jest skierowany do osób niepełnosprawnych z placówek województwa lubelskiego, mieszkańców gminy Kodeń i przyległych gmin. Dzięki upowszechnianiu idei aktywności osób starszych i podkreśleniu ich znaczenia w lokalnej społeczności, jest inicjatorką spotkań pod hasłem Dni Seniora, w które angażuje również osoby niepełnosprawne

z placówek: Środowiskowego Domu Samopomocy i Warsztatu Terapii Zajęciowej. Służy to zacieśnianiu więzi między osobami odsuwanymi na margines społeczny. Dzięki umiejętnościom i osobistemu zaangażowaniu Haliny Szkodzińskiej na terenie gminy Kodeń realizowane były projekty, na które z powodzeniem pozyskiwała środki finansowe. Obejmowały one działania zmierzające do integrowania się mieszkańców, rozwoju ich twórczej aktywności oraz indywidualnych zdolności. Działania te dowodzą, że jest osobą aktywnie włączającą się w różne przejawy życia społecznego, uwzględniającą różnorodne potrzeby mieszkańców gminy. Wielokrotnie była nagradzana i wyróżniana, a wśród znaczących należy wspomnieć o nagrodzie przyznanej przez ministra pracy i polityki społecznej za wybitne i nowatorskie rozwiązania w zakresie pomocy społecznej. Została wyróżniona również Wawrzynem Podlasia za realizację programu na rzecz ludzi starszych i niepełnosprawnych w środowisku wiejskim oraz stworzenia wyjątkowej opieki nad dzieckiem i rodziną. W latach 1990–2011 Halina Szkodzińska była kierownikiem Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kodniu. Obecnie pełni funkcję sekretarza Urzędu Gminy Kodeń i prezesa Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych „Jedność”.

Beata Kuprys





90-lecie strażaków - ochotników

Ochotnicza Straż Pożarna z Wisznice świętowała hucznie 90-lecie istnienia. Z tej okazji zostały zorganizowane uroczystości jubileuszowe. Rozpoczęto je zbiórką pocztów sztandarowych strażaków i gości na placu przy OSP. Następnie przy akompaniamencie orkiestry dętej pododdziały przeszły do kościoła, gdzie celebrowano nabożeństwo w intencji strażaków. Otwarcia uroczystości dokonał wójt Piotr Dragan, który powitał również zaproszonych gości. Na imprezę przybyli: przedstawiciel wojewody lubelskiego Władysław Stańczyk, dyrektor wydziału bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego, a także Andrzej Kopeć, brygadier, przedstawiciel Lubelskiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej, młodszy brygadier Marek Chwalczuk, zastępca komendanta miejskiego PSP w Białej Podlaskiej, przewodnicząca Rady Gminy Wisznice Ewa Nuszczuk, starosta bialski Tadeusz Łazowski, radny powiatu Daniel Dragan, kapelan

diecezjalny ks. Roman Sawczuk, komendant komisariatu policji w Wisznicach kom. Jerzy Czebreszuk oraz prezes zarządu OSP Wisznice Andrzej Semeniuk. Przy okazji jubileuszu została poświęcona figurka Św. Floriana, którą strażacy przenieśli aż z Częstochowy. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Sławomir Olopiak. Zgromadzeni wysłuchali odczytu kroniki OSP Wisznice. Strażackie święto było okazją do dekoracji odznaczeniami państwowymi i związkowymi.

Medale oraz odznaki nadane do odznaczenia członków OSP w uroczystości jubileuszową 90-lecia OSP w Wisznicach otrzymali: Roman Chról- OSP Ratajewicze, medal złoty, Adam Romaniuk-OSP Łyniew, medal złoty, Dorota Nowosielska - OSP Wisznice, medal srebrny, Piotr Łobejko - OSP Wisznice, medal srebrny, Marek Maryńczak - OSP Wisznice, medal srebrny, Paweł Zaleszczyk - OSP Wisznice, medal srebrny, Maciej Lewczuk - OSP Wisz-



nice, medal brązowy, Zbysław Siwko - OSP Wisznice, medal brązowy, Edward Wojciechowski - OSP Wisznice, odznaka Zasłużonego Strażaka Powiatu Bialskiego, Damian Kamiński - OSP Wisznice, odznaka Strażak Wzorowy, Albert Paszkowski - OSP Wisznice, odznaka Strażak Wzorowy, Sławomir Sokołowski - OSP Wisznice, odznaka Strażak Wzorowy, Adam Władyczuk - OSP Wisznice, odznaka Strażak Wzorowy, Marcin Jarzyna- OSP Wisznice, odznaka Strażak Wzorowy, Radosław Filipczuk - OSP Ratajewicze, odznaka Strażak

Wzorowy, Jarosław Pirogowicz - OSP Łyniew, odznaka Strażak Wzorowy, Krystian Izdebski - OSP Ratajewicze, odznaka Strażak Wzorowy, Grzegorz Wegiera - OSP Ratajewicze, odznaka Strażak Wzorowy, Daniel Stępkowski - OSP Ratajewicze, odznaka Strażak Wzorowy.

Medale Zasłużony dla powiatu bialskiego otrzymali: wójt Piotr Dragan, Zdzisław Wegiera, Jan Maksymiuk i Jan Iżko. „Złoty Znak Związku” otrzymał Zygmunt Borsuk, zaś medal im. Bolesława Chomicza Jan Iżko.

(a)

Kultura i tradycja w Wisznicach

Weekend 14-15 lipca był gorący. Impreza plenerowa zgromadziła rekordowe ilości ludzi. W sobotę przed liczną

publicznością w różnym wieku wystąpili młodzi artyści polscy oraz białoruscy. Gwiazdą wieczoru był zespół Wanda

i Banda. Niedziela upłynęła pod znakiem pikniku rodzinnego. Dla mieszkańców Wisznice i gości organizato-

rzy przewidzieli mnóstwo atrakcji. Można było wlecieć pod chmury i poczuć powiew orzeźwiającego powietrza. Zorganizowane zostały warsztaty różnotematyczne oraz niespodzianki na scenie. Publiczność mogła obejrzeć występ zespołu tanecznego z Wisznice oraz wysłuchać lokalnych chórów. Podczas festynu nie zabrakło konkursów. Największą popularnością cieszył się konkurs sołectw, współorganizowany przez radnych gminy Wisznice. W rywalizacji wygrał Łyniew. Przed występem teatru dla najmłodszych, odbył się konkurs dla dzieci, w którym nagrodami były ogromne ilości słodczy. W dobry humor przed zabawą taneczną wprowadził gości kabaret Świerszczychrzaszcz.

J.K





Niedziela w Terespolu

22 lipca odbyła się plenerowa impreza, która od wielu lat nosi nazwę „Niedziela w Terespolu”. W tym roku mogliśmy zobaczyć i usłyszeć młodych lokalnych twórców, gości z Białorusi (w tym orkiestrę dętą z Brześcia) oraz artystów Teatru Wielkiego Opery Narodowej i Warszawskiej Opery Kameralnej. Wieczorem wystąpiły gwiazdy: zespoły Raggafaya i Afromental. Publiczność bawiła się wymienieniem. Zlicytowano buty piłkarskie Roberta Lewandowskiego i wiele innych przedmiotów, w tym miecz, złote serduszka i pluszowe misie.

Festyn rozpoczął się występami lokalnych zespołów tanecznych, muzycznych i kabaretowych. Z tanecznym breakdanceowym show wystąpiła ekipa The East Border Crew. Następnie zaprezentowały się dzieci z Przedszkola Miejskiego pod opieką Urszuli Korycińskiej, w układzie rock & roll „Mamo nasza mamo”. Tuż potem przed publicznością zaprezentowały się dziewczęta z zespołu Flesz z układem „Belive”. Z tym układem dziewczyny zdobyły 2 miejsce w Powiatowym Przeglądzie Zespołów Tanecznych oraz wygrały sesję fotograficzną w bialskim konkursie talentów „Bialski Talent”. Po występach tanecznych przyszedł czas na kabaret. Amatorski kabaret młodzieżowy Młode Lisy z Łobaczewa Małego działa 5 rok. Mają duże osiągnięcia. W marcu br. przeszli eliminacje ogólnopolskie i zakwalifikowali się na Ogólnopolski Przegląd Amatorskich Kabaretów w Malborku jako najmłodszy kabaret z całej Polski. Kierownikiem zespołu jest Jolanta Gawryluk. Młodzież wystawiła dwa skecze: Służba zdrowia i Chrząst córki. Po dawce humoru przyszedł czas na występ utalentowanej Katarzyny Iwaniuk, która na stałe śpiewa w zespole Brevis przy BCK w Białej Podlaskiej. Niedawno zajęła 2 miejsce w konkursie na interpretację poezji Jacka Kaczmarskiego w Lublinie pod patronatem UMCS. Dużą atrakcją był występ terespolskiego zespołu Jazzgot. Zespół to 5 instrumentalistów i 2 wokalistki. Gosia Weres i Gosia Oleszczuk - wokale; Piotrek Omelaniuk - klawisz; Łukasz Oleszczuk - perkusja; Łukasz Mazur - gitara basowa; Tomek Biegajło - gitara akustyczna; Piotrek Badalski - gitara akustyczna i gitara elektryczna. Formacja wykonała pięć utworów.

Po występach lokalnych twórców przyszedł czas na występy gości z Białorusi. Pierwsi na scenie pojawili się muzycy z Miejskiej Orkiestry Dętej w Brześciu, którym towarzyszyli wokaliści. 25 osobowa Orkiestra wykonała ponad godzinny program złożony z pieśni białoruskich, rosyjskich i polskich. Następnie na scenie pojawiała się utalentowana wokalistka z Brześcia Angelina Pipper, która zaśpiewała po polsku dwa utwory. Kolejną atrakcją był zespół ludowy Ostromiechewskij Ljawony z Ostromiechewa na Białorusi. Było żywiołowo, z humorem i przytupem. Później zaprezentował się zespół akordeonistów Wostorg. Troje młodych ludzi pokazało jak współcześnie można grać na akordeonie.

Po występach gości z Białorusi burmistrz Terespolu Jacek Danieluk w towarzystwie przewodniczącego Rady Miasta Jarosława Tarasiuka oficjalnie powitał publiczność oraz gości delegację władz z zaprzyjaźnionych miast: Brześcia na Białorusi oraz Loewenberger Land z Niemiec. Obecny był również poseł na sejm RP Stanisław Żmijan. W części oficjalnej odbyły się również krótkie przemówienia i podziękowania. Po oficjalnym otwarciu konferansjerzy zaprosili na scenę artystów Teatru Wielkiego Opery Narodowej, Warszawskiej Opery Kameralnej oraz scen warszawskich w programie „Od klasyki do rozrywki”.

W terespolskim plenerze zabrzmiały znane i lubiane melodie z dawnych lat, które do dziś są chętnie wykonywane przez rozmaitych artystów, a słuchane przez kolejne pokolenia Polaków. Publiczność wzięła udział w niezapomnianej podróży przez epoki

i style. Koncert poprowadził niezwykle konferansjer i autor scenariusza Ryszard Nowaczewski. Artyści wystąpili w składzie: Joanna Stefańska – Matraszek – sopran, Robert Aleksander Szpręgiel – baryton, Jan Zakrzewski – tenor, Joanna Ewa Zaniewicz – mezzosopran, Małgorzata Piszek – fortepian/piano, Tadeusz Melon – skrzypce, Krzysztof Szczotka – instrumenty perkusyjne.

Gdy zaczęło się ściemniać na scenę wkroczyli chłopcy z Raggafaya. Młody energiczny zespół grający muzykę reggae i ska dał żywiołowy koncert. Nie zabrakło hitów: „Cała sala” i „Bakagenci”. Główną gwiazdą wieczoru był Afromental. To siedmiu pełnych energii i bardzo uzdolnionych młodych facetów. Repertuar grupy to mieszanka funky, soulu, R&B, hip-hopu oraz popu. Muzycy rozgrzali publiczność do czerwoności. Soliści Łożo i Tomson dawali z siebie wszystko.

Po występach gwiazd wieczoru na scenie pojawili się panowie z zespołu Junior, którzy swoją taneczną muzyką porwali ludzi do tańca. Na koniec DJ Fantomasz poprowadził dyskotekę. Imprezę zakończono po godzinie 2. Podczas festynu zbierane były pieniądze dla chorych dzieci z Terespolu, tym razem dla Czarka Jaszczyka i Adriana Kłosa. Ze zbiórki oraz licytacji uzyskano 5303 zł. Podziękowanie należało się posłowi Cezaremu Kucharskiemu i Lubelskiej Szkółce Piłkarskiej za przekazanie na licytację oryginalnych butów Roberta Lewandowskiego. Na placu imprezy działało się wiele atrakcji: wesołe miasteczko, zabawy animacyjne dla dzieci, turniej szachowy przygotowany przez Koło Szachowe z ZSP nr 1 w Terespolu. Ponadto: pokaz grupy ASG Korpus Wschodni z Terespolu oraz Kłosa z Białej Podlaskiej i 1st Ghost Company z Białej Podlaskiej, wystawa twórczości lokalnej, stragany, Straż Graniczna, Straż Pożarna, Pogotowie, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Białej Podlaskiej (rowerowy tor przeszkód na bieżni a na asfaltowym samochodowy tor przeszkód).

Gościliśmy rękodzielników i twórców.

Łączna kwota uzyskana ze zbiórek pieniędzy oraz aukcji na rzecz chorych dzieci: Czarka Jaszczyka i Adriana Kłosa wyniosła - 5303,07 zł. Wszystkim, którzy wrzucili pieniążki do puszek lub wylicytowali gadżet składamy, w imieniu swoim i dzieci i ich rodziców serdeczne podziękowania. Oryginalne buty piłkarskie Roberta Lewandowskiego osiągnęły kwotę 1100zł.

A oto sponsorzy imprezy: Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. sp. z o.o – Terespol, Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Budomex Biała Podlaska, PKP Cargo Centrum Logistyczne Małaszewicze, Garden Service Jacek Przybysz, Adam-pol SA, F.H.U. Krzysztof Androsiuk, PHU Agrostop Terespol, Investcome Biała Podlaska, firma Pater, producent kostki brukowej Siemiatycze, Petrodrom Venna Biała Podlaska, Polskie Konsorcjum Gospodarcze - Terminal w Koroszyźnie, Przedsiębiorstwo Budowlano-Produkcyjne ZIP – Biała Podlaska, Farm Osypuk – Apteka Terespol, P.H.U. Makarewicz Andrzej Terespol, PHUP Rebut II Władysław Grzelak Terespol, Agencja Ubezpieczeń Compensatec Barbara Terespol, Kancelaria Notarialna Stefan Durlej Terespol, radny powiatu bialskiego Mariusz Sołoducha Terespol, Kancelaria Usług Finansowo-Księgowych LIBRA Waldemar Czarnecki Terespol, P.P.H.U. Transbet Wojtlik Marian Biała Podlaska. Fundatorzy gadżetów na aukcję: poseł Cezary Kucharski, Lubelska Szkołka Piłkarska, firma Stanisława Dac (Sklep Jubilerski, Kwaciarnia Stokrotka, Salonik Prasowy), portal informacyjny Terespol.net – miasto okiem mieszkańców, Eugeniusz Sobol wspólnie z uczniami z ZSZ im Żwirki i Wigury w Białej Podlaskiej, sklep Puchatek Terespol, sklep Kleks Terespol, kwaciarnia Markiza – Czesława Karpiuk Terespol, Anna Filanowicz Terespol Centrum Kształcenia Żak Biała Podlaska, Marzena Dmitruk Terespol, Anita Tarkowska Terespol, Agata Malczuk Terespol

Wszystkim serdecznie dziękujemy za pomoc i wsparcie festynu.

(a)



Nawałnica przerwała Biesiadę Nadbużańską

28 i 29 lipca br. po raz 25. zorganizowano Międzynarodową Biesiadę Nadbużańską. Sławatycza zabawa, zaliczana jest do najciekawszych wydarzeń lata, promujących dziedzictwo kulturowe. Impreza rozpoczęła się w sobotę zawodami wędkarskimi na zbiorniku wodnym Sołodownia. Wędkarze walczyli o puchar wójta. Najlepszymi okazali się: Jerzy Popko, Jan Markowicz i Arka-

jącej pobyt Tadeusza Kościuszki w Sławatyczach, która obecnie znajduje się na rynku. Oficjalnego otwarcia biesiady na gminnym stadionie dokonali: wójt Dariusz Trybuchowicz i starosta Tadeusz Łazowski. Po uroczystej inauguracji miała miejsce prezentacja dzieci z grupy tanecznej w strojach podlaskich z miejscowego Zespołu Szkół, które pięknie wykonały poleczkę. Następnie



dus Buraczyński. O godzinie 13 stadion zgromadził kibiców piłki nożnej, którzy przybyli podziwiać zawodników uczestniczących w „Otwartym turnieju piątek” o puchar starosty białskiego. O nagrodę walczyło 8 drużyn. Zwyciężyła drużyna Hutnika Dubeczno, pokonując zawodników Bug Hanna. Trzecie miejsce przypadło drużynie ze Sławatycz. Statuetkę najlepszego zawodnika turnieju zdobył Arnold Sołoduszkie-wicz ze Sławatycz. Najlepszym bramkarzem okazał się Mateusz Lewicki, „Królem strzelców” został Andrzej Tycyk obaj z drużyny Bug Hanna. Po sobotnich emocjach wszyscy przybyli goście. Wśród nich delegacja z Belgii współpracująca z BLGD oraz mieszkańcy Sławatycz z niecierpliwością czekali na oficjalne rozpoczęcie Biesiady.

Po mszy świętej zgromadzeni udali się na uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętnia-

wystąpiły zespoły zagraniczne: Jaśnica z Białorusi, Mołodyczki z Ukrainy oraz zespoły folkowe, śpiewacze, taneczne, kapele i soliści z gmin nadbużańskich. Nad wszystkim czuwali: konferansjer Jerzy Horbowiec oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Sławatyczach Bolesław Szulej.

Piękna pogoda zapowiadała udaną zabawę. I tak by było, gdyż mieszkańcy Sławatycz, sąsiednich gmin i zaproszeni goście pojawili się tłumnie. Niestety, upalna pogoda, która towarzyszyła imprezie w sobotę oraz przez pierwszych kilka godzin w niedzielę, późnym popołudniem nagle się zmieniła. Zdażyli jedynie wystąpić: kapela ludowa ze Sławatycz, zespół Mołodyczki z Szacka, Jaśnica z Kobrynia, Podlasiński z Rokitna, Jarzębina z Zabłocia, Melizmat z Konstancynowa, Pawłowianki z Pawłowa Nowego, Tęcza

z Dąbrowicy Dużej, Kresowianki z Włodawy, Pogodna Jesień z Konstancynowa, kiedy na niebie pojawiały się groźne chmury, a już o godzinie 16 zabawę przerwała gwałtowna burza. Przez kilkanaście minut szalała wichura, która uniemożliwiła m.in. prezentacje wokalnych finalistów Białskiego Talentu, ogłoszenia wyników konkursu na najpiękniejszy ogród w gminie Sławatycze, zawodów wędkarskich, turnieju piłkarskiego, koncertów i zabawy z wodzirejem oraz pokazu sztucznych ogni. Pogoda pokrzyżowała plany organizatorom imprezy.

Z powodu gwałtownej burzy nie odbyły się więc niektóre z zaplanowanych punktów programu. Realizatorzy starali się wszystko zrobić, aby kontynuować zabawę. Ich chęci jednak się nie powiodły i coroczna impreza została odwołana. Okazało się, że sprzęt grający, nagłośnienie, oświetlenie oraz scena zostały uszkodzone, co uniemożliwiło dalsze występy i zabawę. Zaczęto obawiać się o bezpieczeństwo uczestników imprezy, bo dalej krążyły kłębiaste chmury oraz wylądowania atmosferyczne. Po konsultacji z organizatorami imprezy, zdecydowano o jej zakończeniu. Funkcjonowało jedynie wesołe miasteczko oraz przygrywały zespoły za-



graniczne. Na uczestników imprezy na sławatyczkim stadionie czekały: kolorowe stoiska, scena, wesołe miasteczko i punkty gastronomiczne. Wręcz kolejki ustawiały się do wesołego miasteczka. Biesiadzie towarzyszyła wystawa fotografii, kiermasz twórców ludowych i rzemiosła współczesnego oraz

degustacja potraw regionalnych. Wielkim zainteresowaniem cieszyła się wystawa eksponatów prezentująca ginący zawód „tracza” /można było ponadto skorzystać ze spływu kajakiem i katamaranem po rzece Bug oraz obejrzeć prezentacje firm biorących udział w imprezie.

Impreza mogła się odbyć dzięki hojności następujących sponsorów: B.S. Łomazy O/ Sławatycze, „Feniks” s.c. Krzysztof Michalec, Alina Michalec, z siedzibą we Włodawie, PPHU „Transbet” Wojtiek Marian z siedzibą w Białej Podlaskiej, Kancelaria notarialna Stefan Durlej w Terespolu, IBF „Budownictwo” sp. Z o.o. Biała Podlaska, Zakład Usług Budowlano – Drogowych w Białej Podlaskiej – Bogdan Szewczak, Projekty i Nadzory Drogowe „Inter” – Teresa Harko, Biała Podlaska, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Sławatyczach – Waldemar Knyba, PPUH „Mat-Rol” Bedenak Andrzej, Nowy Holeszów, RETOS – Janusz Skibiński, Sławatycze, Centrum Obsługi Pojazdów w Sławatyczach – Jan Żukowski, Delikatesy Centrum – Mariusz Chomiczewski, Anatol Miela-niuk – PZU w Białej Podlaskiej, „Wycenix” Kazimierz Jaroeki – Biała Podlaska, Stanisław Boruch – Łódź, Dariusz Osia-k „Ossjan” – Biała Podlaska. Organizatorzy składają serdeczne

podziękowania wszystkim zespołom które wystąpiły i tym które nie zdażyli, ale miały ogromne chęci, twórcom ludowym, uczestnikom konkursów i zawodów, patronatom medialnym i prasowym oraz sponsorom imprezy, gościom oraz wspaniałej publiczności.

BS



Samorządy biją na alarm

3 sierpnia odbyło się spotkanie przedstawicieli Związku Powiatów Polskich, Związku Miast Polskich i Związku Gmin Wiejskich z ministrem Michałem Bonim, dotyczące obywatel-

skiego projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach JST. Od 2007 r. samorządy alarmowały kolejne władze centralne o utracie równowagi w systemie finansów lokalnych, jednak dotychczas

nie doczekały się rzetelnej, merytorycznej debaty na ten temat. Akcja obywatelska służy przywróceniu równowagi finansowej małym ojczyzn raz zapewnieniu rozwoju kraju zgodnie z oczekiwaniami i ambicjami lokalnych społeczności. W obronie interesów lokalnych społeczności wystąpił Komitet Inicjatywy Ustawodawczej, który opracował obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Projekt ten zakłada przesunięcie pieniędzy podatkników z budżetu centralnego do ich własnych gmin, powiatów i regionów.

Samorządy biją na alarm, ponieważ decyzje władz centralnych zaburzyły równowagę finansową gmin, powiatów i województw – tym samym państwa. Co najmniej 8 mld złotych! rocznie tracą polskie gminy w skutek nieprzemyślnych zmian ustawowych.

Pełnomocnikiem Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej, został Dyrektor Biura Związku Miast Polskich Andrzej Porawski. Podczas spotkania minister Boni w trakcie dyskusji podkreślił, że widzi w tej inicjatywie szansę, konieczność podjęcia debaty, której domagają się samorządowcy. (a)



Smakiem zachwyciły jurorów

Pracownia kulinarna z Perkowic doceniona w Janowcu

Powrotem do smakowitych korzeni ludowych nazywają organizatorzy ciesząc się nieznanym powodzeniem konkurs „Nasze kulinarne dziedzictwo – smaki regionu”. Patronuje mu Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego, przyznając certyfikaty potraw najbardziej pomysłowym. W tym roku odbyła się dwunasta edycja konkursu. 15 lipca na zamku w Janowcu niedaleko Kazimierza Dolnego spotkało się 120 wystawców, prezentujących 200 unikalnych potraw i wyrobów regionu lubelskiego. Rywalizowali w 11 kategoriach. Nie zabrakło w tym gronie przedstawicieli gminy Biała Podlaska.

– Po raz trzeci startowały w konkursie gospodynie związane z pracownią kulinariów regionalnych w Perkowicach. Mają one znaczącą renomę w gminie, ale chciałyby potwierdzić ją na szerszym forum, tym bardziej, że mają się czym pochwalić. W ubiegłym roku zdobyły pierwszą nagrodę za pyszny napój żniwny, przygotowywany z rabarbaru, miodu i mięty. W tym roku skorzystały z mego przepisu i zdobyły pierwszą nagrodę w kategorii produkt gastronomiczny. Jurorom leciała ślinka na sam widok potraw, które okazały się wyśmienite w smaku – informuje Danuta

Bakiera, znana restauratorka bialska i instruktor gastronomiczny kobiet z Perkowic.

Reprezentantki naszej gminy zaskoczyły zestawem obiadowym. Złożyły się nań: barszcz z płucki oraz jagnięcina w ziołach z dodatkiem zasmażanych buraczków. Przygotowanie zestawu obiadowego nie było wcale trudne. Wymagało jednak pomysłu i odpowiedniego przygotowania mięsa marynowanego. Pracownia kulinariów oprócz pucharu i dyplomu zdobyła dwukomorowy benar elektryczny do podgrzewania potraw. Gratulujemy i trzymamy kciuki za następne sukcesy.

– Obie konkursowe potrawy (nietypowe, jak się okazało), zostaną wpisane na listę kulinarnych produktów regionalnych. Mam cichą nadzieję, że uda się nam uzyskać na nie stosowne certyfikaty. Finał konkursu „Nasze kulinarne dziedzictwo” (skądinąd szalenie interesującego dla restauratorów i ludzi z branży gastronomicznej) rozstrzygnięty zostanie w październiku podczas targów żywności Polagra Food w Poznaniu. Cieszyłybyśmy się, gdyby doceniono Perłę nasze starania – dodaje D. Bakiera.

Istvan Grabowski





Adaptacja powieści Krászewskiego

Z myślą o mieszkańcach gminy Kodeń 19 sierpnia br. miał miejsce festyn Pożegnanie wakacji. Organizatorami imprezy byli: wójt gminy Kodeń, Gminne Centrum

bardziej atrakcyjne stoisko z produktami regionalnymi". Występowały zespoły muzyczne, które uprzyjemniały czas uczestnikom festynu: J&M, Avanti i Kali Band.



Kultury Sportu i Turystyki oraz Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „Jedność” w Kodniu. Spotkanie było dofinansowane przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Przygotowano różnorodne atrakcje: gry, zabawy sportowo – rekreacyjne, plac zabaw i blok konkursowy dla dzieci. Prezentowano stoiska z produktem regionalnym, przygotowane przez poszczególne Sołectwa Gminy Kodeń, a także maszyny i sprzęt rolniczy. Rozstrzygnięto konkursy: „Moje drzewo genealogiczne”, „Najpiękniejszy ogród i estetyczna zagroda 2012”, „Naj-

Spotkanie było wymie-nitą okazją do promocji zadania publicznego: Filmowa adaptacja powieści Józefa Ignacego Krászewskiego „Hrabina Cosel”, współfinansowanego ze środków województwa lubelskiego. Uczestniczy w nim grupa teatralna Perły Życia, działająca przy Warsztacie Terapii Zajęciowej i Środowiskowym Domu Samopomocy w Kodniu. Na obecnym etapie zadania publicznego uczestnicy biorą udział w próbach w muzeum J. I. Krászewskiego w Romanowie, na terenie ośrodków i gminy Kodeń. Projekt realizuje Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „Jedność”

przy współpracy Urzędu Gminy Kodeń, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Środowiskowego Domu Samopomocy i Warsztatu Terapii Zajęciowej w Kodniu. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni za życzliwość i cierpliwość, którą okazuje nam Anna Czobodzińska – Przybyłowska, dyrektor muzeum J. I. Krászewskiego w Romanowie razem z pracownikami. Wśród sponsorów i osób wspierających nasz projekt należy wskazać: Barbarę i Stanisława Kałużyńskich, wójta Ryszarda Zania, sekretarza gminy Halinę Szkodzińską, Barbarę Chwesiuk, Annę i Tadeusza Bocianów, Bożenę Sierpatowską, PUH „Agrostop” sp. zo.o. Terespol, Jana Milczanowskiego, Komitet Obchodów 60 – lecia szkoły I Zjazdu Absolwentów w Jabloniu.

Na festynie „Pożegnanie wakacji” prezentowane były fotografie z prób do filmowej adaptacji „Hrabiny Cosel”, które odbywały się w muzeum J. I. Krászewskiego w Romanowie. Tym, którzy chętnie i licznie odwiedzili naszą wystawę, wręczaliśmy foldery promocyjne i opowiadaliśmy o osobach niepełnosprawnych z grupy Perły Życia, entuzjastycznie uczestniczących w niełatwym zadaniu. Przybliżaliśmy ich szczere zaangażowanie, wytrwałość, chęć do współpracy z instruktorami, gotowość do amatorskiej pracy aktorskiej, gdyż są one warte podkreślenia. Niepełnosprawni mają różnorodne zdolności, pasje przy jednoczesnym i często nieświadomym zmaganiu się z własnymi słabościami. Praca z nimi pozwala na coraz pełniejsze poznanie tych ludzi w różnym wymiarze i kontekście. Osoby, które na co dzień mają z nimi kontakt na płaszczyźnie artystycznej nie uważają, że praca z niepełnosprawnymi to duży wysiłek i wyzwanie. Przeciwnie, traktują w sposób naturalny ich ograniczenia fizyczne, przez co dostrzegają jeszcze większą potrzebę wczuwania się w położenie tych osób, reagowania na ich osobiste sytuacje życiowe z zamiarem pozytywnego oddziaływania, podnoszenia poczucia wartości i stymulowania do racjonalnego radzenia z własnymi ograniczeniami. Ofiaruje to niepowtarzalną sposobność odkrywania nieznanych ścieżek istnienia oraz stawianiu czoła nowemu, które uczy pokory wobec życia.

Beata Kupryś





VI Nadbużański Integracyjny Festiwal Muzyczny

Jasna kula życia przebiegała się coraz promienniejsz z obłoków nieba. Rozkwitała coraz mocniej i mocniej. Nawet lekki wiatr nie zwiastował nadejścia deszczu życia, żadnej jego kropli, bo tak pragnęliśmy i tak miało być... Cicha nocą, ale u wrót poranka, w południe i przez cały dzień, trzeciego lipca br. Kodeńska Kalwaria dźwięczała głosem pieśni istnienia, które rozpały dusze zebranych gości i gospodarzy tej ważnej uroczystości na południowym Podlasiu. Po raz szósty odbywał się tu Nadbużański Integracyjny Festiwal Muzyczny, na który przybyły 24 placówki z województwa lubelskiego: Kostomłot, Kodnia, Białej Podlaskiej, Łęcznej, Kozuli, Świdnika, Lublina, Włodawy, Międzyrzecza Podlaskiego, Różanki, Mełgwi, Kołembrod i Sławatycz. Ten czas był wyjątkowy z różnych powodów. Spokojny powszedni dzień tygodnia stał się po raz kolejny świętem osób niepełnosprawnych, świeciło jaskrawe ożywcze słońce, które natchnęło nas obecnych energią do działania i nie tylko. Na taki prawdziwie słoneczne chwile czekaliśmy od pierwszych opadów nieba, które niemal zawsze towarzyszyły naszym teatralnym przedsięwzięciom. Pierwsza prezentacja „Quo vadis Domine?” w 2010 r. oraz spektakl „Wichry istnienia” wystawiane w 2011 r. w strugach deszczu, tych rozkapryszonych kroplach mokrych mgieł nieba, były dowodem na wytrzymałość, wytrwałość, niezrażanie się trudnościami naszych „Perł Życia” oraz wszystkich uczestników festiwalu. I właśnie oni, nie bacząc na pogodę, pokazywali swoje umiejętności wokalne – artystyczne, eksponowali swoją chęć życia, cierpliwie czekali końca uroczystości, gdyż najważniejsze było przebywanie wśród bliskich, życzliwych, otwartych na niepełnosprawność ludzi. Kolejne edycje Nadbużańskiego Integracyjnego Festiwalu Muzycznego to nie są już tylko

zwykle spotkania osób niepełnosprawnych, kierownictwa i kadry opiekującej się nimi. Ukazują niepospolitą wrażliwość, empatyczność oraz bogactwo ich osobowości. Kryje się za nimi wiele treści, które z roku na rok przybierają coraz cieplejsze i piękniejsze barwy...

Grupa teatralna „Perły Życia” – utworzona z uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy i Warsztatu Terapii Zajęciowej wykazuje coraz większą chęć do działania w grupie, zdyscyplinowanie i lepszą gotowość do współpracy z opiekunami. Krótszy niż każdego roku czas na opanowanie umiejętności aktorskich: pracy nad poprawnym mówieniem, włączaniem uczuć charakterystycznych dla każdego bohatera spektaklu, kwestii literackich, gestów i ruchów itp. Pokazał, że nasze „Perły Życia” są coraz bardziej świadome odpowiedzialności, jaka spoczywa na nich w przygotowaniach do tej najważniejszej uroczystości, organizowanej przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Warsztat Terapii Zajęciowej, Środowiskowy Dom Samopomocy, pod patronatem Wójta Gminy Kodeń Ryszarda Zania, a którą jest Nadbużański Integracyjny Festiwal Muzyczny. Nie chcą zawieść kolegów, instruktorów, kierownictwa, inicjatorów i osób patronujących temu wydarzeniu. Chętnie uczestniczą także w ćwiczeniach i gimnastyce oddechowej, zaleconej przez prezesa Towarzystwa Aktywizacji Muzyczno – Teatralnej Osób Niepełnosprawnych w Łodzi – Sylwię Maszewską, koordynatora ds. reżyserii, scenariusza, gry aktorskiej itp. Z determinacją biorą udział w próbach, nagraniach, przymiarkach strojów oraz mają większe poczucie możliwości wykorzystywania własnych emocji w pracy aktorsko – artystycznej.

Nie bez powodu pojawia się tu informacja o osobie Sylwii Maszewskiej. W 2012 r. Sto-

warzyszenie Inicjatyw Społecznych „Jedność” razem z grupą teatralną „Perły Życia”, Środowiskowym Domem Samopomocy i Warsztatem Terapii Zajęciowej podjęło się realizacji zadania publicznego: Filmowa adaptacja powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego „Hrabina Cosel”, współfinansowanego ze środków Województwa Lubelskiego. Przygotowania do VI Nadbużańskiego Integracyjnego Festiwalu Muzycznego oraz występ w spektaklu literacko – muzycznym „Hrabina Cosel” były wstępem do pracy nad rolami aktorskimi i solidnym fundamentem w realizowaniu filmowej adaptacji. Dużą pomocą w odtworzeniu klimatu epoki Augusta II Mocnego były stroje wykonywane w pracowniach Warsztatu Terapii Zajęciowej, Środowiskowego Domu Samopomocy przez pracowników i uczestników placówek. Wyobrażenia artystów krawiectwa, jak i osób, które stworzyły scenariusz, a przede wszystkim zdolności aktorskie, umiejętności oraz zapal uczestników z grupy „Perły Życia” to niezwykle artystyczne połączenie talentów, sił i różnorodnych możliwości. Pozwolą one na jeszcze większy rozwój każdego z osobna i będą zachętą do spełniania celów i marzeń, których nam nie brakuje. Te kulturalne działania wspierają przedstawiciele lokalnej władzy oraz życzliwi, dobrzy ludzie o wielkich sercach, którzy przejawiają niepospolitą wrażliwość na osoby niepełnosprawne, a czynią to poprzez materialne wspieranie naszych przedsięwzięć. Bez nich nie moglibyśmy wykonać kostiumów z epoki Augusta II Mocnego i scenografii niezbędnej do spektaklu. Nasi aktorzy przejawiają coraz większą świadomość artystyczną, grupowego uczestnictwa w odpowiedzialnym zadaniu publicznym, ich chęci do pracy aktorskiej są coraz większe i stają się coraz bardziej zdyscyplinowani. Inspiracje współpracującej z nimi kadry przekładają się na inspiracje aktorów – uczestników grupy teatralnej „Perły Życia”, o czym sami mówią z zapałem i

satisfakcją. Uczestniczą ‘w podróży ku nowym wyzwaniom’ również poprzez obecność i aktywność w VI Nadbużańskim Integracyjnym Festiwalu Muzycznym.

Gotowość placówek z województwa lubelskiego do udziału w tym ważnym przedsięwzięciu, radość życia, spontaniczność, naturalność osób niepełnosprawnych, pasje i talenty wykonawców, wymiana doświadczeń zawodowych i podtrzymywanie współpracy wśród kadry są zachętą do organizowania kolejnych edycji festiwalu. Oby jasna kula istnienia rozjaśniała nadbużańską ziemię blaskiem „Perł Życia”, których niepełnosprawność jest jedynie małym obłokiem. Niech jej żar okazuje się wyrozumiałością, aprobatą i próbą wyjścia do ludzi drogocenniejszym klejnoty mórz.

Beata Kuprys

Terespol

Warsztaty wokalne-instrumentalne

16 i 17 sierpnia w Miejskim Ośrodku Kultury w Terespolu odbyła się pierwsza edycja warsztatów wokalnych-instrumentalnych zorganizowanych przez Klub Piłkarski Granica i Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Miejskiej

STOWARZYSZENIE ROZWOJU



GMINY MIEJSKIEJ
TERESPOL

Terespol. Środki pozyskano z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich przy Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej w Warszawie. Pozyskany kapitał pozwolił na zorganizowanie profesjonalnych warsztatów, które prowadzone były przez wy-

Gmina Konstantynów**IV Młodzieżowy Złot PTSM**

Od 15 do 17 czerwca br. w Gnojnie odbywał się IV Młodzieżowy Złot PTSM im. Franciszka Jarmołowicza. Baza noclegowa mieściła się w schronisku „Przystań”. Organizatorem Złotu był Zarząd Oddziału PTSM Biała Podlaska. Zgodnie z programem uczniowie uczestniczyli we mszy świętej w intencji patrona zlotu. Zorganizowano ognisko, gdzie można było zjeść pieczoną kielbaskę. Ponadto przy ognisku odbył się

konkurs dla młodzieży z wiedzy o patronie Złotu oraz wręczono uczniom legitymacje PTSM. Dużym zainteresowaniem cieszyły się wycieczki piesze po okolicy. Dla wszystkich uczestników Złot był okazją do aktywnego spędzenia wolnego czasu, poznania ścieżki przyrodniczej „Kalinik”, poszerzenia swojej wiedzy o „Podlaskim Przełomie Bugu” oraz umocnienia więzi między turystami. (a)

DOK. ZE STR. 24

bitnych muzyków. Byli nimi: Mateusz Krautwurst, uczestnik programu The Voice of Poland, na co dzień wokalista zespołu The Positive, Kamil Barański, pianista w zespole Maryli Rodowicz, akompaniator w programie X-factor, Kornel Kondrak, student konserwatorium muzycznego w Danii (perkusja), Marcin Pendowski, basista zespołu The Positive, redaktor magazynu „Gitarzysta” oraz Łukasz Zitans, gitarzysta orkiestry Kukla Band.

Warsztaty skierowane zostały do młodzieży terespolskich szkół. Wzięło w nich udział dwunastu wokalistów i trzynastu instrumentalistów. Uczestnicy z wielkim optymizmem przyjęli formę oraz treść zajęć. W wyniku dwudniowych prób udało się opracować

utwór „Niekompletny” z repertuaru The Positive na chórek z akompaniamentem młodych muzyków. Grupa solistów i instrumentalistów stanęła na wysokości zadania.

Za przygotowanie warsztatów odpowiedzialne było SRGM Terespol. MOK Terespol użyczył nieodpłatnie sal, brakującego sprzętu muzycznego (zakupionego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego) oraz hotelu dla muzyków. W październikowej edycji planowany jest wspólny koncert młodych adeptów z zawodowymi muzykami. Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol składa podziękowania dla Zarządu KP Granica, dyrekcji MOK Terespol oraz muzykom prowadzącym warsztaty.

Krzysztof Badalski

**Gmina Wisznice****Biograficzna wystawa wędrowna**

Do Centrum Kultury Chrześcijańskiej w Wisznicach przybyła wędrowna wystawa biograficzna Augusta Zamoyskiego. 14 sierpnia na zaproszenie Gminnego Ośrodka Kultury w Wisznicach wraz z wystawą przybyła Barbara Wikło, kustosz Muzeum Augusta Zamoyskiego w Jabloniu, która sprawuje opiekę nad wystawą. Wernisaż poświęcony jest życiu i twórczości wybitnego rzeźbiarza Augusta Zamoyskiego (1893- 1970), urodzonego w Jabloniu. Barbara Wikło tuż po otwarciu zaprezentowała sylwetkę oraz imponującą historię życia artysty. Wystawa zaintrygowała przybyłych gości. Ekspozycję można było oglądać w Centrum Kultury Chrześcijańskiej do końca sierpnia.

JK





Poświęcenie i otwarcie nowej części Domu Pielgrzyma

Wraz z powierzeniem Sanktuarium Kodeńskiego Zgromadzeniu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, nowi opiekunowie „Częstochowy Podlasia” podjęli prace związane z budową domu pielgrzyma dla licznie

przybywających do Kodnia pątników. Budowę nowego obiektu zajął się misjonarz ludowy, członek komitetu kodeńskiego o. Mieczysław Wiśniewski. Kamień węgielny pod budynek poświęcił 14 sierpnia 1934 r. or-

dynariusz siedlecki, biskup Henryk Przeździecki. Niestety, czasy wojny, a potem zabranie budynku przez państwo w 1950 r. uniemożliwiły ukończenie dzieła. W wybudowanej przez oblatów części urządzono salę kinową, sklepy i mieszkania socjalne. Zdeprawowany budynek wrócił do właścicieli w 1991 r. 15 kwietnia 2011 r. rozpoczęły się prace budowlane, mające na celu renowację starej części domu pielgrzyma oraz realizację szerszej koncepcji rozbudowy domu pielgrzyma. 2 lipca 2012 r. w święto Matki Bożej Kodeńskiej biskup Zbigniew Kiernikowski dokonał poświęcenia nowej części Domu Pielgrzyma. Wśród zaproszonych gości byli: wicemarszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski, dyrektor biura senatora Grzegorza Biereckiego Robert Gmitruczuk, poseł Adam Abramowicz, konserwator

zabytków Janusz Maraśkiewicz, starosta Tadeusz Łazowski, przedstawiciele duchowieństwa diecezjalnego, władz lokalnych, projektanci i wykonawcy oraz wszyscy, którzy przyczynili się do powstania nowej części Domu Pielgrzyma.

Po uroczystym obiedzie uczestnicy przeszli do sali konferencyjnej, gdzie po krótkim filmie o historii rozbudowy Domu Pielgrzyma, dyrektor o. Józef Czernecki wręczył pamiątkowe upominki i podziękowania. Nowa część Domu Pielgrzyma została poświęcona i oddana do użytku 78 lat od chwili wmurowania kamienia węgielnego oraz w 85. roku obecności Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Kodniu. Inwestycja realizowana przez Dom Misjonarzy Oblatów znalazła się wśród finalistów XII edycji ogólnopolskiego konkursu „Sposób na sukces”. (a)



Powiat bialski

Nowy etap współpracy

Będą odbywać staże w Niemczech

31 lipca br. Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej przyjął delegację niemieckiego partnera – Stowarzyszenia Kształcenia Zawodowego Eberswalde e. V. Głównym celem wizyty niemieckich gości było podpisanie umowy o współpracy w ramach projektu „Europejski start” realizowanego przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej w ramach Programu „Uczenie się przez całe życie” – Leonardo da Vinci. Istotnym punktem

pobytu niemieckiej delegacji była wizyta u starosty Tadeusza Łazowskiego, w której uczestniczyli dyrektor Stowarzyszenia Kształcenia Zawodowego Eberswalde e. V. Ines Platz, kierownik oddziału w Bad Freienwalde Gabi Meißner, koordynator projektów i zarazem opiekun stażystów w Niemczech Zygfryd Bytomski oraz dyrektor PUP w Białej Podlaskiej Edward Tymoszyński i koordynator projektu Renata Karwacka. Wspólnie realizowanym pro-

jektem zostanie objętych 15 osób bezrobotnych zarejestrowanych w PUP w Białej Podlaskiej. Projekt „Europejski start” skierowany jest do osób bezrobotnych w wieku 18 – 35 lat z wykształceniem zasadniczym lub średnim zawodowym lub gastronomicznym oraz osób z wykształceniem średnim ogólnokształcącym, które posiadają doświadczenie bądź umiejętności zdobyte podczas szkolenia w jednym z zawodów: kucharz, kelner, kelner-barman; komunikujące się w języku niemieckim lub angielskim w stopniu, co najmniej podstawowym. Uczestnicy projektu po przystąpieniu do językowego (intensywne szkolenie z języka

niemieckiego z elementami wiedzy o kulturze Niemiec) wyjadą na 9 – tygodniowy staż w okresie od 17 października do 19 grudnia br. do Bad Freienwalde w Niemczech. W trakcie stażu u niemieckich pracodawców uczestnicy projektu zapoznają się z europejskimi standardami świadczenia pracy w zawodach: kucharz, kelner, kelner-barman.

Dzięki intensywnemu szkoleniu z języka niemieckiego w kraju oraz za granicą uczestnicy zdobędą umiejętności komunikowania się w języku naszych zachodnich sąsiadów. Zagraniczny staż to także szansa na poznanie nowoczesnych metod pracy i stosowa-

DOK. NA STR. 27



Dni Konia Arabskiego

10-12 sierpnia 2012 r. Janów Podlaski

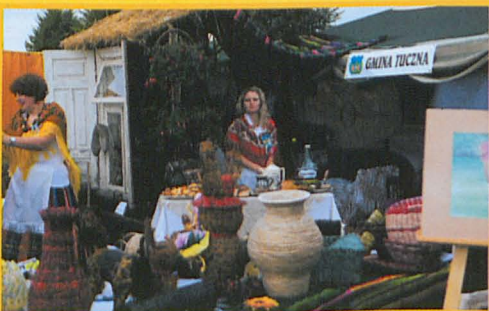
XXXIV Narodowy Pokaz Koni Arabskich Czystej Krwi

XLIII Aukcja Koni Arabskich



DOŻYNKI P

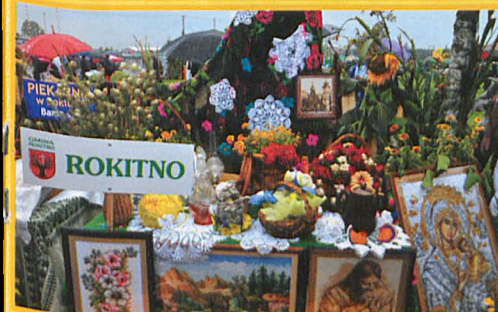
Rokitno



OWIATOWE



2012





XXV

Międzynarodowa Biesiada Nadbużańska

Stawiatycze, 28 - 29 lipca 2012 r.





nych w branży rozwiązań, ale też organizacji i kultury pracy w innym kraju.

Dodatkową atrakcją będzie program kulturalny realizowany w okresie odbywania stażu, który pozwoli stażystom zapoznać się z kulturą oraz bogatą historią Niemiec. Dla uczestników projektu zaplanowane zostało zwiedzanie między innymi Berlina, Poczdamu oraz atrakcyjnych okolic Bad Freienwalde. Dzięki uczestnictwu w projekcie "Europejski start" wzrośnie atrakcyjność osób bezrobotnych na europejskim rynku pracy, a będzie to następstwem podniesienia poziomu wiedzy stażystów oraz



ich kwalifikacji. Istotną rolę będzie miał również wzrost kompetencji językowych uczestników i przełamanie barier w komunikowaniu się

w języku niemieckim. Większa pewność siebie, samodzielność oraz otwartość na nowe sytuacje zaowocuje zwiększeniem mobilności uczestników pro-

jektu i zachęci ich do podejmowania kolejnych wyzwań. Międzynarodowy charakter projektu – wyjście poza granice kraju będzie zachętą dla jego uczestników do współpracy i otwartości na sąsiedni rynek pracy oraz jego kulturę. Codzienne kontakty z obco krajowcami będą dopingowały do nauki języka oraz umożliwią poznanie obyczajów i ich dorobku kulturowego. Uzyskanie zaś po odbytych stażach certyfikatu Europass- Mobility (honorowanego na europejskim rynku pracy) będzie uwiecznieniem nabytego doświadczenia zawodowego za granicą.

Sylvia Wojtkowska

Gmina Sosnowka



W związku z obchodami Roku Kraszewskiego 4 sierpnia br. roku odbył się powiatowy rajd rowerowy im. Józefa Ignacego Kraszewskiego, zorganizowany przez Urząd Gminy w Sosnowce, Gminny Ośrodek Kultury w Sosnowce oraz Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej. Rajd został oficjalnie otwarty przemówieniem i przecięciem wstęgi przez wicestarostę Jana Bajkowskiego, wójta Krzysztofa Bruczuka oraz ks. Jana Pieńkosza, proboszcza parafii Motwica. Zarówno pogoda, jak i uczestnicy dopisali. W rajdzie wzięły udział 52 osoby, które przemierzyły 20-kilometrową trasę z Sosnowki przez Rowadówkę, Motwicę, Czeputki do Romanowa.

Pierwszy postój uczestnicy mieli przy kościele św. Mikołaja w Rozwadówce, gdzie ks. Mirosław Krupski ciekawie i z humorem opowiedział o historii świątyni. Następny przystanek był przy kościele p.w. NNMP w Motwicy. Natomiast trzeci i ostatni w Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie. Przed malowniczym dworkiem uczestników powitała dyrektor Anna Czobodzińska – Przybylska. Potem oprowadziła po salach muzeum, gdzie można było obejrzeć m.in. wystawę czasową „Kobiety Kraszewskiego – portret literacki i nie tylko”.

Rajd zakończył się wspólnym pieczeniem kiełbasek przy

ognisku, podczas którego wręczono nagrody: namioty dla najstarszego i najmłodszego uczestnika. Najstarszą okazała się Teresa Samociuk z Czeputki, a najmłodszym 3-letni Karol Brodzki z Motwicy, który przemierzył trasę w koszyczku na rowerze dziadka. Wśród uczestników rozlosowano nagrody w postaci: toreb sportowych, plecaków i śpiworów ufundowanych przez GOK oraz wójta gminy Sosnowka, a także płyty o J.I. Kraszewskim, które przekazała dyrektor muzeum. Szczęście w losowaniu uśmiechnęło się do: Jakuba Stachyry, Katarzyny Jaszczuk, Radosława Krupińskiego, Bartosza Stachyry, Krystyny



Pawlik, Wiktorii Dobosz, Andrzeja Majewskiego, Weroniki Goławskiej, Czesława Kochana, Patrycji Makarewicz, Adrianny Wójcik, Piotra Kalinowskiego, Igora Słabko, Urszuli Chilczuk,

Agnieszki Stachyry, Mateusza Prudaczuka, Marzeny Lotek i ks. Adama Żelazo. Ze względu na duże zainteresowanie, rajd wpisze się na stałe w kalendarz imprez gminy Sosnowka. (a)



Konna pielgrzymka

Już po raz czwarty ksiądz Dariusz Cabaj przeprowadził pielgrzymkę konną po Podlasiu. W ciągu 8 dni jeźdźcy pokonali 350 km i odwiedzili 17 miejscowości..

Jeźdźcy, w znacznej mierze młodzi wiekiem, chcieli wyrazić hołd kawalerii Rzeczypospolitej i szcuniek Matce Bożej. 8 sierpnia ruszyli z Tucznaj, a 15 sierpnia uczestniczyli w procesji z cudownym obrazem Matki Boskiej Kodeńskiej. Podczas popasu w Konstancyńowie, któremu towarzyszyło też ognisko z pieśniami patriotycznymi, uczestnicy pielgrzymki modlili się w konstancyńowskim kościele. 12 sierpnia nastąpiło tam odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Dedykowano ją za zgodą ordynariusza diecezji siedleckiej ks. biskupa Zbigniewa Kiernikowskiego, Mikołajowi Jerzemu Patejukowi ps. Mikuś, zakatowanemu przez gestapo kierownikowi szkoły podstawowej, a w czasie wojny komendantowi II rejonu Związku Walki Zbrojnej. Aresztowany przez gestapo mimo tortur nie wydał konspiratorów. Tablica w kościele jest drugą w Konstancyńowie. Pierwszą odsłoniętą kilkana-

ście lat temu na ścianie pałacu, gdzie mieściła się Szkoła Podstawowa.

– To wyjątkowe wydarzenie w dziejach naszej gminy. Nie wszyscy, zwłaszcza młodzi mieszkańcy znają dokonania Patejuka, wybitnego pedagoga i szczerego patrioty. Napisaliśmy o nim szerzej w najnowszym wydaniu Rocznika Konstancyńowskiego – mówi inicjatorka odsłonięcia tablicy Maria Sawczuk, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Konstancyńowie

– Jestem wzruszony, że mogę dziś oddać hołd ojcu, który nie ma nawet własnego grobu. Niemcy nie oddali ciała rodzinie. Zapamiętałem tatę jako wyjątkowo czulego i troskliwego o rodzinę. Cieszył się autorytetem wśród uczniów i nauczycieli, a kiedy wybiła godzina walki nie wahał się kierować ruchem oporu – mówi Janusz Patejuk, który na uroczystość przyjechał z Wrocławia. Kwiaty pod odsłoniętą tablicą komendanta złożyli przedstawiciele samorządu: starosta bialski Tadeusz Łazowski i wójt gminy Konstancyńów Romuald Murawski.

*Istwan Grabowski
Fot. A. Trochimiuk*



Klub Historyczny „Powstaniec” zorganizował 12 sierpnia w Dubicy Dolnej drugi piknik historyczny. Patronat honorowy objęli starosta bialski oraz Narodowe Archiwum Cyfrowe. Impreza obejmowała tematykę okres II wojny światowej. Atrakcją dla gości był fakt, iż mogli, dowiedzieć o historii II wojny światowej we własnym regionie. Prelekcje dotyczącą działań wojennych prowadził Pan Mirosław Barczyński z Muzeum Południowego Podlasia. Bialskie muzeum udostępniło również wiele eksponatów, które pochodziły z okolic gminy Wisznice: m.in. dwa oryginalne karabiny MG34, wiele odznak pamiątkowych polskich pułków, a także inne modele broni. Pod-

czas pikniku zostały przeprowadzone konkursy wiedzy: o II wojnie światowej i o regionie. Niezwykłym wydarzeniem był konkurs strzelecki, należy przyznać, że cieszył się największą popularnością. Szkołę Podstawową w Dubicy i okoliczne pole, na którym zostały zrekonstruowane okopy odwiedziło około 200 osób. Organizatorzy dziękują serdecznie sponsorom: staroście Tadeuszowi Łazowskiemu oraz firmie Meble Violmar. Wsparcie przy organizacji imprezy okazały również władze samorządowe: wójt gminy Wisznice Piotr Dragan, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Wisznicach Elżbieta Sokółowska oraz radny powiatowy Daniel Dragan. (a)

Piknik historyczny





Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka wspólnie z gminą Łomazy zakończyło realizację projektu „Przez naukę do zabawy – strzał w dziesiątkę wykonany” realizowanego od kwietnia do końca lipca br. Podsumowanie warsztatów nastąpiło przy świetlicy w Studziance. Na spotkanie licznie przybyli mieszkańcy Studzianki i władze gminy Łomazy z przewodniczącym rady Wiesławem Bańkowskim. Zebrani obserwowali pokazy umiejętności łuczniczych nabytych przez kursantów w trakcie nauki. Uczestnicy projektu podzieleni na dwie grupy po napisaniu egzaminu teoretycznego przystąpili do treningu łuczniczego. Egzamin praktyczny zweryfikował nabyte umiejętności podczas czteromiesięcznych warsztatów. Rywalizacja łuczników w grupie młodszej była zacięta. Zawodnicy mieli strzelać seriami w trzech pozycjach: stojąc, sposobem partyjskim (klęcząc), sposobem scytyjskim (tyłem) i z marszu. Od początku na prowadzenie wysunął się najmłodszy uczestnik, siedmioletni Przemek Kalinowski. Prowadził od strzelania stojąc do ostatniej serii gdy punktami z nim zrównała się Sandra Fuks. O wygranej rozstrzygnąć miała dogrywka. Potrzeba było trzech dogrywek aby wyłonić zwycięzcę. Wygrała jednym punktem Sandra Fuks przed Przemkiem Kalinowskim. Trzecie miejsce zajęła Zuzanna



Łucznictwo w Studziance



Kukawska. W drugiej starszej grupie bezkonkurencyjny był Patryk Kukawski, który z rundy na rundę powiększał przewagę. Zdobył on ostatecznie 122 pkt na 150 możliwych. Bardzo ciekawa rywalizacja toczyła się o pozostałe miejsca na podium. Drugie miejsce zajął Mateusz Olichwirowicz, a trzecie Łukasz Lewczuk, który minimalnie wygrał z Karoliną Chról.

Każdy uczestnik otrzymał certyfikat ukończenia kursu i świadectwo egzaminu z łucznictwa. Zawodnicy, którzy zajęli miejsca na podium, otrzymali nagrody i akcesoria łucznicze zakupione ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Po zakończeniu egzaminu kursanci uczyli chętnych podstaw łucznictwa historycznego i strzelania do celów oraz korzystali z przygotowanych przysmaków na ognisku. Projekt został zakończony, ale większość kursantów dalej trenuje, doskonaląc nabyte umiejętności. Jednocześnie zachęcamy chętnych do udziału w warsztatach z łucznictwa w Studziance i poza nią. Projekt został realizowany od w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet IX. Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach Działanie 9.5 Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich i współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Łukasz Węda

Festyn rolniczy z firmą Master



Pierwsza niedziela lipca zgromadziła w Olszynie liczne grono rolników. Wszystko za sprawą festynu rolniczego, który zorganizowała firma Ma-

ster Płodowscy i wspólnicy sp. j. Imprezie towarzyszyła wystawa sprzętu rolniczego. Znalazły się na niej m.in. ciągniki Case IH, Farmer, Prokmar, Ursus,

zgrabiarki, kosiarka dyskowa, prasa zmiennej komorowa. Dużą część prezentowanego sprzętu zebrani mieli okazję podziwiać „przy pracy” w trakcie specjalnie przygotowanego pokazu maszyn zielonkawych „Zielony plon”. Na żywo zademonstrowano cykl pracy na użytkach zielonych, począwszy od koszenia, poprzez obracanie, zgrabianie, prasowanie i owijanie, a na uprzątnięciu łąki kończąc. Merytoryczną i praktyczną wiedzę na temat prezentowanego sprzętu przez cały czas trwania pokazu przekazywał Antoni

Płodowski, gospodarz festynu. Specjalistyczną poradę uzyskać można było także na stoiskach promujących firmy i instytucje związane z branżą rolną, m.in. stoisku Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Parku Krajobrazowego „Podlaski Przełom Bugu”, czy Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Wincentego Witosa w Leśnej Podlaskiej. Zdobytą wiedzę chętni mieli okazję sprawdzić w trakcie różnych konkursów. Bogatą w atrakcje niedzielę w Olszynie zakończyło wspólne kibicowanie drużynom grającym w finale EURO 2012 i zabawa z zespołem „Relax”. (as)



27 czerwca br. w Zespole Szkół w Rokitnie odbyło się uroczyste podsumowanie projektu realizowanego przez gminę „Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów kl. I-III szkół podstawowych”, finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. W spotkaniu udział wzięli: wójt Jacek Szewczuk, dyrektor Zespołu Szkół Mirosława Szpyruk, skarbnik gminy Bogusława Frańczuk, sekretarz gminy Bożena Żuk, osoby zaangażowane w realizację projektu oraz 78 uczest-

ników z klas I – III. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.



Dzieci zakończyły projekt

Nie zabrakło kwiatów, pamiątkowych podziękowań oraz specjalnych dyplomów ukończenia zajęć. Po części oficjalnej i słodkim poczęstunku przyszedł czas na wspólną zabawę. Dla zgromadzonych zaśpiewał Sylwester Kwiatkowski z Rokitna. Najmłodsi uczniowie w ciągu kończącego się roku szkolnego mieli okazję uczestniczyć w zajęciach dodatkowych. Dzięki

otrzymanym środkom unijnym, zakupiono także liczne pomoce dydaktyczne, m.in. tablicę interaktywną, programy multimedialne, książki, płyty CD, gry edukacyjne, mikroskop, interaktywny organizm człowieka, matę gimnastyczną, piłki. Gmina Rokitno otrzymała ponad 40 tys. zł. dofinansowania.

(as)

Wakacyjne śpiewanie

1 lipca w Olszynie odbyła się jedenasta edycja Powiatowego Spotkania z Piosenką Wakacyjną, zorganizowana przez Starostwo Powiatowe i gminę Rokitno. Liczne zebrana publiczność powitała Alicja Jawoszek, dyrektor Gminnej Instytucji Kultury, a oficjalnego otwarcia dokonał Jacek

Szewczuk, wójt gminy Rokitno. Na scenie zaprezentowały się zespoły i soliści z powiatu bialskiego. Wystąpili przedstawiciele gminy Rokitno: Sylwester Kwiatkowski i zespół wokalny „Stokrotki”, zespół wokalny „Pacholeta” z Zalesia, Zespół Pieśni i Tańca Ludowego Ziemi Piszczackiej z Piszczaca, Natalia

Marczuk i Elżbieta Gruszkowska ze Sławatycz, Katarzyna Dziedzic i zespół dziecięcy „Psotki” z Worgul, zespół wokalny „Kwiatuszki” z Konstantynowa oraz reprezentacja gminy Janów Podlaski: zespół „Iskierki”, zespół gitarowy „Desperado” i solistki Małgorzata Klimczuk i Angelika Korlaga. Wykonawcy otrzymali pamiątkowe dyplomy i statuetki. Występy artystyczne przeplatane były konkursami, zarówno dla najmłodszych, jak i starszych uczestników. Panowie rywalizowali m.in. w noszeniu pań na czas, panie w biegach w workach. Sprawdzone umiejęt-

ności publiczności w konkursie „Jaka to melodia?” i tańcu na gazecie. Na wszystkich czekały nagrody. Wspólnie z mieszkańcami Olszyna bawili się zaproszeni goście: m.in. ks. Zbigniew Hawryluk, proboszcz parafii w Małowej Górze, Helena Nieścioruk, przewodnicząca Rady Gminy Rokitno, Andrzej Brodacki, wiceprzewodniczący Rady Gminy Rokitno, Bogusława Frańczuk, skarbnik gminy, Bożena Żuk, sekretarz gminy, Andrzej Iwańczuk, radny gminy Rokitno i Wacław Sudewicz, sołtys Olszyna.

(as)





TATARSKIE SPOTKANIE W STUDZIANCE

Po raz czwarty odbyło się spotkanie z kulturą tatarską i regionalną. Organizatorzy skupili się na przypomnieniu udziału społeczności tatar-

wołał niesamowite wrażenie. Wystrzały z broni spodobały się każdemu. Do tatarskiego turnieju rodzinnego zgłosiło się pięć rodzin. Rywalizowały



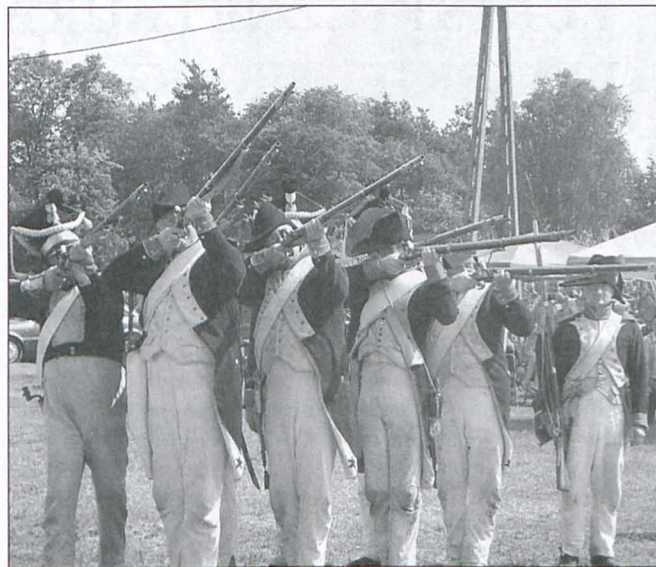
skiej w wojnie 1812 r. w dwusetną jej rocznicę. Na coroczne spotkanie przybyła delegacja tatarska z Grzegorzem Bogdanowiczem. Przyjechali też potomkowie rodu Bielaków, Bogdanowiczów i Bajrulewiczów. Pierwszego dnia odbyły się warsztaty łucznictwa tradycyjnego i gry łucznicze. Wzięło w nich udział kilkadziesiąt osób nie tylko ze Studzianki, z Międzyrzecza Podlaskiego, czy Białej Podlaskiej, ale też Olsztyna i Trójmiasta. Młodzi łucznicy ze Studzianki wprowadzali zainteresowanych w tajniki łucznictwa. Każdy mógł próbować sił w strzelaniu z łuku. Drugiego dnia odbyło się Tatarskie Bieganie które zgromadziło ponad 100 osób. Zwycięzcom nagrody i puchary wręczał wójt Waldemar Drożdżuk. Po bieganii przyszedł czas na żywą lekcję historii. Rekonstruktorzy odtwarzający epokę napoleońską w przemarszu na cmentarz tatarski oddali hołdu żołnierzom biorącym udział w wojnie 1812 r. Można było zwiedzić tatarską nekropole z przewodnikami i poznać jej historię. Prezentacja musztry i uzbrojenia z czasów epoki napoleońskiej przez wspomniany 12. Pułk Piechoty Księstwa Warszawskiego z Gdańska wy-

one w rzucie podkową, strzelaniu z łuku, wiązaniu rzemieni i torze przeszkód. 1 miejsce zajęły „Dziewczyny z Drużyny plus rodzynek” ze Studzianki w składzie: Sandra, Paulina, Karolina, Daniel. Na 2 miejscu uplasowali się „Ziomki” z Pabianic: Patryk, Dawid, Kacper, Iwona. 3 miejsce przypadło – drużynie „Dokudów”: Rafał, Mateusz, Daniel, Konrad. 4 miejsce zajęli „Lewczuki ze Studzianki”: Krzysiek, Łukasz, Karol, Weronika. Na piątym wylądowała drużyna „Mamutów” Lublin – Studzianka: Michał, Radosław, Marzena i Mirek. Wszystkie drużyny otrzymały nagrody w zależności od zajętego miejsca. Upominki zostały zakupione z środków Urzędu Marszałkowskiego i Starostwa Powiatowego. Dla zainteresowanych potrawami przygotowano warsztaty kuchni tatarskiej, które zakończyły ten cykl. Część regionalną otworzyła Eksplozja, czyli- pokazy fizyczne Klubu Młodych Odkrywców z Witulina i występy artystyczne lokalnych zespołów, grup i kabaretów. Na scenie zaprezentowała się grupa taneczna Assigned To Jump z Białej Podlaskiej. Potem wystąpiły: Tęcza z Dąbrowicy Dużej, Zielawa z Rossosza, Studzian-

czanie ze Studzianki, Kabaret Ten z Białej Podlaskiej. Ponadto w trakcie festynu odbyły się pokazy łucznicze, warsztaty ginących zawodów, przejażdżki konno. Na stoisku stowarzyszenia można było nabyć 12 numer kwartalnika „Echo Studzianki” oraz pamiątkową widokówkę z wizerunkiem Studzianki. Z kolei konkursy wiedzy o Tatarach i Studziance prowadził Mariusz Maksymiuk. Otwarta została wystawa plenerowa Sławomira Hordejuka „Z nieznanej przeszłości Studzianki”. Całość zakończyła zabawa taneczna. Serdeczne podziękowania za prace organizacyjne należą się dla mieszkańców miejscowości Studzianka i wszystkim,

którzy co roku przyjeżdżają i pomagają. Za wsparcie finansowe dziękujemy wójtowi gminie Łomazy, Urzędowi Marszałkowskiemu oraz Starostwu Powiatowemu. Festyn wsparli liczni Darczyńcy. W szczególności słowa podziękowania należą się radnemu Sejmiku Województwa Lubelskiego Radosławowi Haidarowi i radnemu powiatu białskiego Janowi Bajkowskiemu. Wyrazy wdzięczności za otrzymane wsparcie składamy dla Marka i Agnieszki Wilbik, Piotra Zajęca, Franciszka Maksymiuka, Mirosława Lesiuka, Zbigniewa Gołosia, Krzysztofa Łojewskiego, Ryszarda Groma, Eweliny Bandzarewicz, Łukasza Jaśkiewicza, Krzysztofa Kamińskiego, Mariusza Jońskiego oraz mieszkańców Studzianki.

Łukasz Węda





26 czerwca po raz ósmy odbył się na obiektach Domu Dziecka w Komarnie festyn Powitania Lata, organizowany wspólnie przez Dom Dziecka oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Domu Dziecka. W programie odbył się m.in. drugi turniej piłkarski o puchar starosty bialskiego. Do turnieju przystąpiło 5 drużyn z Domów Dziecka, z Lublina, Krasnegostawu, Woli Gałęzowskiej, Kijan oraz Komarna. Puchar starosty wywalczyła drużyna z Domu Dziecka w Woli Gałęzowskiej, wygrywając wszystkie spotkania. Wybrano także najlepszego zawodnika, bramkarza oraz najmłodszego uczestnika turnieju. Wszystkie drużyny otrzymały puchary oraz statuetki ufundowane przez starostę Tadeusza Łazowskiego.

Letni festyn w Komarnie



Atrakcją festynu były: występy zaproszonych gości, wesołe miasteczko z atrakcjami dla dzieci. Fundatorem zabaw oraz atrakcji w postaci dmuchanych

jeżdźalni, eurobange, cukrowej waty, suchego basenu był Skok Stefczyka. Ponadto w festynie prezentacje swoje miały grupy wychowawcze z Ko-

marna, Szach oraz Janowa Podlaskiego, które prezentowały swój dorobek artystyczny i kulinarny. Bardzo ciekawym elementem festynu były występy uczestników bialskiego konkursu „Mam talent” oraz warsztaty aktorskie prowadzone przez Wojciecha Andrzejuka, aktora i producenta filmowego. Podczas festynu odbyło się wiele konkursów między innymi prowadzonych przez grupę motocyklistów z Bialskiego klubu „Grom”. Atrakcją wieczoru był występ Marcina Czyżewskiego uczestnika „Must Be The Music” oraz zespołu System. Zawiodła tylko pogoda. Stowarzyszenie Przyjaciół Domu Dziecka dziękuje sponsorom oraz przyjaciołom, którzy wsparli organizatorów w przeprowadzeniu festynu.

(a)



Biała Podlaska



TURYSTYCZNE LAURY BIALSKIEJ TRÓJKI

Sukcesem zakończył się udział dziesięcioosobowej drużyny koła PTSM bialskiej SP nr 3, pod opieką Dariusza Sikory, w XLIII Zlocie PTSM „Turystyka i edukacja 2012”. Odbył się on na początku lipca w Ustroniu. Uczestniczyło 120 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z różnych rejonów Polski. Organizatorem imprezy był Zarząd Główny PTSM w Warszawie. Zespoły złotowe rywalizowały ze sobą w konkursach: krajoznaw-

czo turystycznym (zdobyto I miejsce), piosenki ogniskowej (I miejsce). Natomiast w rozgrywkach sportowo – rekreacyjnych: tenisa stołowego (II miejsce), warcaby (II miejsce), sudoku (VI miejsce). W klasyfikacji końcowej zespół z „trójki” zdobył I miejsce. Dla wszystkich uczestników zlot był okazją do aktywnego spędzenia wolnego czasu. Liczne zabytki i historia Beskidu Śląskiego na długo zostaną w pamięci młodych turystów.

(a)



Dwusetne urodziny autora „Starej baśni”

Dwieście lat temu, 28 lipca 1812 roku w Warszawie przyszedł na świat Józef Ignacy Kraszewski. Niezmordowany twórca powieści, ale także poeta i dramatopisarz; publicysta wypowiadający się na niemalże wszystkie tematy, którymi żył naród w trudnym czasie niewoli politycznej. Naukowiec, historyk zajmujący się także archeologią, kolekcjoner, malarz i muzyk-amator. Człowiek tworzący i realizujący w życiu etos polskiego inteligenta. Wielbiony przez rzesze czytelników za życia i do czasu, gdy nowe media odebrały pisanemu słowu palmę pierwszeństwa. 28 lipca br. odbyło się w Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie uroczyste otwarcie wystawy czasowej „Kobiety Kraszewskiego – portret literacki i nie tylko”. Autorka scenariusza Halina Kostka-Chybowska sięgnęła po temat, w którym pisarz ma swoje miejsce, wyróżniające go spośród dziewiętnastowiecznych twórców. W powieściach autora „Hrabiny Cosel” znajdujemy najbardziej wnikliwy,

najpełniejszy obraz kobiety i jej roli w społeczeństwie i w rodzinie. Zaludniające jego powieści tysiące bohaterek to zarówno niewiasty tradycyjne, realizujące się w życiu rodzinnym, w małżeństwie i macierzyństwie, strażniczki wiary, obyczajów i tradycji, ale także przedstawicielki nowego typu kobiety; jaką tworzył czas niezwykle głębokich przemian dziewiętnastowiecznych.

Na ziemiach polskich masowe wejście kobiet do nowych dziedzin życia społecznego i narodowego, w tym także do walki o niepodległość, miało w dużej mierze powody polityczne. Mężczyźni szli do powstań, na zesłania, w wir konspiracji. Otwierały się pola, na których kobieta musiała przejąć rolę męską. Zajmowała nowe przestrzenie i walczyła o prawo do partnerskiego traktowania we wszystkich dziedzinach życia.

Pisarz, czuły obserwator przemian wprowadził do swych dzieł ten nowy typ bohaterki. Pokazał kobiety poszukujące dla siebie nowego miejsca

w świecie i przyznawał kobietom prawo do tych poszukiwań, a także prawo do błędzenia na tej drodze. To kobiety także najpełniej i najwcześniej odczytały ten rys twórczości autora „Ulany”. To one były najwierniejszych jego czytelniczkami, to ich zainteresowania legły u podstaw niebywalej popularności Kraszewskiego.

Wystawa pokazuje, iż pisarz, któremu część opinii przypisywała maskę twórcy niezdolnego zainteresować współczesnego czytelnika, może i dziś być czytany jako głos w żywych dyskusjach.

Otwarcu wystawy towarzyszyła muzyka. Romanetyczne pieśni o miłości śpiewał Patrycjusz Sokołowski, artysta z teatru muzycznego w Lublinie, a zespół śpiewaczy z Rozwadówki, Bokinińczanka z Bokinki Królewskiej i pieśniarze z Brusa prezentowali folklor nadbużańskiej ziemi. Podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej w Wisznicach prezentowali interesujący pokaz kostiumów do „Starej baśni”, a zaprzyjaźniona z Romanowem zielarka Anna Świątkowska wygłosiła odczyt o roli wiedzy, czyli kobiety „wiedzącej” w kulturze Słowian. Panie z Gminnego Koła Gospodyń w Sosnowce

przygotowały sute przyjęcie dla zgromadzonych przyjaciół romanowskiego muzeum.

Wystawa została dofinansowana ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Mogła się odbyć też dzięki wsparciu darczyńców. Tą drogą organizatorzy wystawy pragną podziękować sponsorom za hojność, która umożliwiła zorganizowanie imprezy godnie wpisującej się w obchody Roku Kraszewskiego. Na otwarcie wystawy przybyli licznie miłośnicy i przyjaciele Romanowa a także przedstawiciele władz powiatowych i przyjaciele z zaprzyjaźnionych placówek. Przedstawiciele władz oraz pracownicy muzeum usłyszeli od rodziny pisarza wiele ciepłych słów i wyrazów uznania za troskę o dwór w Romanowie, który w związku z prowadzonymi ciągle jeszcze wielkimi pracami restauratorskimi dofinansowanymi z RPO województwa lubelskiego odzyskuje niepowtarzalny charakter. Nowe oblicze dworu i całego zespołu dworsko-parkowego to najpiękniejszy dar, który otrzymuje pisarz od społeczności południowego Podlasia i Lubelszczyzny w dwusetną rocznicę urodzin.

Anna Czobodzińska-Przybyławska

Gmina Kodeń

Pożegnanie z wakacjami

19 sierpnia br. na kodenickiej Kalwarii odbyła się impreza plenerowa Pożegnanie wakacji, zorganizowana przez Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „Jedność” oraz Gminne Centrum Kultury, Sportu i Turystyki. W programie organizatorzy zawarli wiele atrakcji dla dzieci i młodzieży, m.in. gry i zabawy sportowo-rekreacyjne prowadzone przez zabawnego clowna, ogromny plac zabaw a w nim: euro bangi, zjeżdżalnia, suchy basen, trampolina itp. Udostępniono je bezpłatnie. Organizatorzy przewidzieli wiele konkursów z atrakcyjnymi nagrodami.

Podziwiać można było prace uczestników konkursu „Moje drzewo genealogiczne”. Solecztwa z gminy Kodeń wystawiły produkty regionalne, których aromat i wygląd kusił przybyłych gości. Stoły uginały się pod przeróżnymi potrawami. Zorganizowano konkurs na najbardziej atrakcyjne stoisko z produktami regionalnym, a kiedy komisja oceniła smak i wygląd poszczególnych stoisk przystąpiono do degustacji. Pierwsze miejsce zdobyło solecztwo Okczyn, drugie Zabłocie, wspólnie z Kolonią Zabłocie a trzecie Kąty. Rozstrzygnięty został także gminny kon-



kurs na najpiękniejszy ogród lub estetyczną zagrodę roku. W kategorii najpiękniejszy ogród zwyciężyła Irena Pykacz z Zabłocia, drugie miejsce zdobyła Ewa Panasiuk z Zabłocia, a trzecie Alina Andrzejewicz z Kodnia. W kategorii estetyczna zagroda bezkonkurencyjny okazał się Eugeniusz

Filipowicz z Kodnia, prowadzący gospodarstwo agroturystyczne Dolina Zapomnienia. Podziwiać można było prace rękodzieła ludowego. Zorganizowano również wystawę maszyn i sprzętu rolniczego. Konkursy i zabawy przeplatane były koncertami zespołów: J&M, AVANTI. (a)



Złote gody w Tucznaj

10 sierpnia br. w Zespole Szkół w Tucznaj Urząd stanu Cywilnego i Gminna Biblioteka Publiczna przygotowały wyjątkową uroczystość. Honorowała ona 45 par z gminy Tucznaj, które przeżyły wspólnie pół wieku. Z tej okazji do szkolnej sali gimnastycznej przybyli m.in.: Jan Bajkowski, wicestarosta bialski, ksiądz dziekan Jan Dmítruk, proboszcz parafii prawosławnej w Międzyzlesiu, ksiądz Paweł Bilski, wikariusz parafii rzymsko-katolickiej w Tucznaj, Kazimierz Haraśimuk, przewodniczący Rady Gminy Tucznaj i wójt Zygmunt Litwiniuk. Święto złotych jubilatów umilały występy dzieci ze świetlicy środowiskowej

w Tucznaj, Zespół Ludowy Bokińczanka z Bokinki Królewskiej oraz Zespół Stowarzyszenia Razem w Tucznaj. Przy lampce szampana, słodyczach i owocach wspominano czasy sprzed ponad 50 lat. Wszyscy otrzymali okolicznościowe pamiątki ufundowane przez wójta. Medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie” zostali odznaczeni: Nina i Teodor Antoniuk, Władysława i Jan Bandzarewicz, Krystyna i Józef Bujalscy, Janina i Henryk Byśzuc, Jadwiga i Stanisław Charasimiuk, Janina i Stanisław Chilczuk, Maria i Józef Czapscy, Maria i Jan Czerniawscy, Stanisława i Michał Dudziak, Feliksa i Czesław Falkowscy,

Jadwiga i Jan Górniak, Helena i Edward Hryciuk, Antonina i Józef Jaroccy, Daniela i Zdzisław Jaroccy, Jadwiga i Bronisław Klimiuk, Jadwiga i Heronim Kryńscy. Barbara i Jan Kukawscy, Marianna i Jan Kukawscy, Leontyna

i Stanisław Kuszneruk, Anna i Jan Kuszneruk, Helena i Ignacy Lipka, Feliksa i Stanisław Łobacz, Sabina i Idzi Łukasiak, Marianna i Antoni Makowscy, Jadwiga i Stanisław Makowscy, Czesława i Stanisław Maksimiuk, Jadwiga i Franciszek Miciuk, Marianna i Antoni Mioduszewscy, Jadwiga i Franciszek Miszta, Maria i Aleksander Nestoruk, Marianna i Mieczysław Niedźwiedz, Maria i Stanisław Niedźwiedz, Wanda i Marian Ochmańscy, Marianna i Jan Ołędzcy, Jadwiga i Józef Pietraszuk, Irena i Józef Piwoni, Józefa i Stanisław Rozwadowscy, Alina i Piotr Rudzcy, Aleksandra i Stanisław Rutko, Jadwiga i Stanisław Szepełuk, Helena i Stefan Szepełuk, Aleksandra i Wacław Tereda, Barbara i Stanisław Twarowscy, Jadwiga i Wacław Zalewscy, Maria i Mikołaj Żukowscy.

(a)



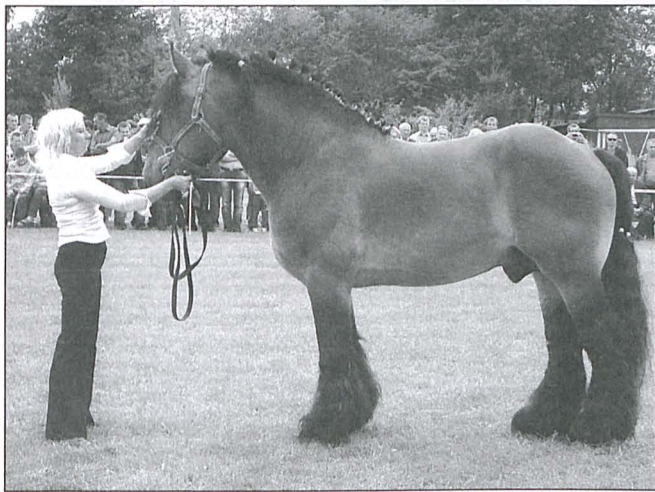
Powstanie zakład zagospodarowania odpadów

27 lipca br. odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę nowoczesnego Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Białej Podlaskiej. Jest to pierwsza tego typu i jedna z większych inwestycji w regionie. Przedsięwzięcie realizowane jest przy współpracy Gminy Miejskiej Biała Podlaska oraz spółki Białskie Wodociągi i Kanalizacja „WOD-KAN” Sp. z o.o. Wartość przedsięwzięcia wyniesie 95 mln 406 tys. zł, a kwota dofinansowania ze środków Unii Europejskiej 39 mln 733 tys. zł. W ramach przedmiotowego przedsięwzięcia ma zostać wdrożona technologia beztlenowej stabilizacji odpadów komunalnych przygotowanych w procesach mechanicznej segregacji i rozdrabniania. Jednocześnie na terenie Zakładu Zagospodarowania Odpadów mają również być: przygotowywane paliwo alternatywne, demontowane odpady wielkogabarytowe oraz składowane odpady balastowe. W tym celu zostaną wybudowane między innymi: hala technologiczna segregacji i przygotowania paliwa alternatywnego, hala technologiczna suchej fermentacji wraz z instalacją odwadniania osadów, komora fermentacyjna, kompostownia odpadów zielonych, instalacja kruszenia odpadów budowlanych, instalacje demontażu odpadów wielkogabarytowych, kwatery składowania balastu.

Ponieważ nowy Zakład Zagospodarowania Odpadów umożliwi wytworzenie energii z odpadów oraz przyczyni się do zmniejszenia ilości dzikich wysypisk śmieci stanie się istotną inwestycją na rzecz poprawy stanu środowiska i jakości życia mieszkańców regionu. Zadaniem zakładu będzie przede wszystkim zbiórka oraz utylizacja odpadów z terenu powiatu bialskiego oraz częściowo z powiatów radzyńskiego, łukowskiego i parczewskiego. Wszystkie odpady będą trafiały do Białej Podlaskiej. Łączny koszt inwestycji to 100 milionów złotych. Planowane zakończenie inwestycji przypada na 2014 rok.

Maciej Stępnia

Zimnokrwiste też piękne



Ciężkie konie robocze nie są tak zwinne, subtelne i lekkie jak te pokazywane podczas championatów arabskich w Janowie Podlaskim, lecz i one mają swoich zwolenników. 12 sierpnia po raz piąty zorganizowano w Tucznia powiatową wystawę koni zimnokrwistych w Tucznia.

Hodowcy wiedzieli jak pokazać walory swych pupili z najlepszej strony. Były to masywne konie robocze, odbiegające wagą i rozmiarami, od tradycyjnych zwierząt spotykanych na wyścigach czy w zaprzęgach. Sędziowie z Lublina oceniali 10 klaczy i 23 ogiery. Atrakcją wystawy były dwa pokazy ujeżdżenia konia i tańca flamenco w wykonaniu dżokejki Kai Dembińskiej, byłej absolwentki Liceum Ogólnokształcącego w Janowie Podlaskim. Towarzyszyło jej tancerka Aneta Socowa. Flamenco w stroju czerwonym oraz praca z ziemi w stroju białym okazały się popisem zręczności konia w rytm muzyki, współdziałania amazonki z tancerką, efektownych wspięć, kłęków oraz kładzenia się klaczy Camaro.

Podsumowaniem blisko czterogodzinnej imprezy były nagrody: rzeczowe, pieniężne, puchary, statuetki, grawerzone dyplomy. Ufundowali je: Lubelski Związek Hodowców Koni, minister rolnictwa i rozwoju wsi Stanisław Kalemba, marszałek województwa lubelskiego Krzysztof Hetman, starosta

białski Tadeusz Łazowski, członek Zarządu Powiatu Mariusz Kiczyński, wójt Zygmunt Litwiniuk oraz prywatni sponsorzy.

Wśród klaczy najwyższe oceny uzyskała gniada Wirga, przywieziona do Tucznia przez Marcina Szarejko z Zabłudowa w woj. podlaskim. Ten sam właściciel odebrał też nagrody za drugie miejsce kasztanowej Melani. Trzecią nagrodę wręczono Jackowi Jagielskiemu z Białki w woj. lubelskim za piękno jasnokasztanowej Alby.

Podziw publiczności wywołały potężne ogiery z mierzwiście zaplecionymi grzywami. Pierwszą nagrodę zdobył jasnokasztanowy Lukas Bogusław Ciupińskiego ze Smorczewa w woj. podlaskim. Drugie miejsce zapewnił sobie kary Don't Warry Van de Lucky, którego właścicielem jest Rafał Nestoruk z Krzewicy w woj. lubelskim. Trzecia nagroda przypadła Wojciechowi Nowickiemu z Kolonii Różanka w woj. lubelskim, właścicielowi jasnokasztanowego ogiera Baszkir.

Oprócz okazałych pucharów hodowcy otrzymali nagrody pieniężne i lustra w metalowych oprawach artystycznych. Radny gminy Tucznia Mariusz Joński ufundował właścicielom wszystkich koni skórzane ogłowia.

– Sam nie jestem hodowcą, ale zależy mi na promocji pięknych koni, które stały się atrakcją gminy. W tym roku dzięki

słonecznej pogodzie mieliśmy rekordową frekwencję obserwatorów, którzy też mogli głosować na najpiękniejszego konia. Hodowcy przyjechali z odległych stron i należało im szczególnie podziękować – uważa Joński.

W ocenie Henryka Wójtowicza, prezesa LZHK wystawa została wzorowo przygotowana od strony organizacyjnej, a pre-

zentowane zwierzęta zasługiwały na podziw.

– Jestem pełen uznania dla wójty Litwiniuki i chętnie przyjadę do Tucznia za rok. Podobne wystawy wpływają dopingująco na hodowców, a województwo lubelskie wiezie prym wśród hodowców zimnokrwistych koni – mówi Wójtowicz.

Istvan Grabowski

Fot. autor





Jarmark Jagielloński

Upamiętniając położenie Łomaz na trasie królewskim Kraków – Lublin – Wilno, Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach pod patronatem wójta gminy Łomazy oraz Starostwa Powiatowego zorganizował po raz siódmy 1 lipca br. „Jarmark Jagielloński”. Otwarcia dokonał wójt Waldemar Drożdżuk, a w imieniu Starostwa Powiatowego powitał wszystkich wicestarosta Jan Bajkowski. Impreza ma charakter ogólnopolski. Do udziału w jarmarku zostali zaproszeni wystawcy z różnych obszarów działalności rzemieślniczej,

twórcy ludowi i artyści. Można było zobaczyć: rzeźbę ludową, wyrób biżuterii, malarstwo, plecionkarstwo, ozdoby regionalne, wycinanki, wyroby z wikliny, pokazy archeologii eksperymentalnej. Oprawą historyczną imprezy były prezentacje w wykonaniu Drużyny Wojów Piastowskich „Jantar” z Poznania. Powstało obozowisko z czasów monarchii piastowskiej: namioty, skóry, kotły, sprzęty codziennego użytku, uzbrojenie, naczynia, stanowiska rzemieślnicze. Na terenie obozu można było zobaczyć: prezentację inscenizującą śred-

niowieczne życie, stanowiska snycerskie, średniowieczne zbrojownie, wybijanie monet, średniowieczne wyrabianie biżuterii.

Program działań na terenie osady obejmował: pokazy walk, konkursy rycerskie, gry i zabawy średniowieczne. Dodatkową atrakcją był pokaz gry na instrumentach słowiańskich oraz koncert pieśni i ballad średniowiecznych w wykonaniu Karoliny Kajzer. Wzorem minionych lat Bank Spółdzielczy w Łomazach zorganizował konkurs dla uczestników jar-

marku. Nie obyło się również bez prezentacji lokalnych artystów. Wystąpili: orkiestra dęta OSP z Łomaz, grupa śpiewacza Studzianczanie ze Studzianki, soliści z GOK w Łomazach i zespół Śpiewam, bo lubię. Koncertowały także zespoły zaproszone: kapela Kława Ferajna z Białej Podlaskiej oraz Ola Ost z Warszawy. Wieczorem do późnych godzin nocnych trwała zabawa z zespołem Koncert. Impreza odbyła się przy wsparciu finansowym Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej.

Ryszard Bielecki



WESOŁE DNI DRELOWA

Święto gminy Drelów rozpoczęło się 30 czerwca od sesji popularnonaukowej, poświęconej historii miejscowej szkoły. Zgromadzeni obejrzeli prezentację multimedialną, przygotowaną przez Tadeusza Kondraciuka i mogli wysłuchać szkolnych wspomnień, m.in. pośła Franciszka Jerzego Stefaniuka, prezesa Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Drelowskiej. Uczniowie Gimnazjum nr 1 w wystąpili z kabaretem Szkoła na wesoło. Na sesję przybyło wielu gości m.in. starosta Tadeusz Łazowski, wójt Piotr Kazimierski i emerytowani nauczyciele drelowskiej szkoły. Drugi dzień rozpoczął się od uroczystego otwarcia Tartaku. Kolejnym punktem niedzielnych uroczystości był turniej

szkół o puchar wójta. Wzięły w nim udział trzy szkoły: Szkoła Podstawowa w Drelowie, Szkoła Podstawowa w Szóstce i Gimnazjum z Drelowa. Rozegrane zostały następujące konkurencje: mistrz ortografii, obserwator przyrody, matematyk, sprawny kibic, mistrz organizacji, plastyk, największa piłka nożna oraz dodatkowo każda ze szkół przygotowała spektakl. I miejsce i puchar wójta przypadło Szkole Podstawowej z Szóstki, drugie miejsce z jednakowym dorobkiem punktowym zajęły dwie drelowskie szkoły Podstawowa i Gimnazjum. Po zakończeniu turnieju szkół odbył się English Song Festival. Wzięły w nim udział

przedstawicielki Zespołu Szkół w Dołdze: Wioletta Kortoniuk i Dominika Kuryluk oraz Paulina Turska ze Szkoły Podstawowej w Drelowie. Swoje umiejętności wokalne zaprezentowały także: Magdalena Bahonko i Milena Jaroszevska, laureatki poprzednich edycji festiwalu.

Dodatkowymi atrakcjami drugiego dnia były: pokaz capoeira (czyli wywodzącej się z tradycji afrykańskiej i brazylijskiej sztuki walki, której formy są rytmiczne, akrobatyczne i skupiają się na kopnięciach; istotą capoeiry są elementy tańca wpływające na płynność i nieprzewi-



dywalność ataków), pokazy rękodzieła ludowego, warsztaty przeprowadzone przez garncarza, zabawy dla dzieci m.in. mydlane bańki, bitwa na balony, degustacja tradycyjnych potraw przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich z Szóstki, Wors, Zahajek, Łózek, oraz Grupę Kobiet Aktywnych z Drelowa. Wielu emocji dostarczył z pewnością mecz piłki nożnej, w którym radni zmierzyli się z sołtysami. 1:0 wygrali sołtysi. Na zakończenie wystąpił zespół No Problem.

Gminne Centrum Kultury



Rekreacja w siodle

Stajnia w Rudce czeka na chętnych

Trzeba być wielkim pasjonatem koni, znać ich zwyczaje i umieć nimi kierować, aby zdecydować się na tworzenie własnej stajni na potrzeby amatorów rekreacji. Anna Łaskowska z Czosnówki należy do takich właśnie pasjonatów. Od dwóch lat prowadzi chów siedmiu koni, przyuczanych do skoków, rajdów i wycieczek terenowych. Cieszą się one coraz większym zainteresowaniem.

Zanim zdecydowała się na tworzenie stajni, przez 15 lat uczyła się kontaktu z końmi. Naukę rozpoczęła jako kilkulatnia dziewczynka w Bialskopodlaskim Klubie Jeździeckim, istniejącym w podbialskiej Białce. Gdy miała 15 lat rodzice kupili jej w Janowie Podlaskim angloarabską klacz Emanułę, którą zachowała do dziś. Potem w otoczeniu Anny pojawił się laciasty kucyk. Gdy stado powiększało się o następne czteronogi, trzeba było zdecydować, co dalej. Uprawnienia instruktorskie przesądziły o wyborze. Dziś Anna organizuje nie tylko zajęcia rekreacyjne z dziećmi, które jak zapewnia są cierpliwymi uczniami, ale też towarzyskie zawody jeździeckie, treningi na parkurze, rajdy i wycieczki w siodle. Zajęciom tym sprzyjają nie tylko konie, ale rozległy



teren w Czosnówce, umożliwiający organizowanie imprez rekreacyjnych i towarzyskich z pieczeniem kielbasek przy ognisku. Pod koniec czerwca zorganizowano w Stajni Rudka piknik rodzinny z zawodami jeździeckimi. Dobre przyjęcie dzieci i rodziców sprawiło, że impreza ma być kontynuowana, podobnie jak zawody konne w skokach przez przeszkody, organizowane wspólnie z Bialskim Centrum Kultury na terenie parku radziwiłłowskiego. Chęć współpracy ze Stajnią Rudka wyraził też wójt gminy Rokitno, zainteresowany organizowaniem jesienią cyklicznych imprez jeździeckich.

Anna ma mnóstwo pomysłów na wykorzystanie własnych rumaków, jednak wprowadzenie ich w czyn zależy będzie w dużym stopniu od zainteresowania amatorów jeździectwa. Już teraz do Rudki zaglądają ludzie z różnych stron, nawet z Nowego Jorku,

odpoczywający u rodziny na Podlasiu. Jeśli właściciele uda się znaleźć sojuszników i osoby, gotowe odwiedzać stajnię przez okrągły rok, jej konie będą stale aktywne. Dziś większość czasu spędzają na pastwisku w pobliżu Krzny. Wbrew pozorom Stajnia Rudka nie jest jeszcze nastawiona na rekreację. Być może w nowym roku szkolnym właściciele uda się porozumieć ze szkołami w mieście i gminie Biała Podlaska, aby przysyłały grupy uczniów zainteresowanych wypoczynkiem na świeżym powietrzu, ogniskiem,

przejazdem bryczką, a być może także w siodle. Jazda konna może być znakomitą zabawą, a jednocześnie terapią na liczne dolegliwości, pod warunkiem, że nie obawiamy się dosiąść końskiego grzbietu. Dzieci nie mają takich obaw i im zdecydowanie łatwiej. Ponoć, kto polknie koński bakcył, pozostanie mu wierny na lata. Może, zatem warto spróbować, odwiedzając stajnię mieszczącą się zaledwie kilka kilometrów od granic Białej Podlaskiej.

Istvan Grabowski
Fot. autor





KOLEKTORY SŁONECZNE W GMINIE TERESPOL

23 lipca br. Rada Gminy Terespol podjęła uchwałę w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na dofinansowanie przedsięwzięć wykorzystujących energię słoneczną. Dotacja udzielona będzie na zakup i montaż kolektorów słonecznych w wysokości do 70 proc. kosztów przedsięwzięcia nie więcej jednak niż: - 2 000 zł w przypadku budynku jednorodzinnego; - 1 000 zł - na jeden lokal mieszkaniowy w budynkach wielorodzinnych.

O uzyskanie dotacji mogą ubiegać się osoby fizyczne oraz wspólnoty mieszkaniowe z terenu gminy Terespol. Aby uzyskać dotację należy złożyć w pierwszej kolejności wniosek. Wniosek o udzielenie dotacji można pobrać ze strony internetowej BIP Urzędu Gminy Terespol: www.bip.gminaterespol.pl/ zakładka formularze/Referat Inwestycyjny i Gospodarki Komunalnej/ wnioski o dotację na kolektory słoneczne lub osobiście w Urzędzie Gminy Terespol, pok. nr 5.

Po podpisaniu umowy o dotację i wykonaniu przedsięwzięcia nastąpi rozliczenie dotacji. W tym celu beneficjent składa

wniosek do wójta gminy Terespol o wypłatę dotacji wraz z następującymi załącznikami: kopia zgłoszenia lub pozwolenia na budowę zrealizowanego przedsięwzięcia; kserokopia protokołu odbioru i przekazania do eksploatacji przedsięwzięcia; informacja o wykorzystaniu dotychczasowych środków publicznych przeznaczonych na dofinansowanie przedsięwzięcia, którego dotyczy refundacja; faktury/rachunki dokumentujące poniesione wydatki w celu realizacji przedsięwzięcia; kserokopia atestów zamontowanych urządzeń.

Po sprawdzeniu przez urząd poprawności dokumentów następuje wypłata przyznanej dotacji na wskazane przez beneficjenta konto bankowe. W 2012 r. wnioski zainteresowani mogą składać w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie uchwały. W latach następnych wnioski zainteresowani składają do wójta gminy Terespol do dnia 15 marca danego roku kalendarzowego. Na rynku można spotkać się z bogatą ofertą kolektorów słonecznych. Nasza gmina, mając na uwadze zminimalizowa-



nie kosztów zakupu i montażu oraz przyszłej eksploatacji, rekomenduje montowanie kolektorów słonecznych próżniowych z zintegrowanym zasobnikiem wody (kolektor sezonowy). Technologia kolektora polega na bezpośrednim grzaniu wody, a nie jak w przypadku tradycyjnych kolektorów słonecznych czynnika grzewczego. Jest to możliwe dzięki rurze próżniowej, która poprzez wymiennik ciepła przekazuje energię ciepłą z promieni słonecznych bezpośrednio do zainstalowanego powyżej zasobnika wodnego.

Zasobnik wodny posiada izolację termiczną o grubości

55 mm. Są dostępne w następujących wersjach: zasobnik 50 l + 5 rur, zasobnik 135 l + 15 rur, zasobnik 270 l + 30 rur. Szacunkowy koszt kolektorów z zasobnikiem 135 l wraz z kosztami transportu - ok. 3 000 zł. Kolektor próżniowy z zasobnikiem o poj. 135 l został zamontowany i jest użytkowany przez spółkę komunalną Eko-Bug sp. z o.o. w Kobylanach ul. Słoneczna 7. Zainteresowani zakupem tego typu kolektora słonecznego mogą udać się do Eko-Bugu celem zapoznania się z montażem i poznać opinie użytkownika dotyczące eksploatacji. (a)

Wspieramy inwestycje ekologiczne

Gmina Terespol wspiera następujące przedsięwzięcia mieszkańców z zakresu ochrony środowiska:

KOLEKTORY SŁONECZNE

Dotacja celowa udzielana będzie na zakup i montaż kolektorów słonecznych w wysokości do 70% kosztów przedsięwzięcia, udokumentowanych fakturami i rachunkami, nie więcej jednak niż: 2 000 zł - w przypadku budynku jednorodzinnego; 1 000 zł - na jeden lokal mieszkaniowy w budynkach wielorodzinnych. O uzyskanie dotacji mogą ubiegać się osoby fizyczne oraz wspólnoty mieszkaniowe z terenu gminy Terespol. Dotowane będą przedsięwzięcia zakupu i montażu kolektorów słonecz-

nych na budynkach mieszkalnych zamieszkałych. Mając na uwadze zminimalizowanie kosztów zakupu i montażu oraz przyszłej eksploatacji, rekomendujemy montowanie kolektorów słonecznych próżniowych z zintegrowanym zasobnikiem wody (kolektor sezonowy). Szerzej o uzyskaniu dotacji na dofinansowanie zakupu i montażu kolektora słonecznego napisaliśmy w artykule "Kolektory słoneczne w gminie Terespol".

PRZYŁĄCZA KANALIZACJI SANITARNEJ

Dotacja celowa udzielana jest w wysokości do 50% kosztów inwestycji. Refundacja nie może jednak przekroczyć, w przypadku: - przyłączy kanalizacji sanitarnej ciśnieniowej

- kwoty 7 000 zł; - przyłączy kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej - kwoty 2 000 zł.

PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW

Dotacja celowa udzielana jest w wysokości do 50% kosztów inwestycji. Koszty inwestycji nie mogą jednak przekroczyć kwoty 3 500 zł.

ODBIÓR ODPADÓW ZAWIERAJĄCYCH AZBEST

Gmina Terespol realizuje odbiór eternitu od osób fizycznych pokrywając koszty demontażu i utylizacji w 100%. Warunkiem odbioru eternitu jest: złożenie wniosku w Urzędzie Gminy Terespol, posiadania prawa do dysponowania nieruchomością oraz



spełnienia wymogów wynikających z prawa budowlanego (pozwolenie na rozbiórkę, zgłoszenie rozpoczęcia robót budowlanych, itp.) w Starostwie Powiatowym. Wnioski o udzielenie dotacji oraz wnioski na odbiór odpadów zawierających azbest można pobrać z BIP Urzędu Gminy Terespol www.bip.gminaterespol.pl/ / zakładka: wzory dokumentów/ Referat Inwestycyjny i Gospodarki Komunalnej/ lub osobiście w Urzędzie Gminy Terespol, pok. nr 5.

E. Napiórkowska

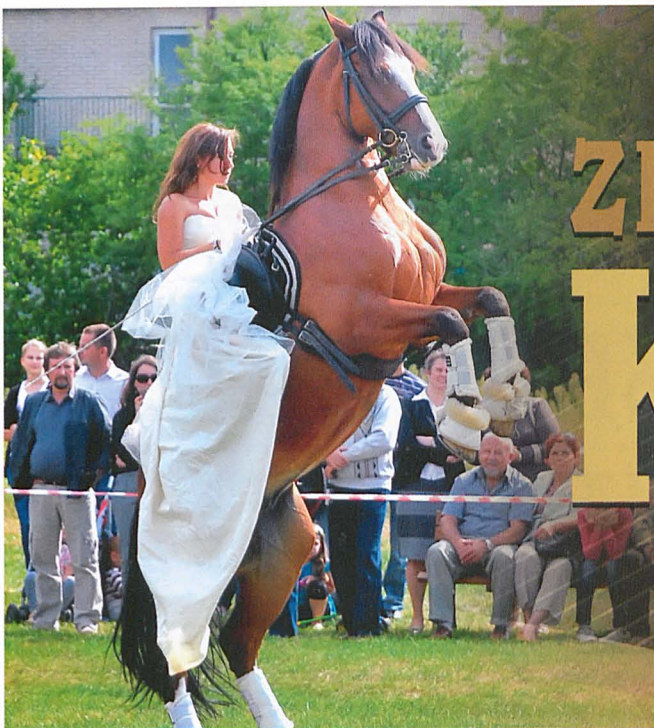
IV

TATARSKIE SPOTKANIE W STUDZIANCE



ZIMNOKRWISTE KONIE

w Tucznnej





19 sierpnia br. na obiektach sportowych Szkoły Podstawowej w Sosnowce odbyły się dożynki gminne. Niedziela przywitała wszystkich słoneczną pogodą, idealną na podziękowanie wszystkim rolnikom za trud ich pracy. Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą, którą celebrował ks. Jan Pieńkosz. Kapłan w swojej homilii podziękował wszystkim rolnikom za wysiłek i poświęcenie w ich ciężkiej pracy. Ukoronowaniem obrzędów było poświęcenie wieńców, prezentowanych przez delegację wsi: Sosnowka, Dębów, Czeputka, Motwica, Przechód, Rozwadówka, Wygnanka, Żeszczynka. Wójt Krzysztof Bruczek powitał zaproszonych gości oraz mieszkańców gminy przybyłych na uroczystość. Starostwie dożynek Joanna Welik i Jan Pilipiuk wręczyli gospodarzowi gminy bochen chleba. Następnie delegacje wieńcowe zaprezentowały mieszkańcom i przybyłym gościom piękne wieńce uwite z tegorocznych plonów. Część artystyczną rozpoczął teatr obrzędowy z Hańska przedstawiając obrzęd dożynkowy – „Oborywanie kozy”. Po nim wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Hrubieszowskiej. Jednym z głównych

Podziękowania za rolniczy trud

punktów programu było rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Spośród dziewięciu wieńców za najładniejszy uznano wieniec z Sosnowki, drugie i trzecie miejsce otrzymały wieńce z Wygnanki i Dębowa. Na uwagę zasługiwały również wieńce z Motwicy i Czeputki, którym komisja przyznała wyróżnienia. Placówka tere-

nowa KRUS z Białej Podlaskiej przeprowadził konkurs wiedzy z przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy w gospodarstwie rolnym. Podczas uroczystości wręczono rolnikom wyróżnienia za szczególne osiągnięcia w dziedzinie rolnictwa. Otrzymali je: Bożena i Jan Pilipiukowie oraz Jolanta i Jacek Mikulscy. Następnie wystąpił zespół Biesiad-



nicy z Żeszczynki i młodzieżka wokalistyka Amelka. Podczas konkursu wiedzy Wrota Lubelszczyzny – informatyzacja administracji dziesięcioro mieszkańców gminy wykazało się wiedzą na temat projektu i wszyscy otrzymali bardzo atrakcyjne nagrody. Dużym zainteresowaniem, szczególnie mężczyzn, cieszył się pokaz strojów dożynkowych od kiedyś do dziś, po którym wystąpiły kapele podwórkowe „Taaka Paka, Siedliszczanie i Stah. Biesiadowano do późnych godzin nocnych przy rytmach w wykonaniu zespołu Contrast. Zabawę dożynkową przerwano na pokaz Fireshow oraz występ gwiazdy wieczoru, którą był zespół Matteo. Występom artystycznym towarzyszyło stoisko przygotowane przez panie z Gminnego Koła Gospodyń Wiejskich, gdzie można było skosztować specjałów tradycyjnej kuchni. Impreza zorganizowana była w ramach projektu Organizacja imprezy promocyjno – integracyjnej dożynki gminne w gminie Sosnowka, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w osi 4 LEADER, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. (a)



Piknik zielarski - święto sosny

Pod takim hasłem 7 i 8 lipca odbyła się w Sosnowce impreza organizowana przez gminę, w ramach projektu „Promocja kultury i turystyki na terenie obszaru turystycznego „Dolina Zielawy”. Impreza odbyła się na terenie

obiektów sportowych przy Publicznym Gimnazjum. Przez dwa dni Sosnowka otwarta była nie tylko dla miłośników zdrowego stylu życia, ale również fanów świetnej zabawy. Zaczęło się sobotniego wieczoru, kiedy DJ Adi

rozgrzewał zza konsoli entuzjastów tańca i dobrej muzyki. Niedzielne obchody rozpoczęły się od zbioru ziół. Imprezę otworzył wójt Krzysztof Bruczek. Obecni byli również partnerzy w projekcie „Promocja kultury i turystyki obszaru turystycznego Dolina Zielawy”: Piotr Dragan, wójt gminy Wisznice, Krzysztof Chilczuk, wójt gminy Podedwórze i Kazi-

mierz Weremkowicz, wójt gminy Rossosz. Przybyli też: Marzenna Andrzejuk, członek Zarządu Powiatu Bialskiego i Daniel Dragan, radny powiatu. Ważną częścią były warsztaty zielarskie, na których można było przygotować napar lub uwić wianek z własnoręcznie zebranych roślin. Atrakcją warsztatów niewątpliwie była możliwość degustacji potraw ziołowych. Można było również zapoznać się z procedurą wyrobienia maści i syropów leczniczych z ziół. Z programem rozrywkowym wystąpili: Amelia Kolejko, zespół Arabeska, kabaret Mieszane Uczucia i grupa Złota Nuta z Łucka. Uczestnicy pikniku mogli zgłębić wiedzę na temat pierwszej pomocy i obejrzeć pokaz ratownictwa medycznego. Ponadto można było podziwiać szczudlarzy, a dzieci miały możliwość skorzystania z animacji specjalnie dla nich przygotowanych przez Stowarzyszenie Aktywnych Animatorów Kultury. (a)



Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna radzi

Bezpieczne grzybobranie

Zbieranie grzybów było i jest popularne, a spożywanie ich jest tradycyjnym zwyczajem żywieniowym polskiego społeczeństwa. Grzyby są chętnie spożywane przez ludzi ze względu na walory smakowe i zapachowe. Pobyt w lesie jest także bardzo doskonałą formą aktywnego wypoczynku. Jednak w naszych lasach rośnie wiele gatunków grzybów o różnej toksyczności. Wśród nich

Zbieramy grzyby tylko do lubianek i przewiewnych koszyków. W torebkach, siatkach i koszykach plastikowych grzyby łatwo ulegają zapażeniu i zepsuciu. Nawet w jadalnych gatunkach grzybów mogą wtedy wytwarzać się substancje trujące i szkodliwe dla zdrowia.

Nie oceniamy grzybów nam nieznanych na podstawie smaku, ponieważ – przykładowo – śmiertelnie trujący muchomor sromotnikowy ma

świadomości, utratą przytomności, śpiączką. Zanim przybędzie lekarz należy wypróżnić żołądek poprzez wywołanie wymiotów. Nie wolno podawać mleka ani alkoholu. Zabezpieczyć wymiociny, resztki potrawy grzybowej, obierzyny grzybów w celu diagnostyki laboratoryjnej. Wymienione zabiegi należy zastosować wobec osób, które jadły tę samą potrawę, choć nie wystąpiły u nich jeszcze objawy zatrucia. Należy pamiętać, że przy zatruciach muchomorem sromotnikowym występuje faza pozornej poprawy, po której stan chorego gwałtownie się pogarsza. Zgłoszenie się w porę do lekarza może choremu uratować życie.

Warto zapamiętać

Muchomor sromotnikowy jest grzybem o zielonkawo-oliwkowym zabarwieniu kapelusza, białych blaszkach na jego spodzie i przy dojrzałych okazach długim, wysmukłym trzonie u dołu bulwiasto osadzonym

w odstającej pochwie. W górnej części trzonu ma przyrośnięty zwisający pierścień. Małe, jeszcze nie wyrosnięte grzyby nie mają wykształconych tak charakterystycznych cech. Muchomor sromotnikowy najczęściej mylony jest z następującymi grzybami jadalnymi: gołąbkami zielonawym (potocznie zwanym surojadką) i gąską zielonką. Natomiast muchomor jadowity i wiosenny (odmiany muchomora sromotnikowego o białych kapeluszach) bywa mylony z młodą pieczarką lub młodą czubajką kanią. Najsmaczniejsze i najbardziej poszukiwane przez grzybiarzy są grzyby jadalne, które na spodniej części kapelusza mają warstwę ułożonych obok siebie rurczek przypominających gąbkę. Wśród tych grzybów nie ma grzybów śmiertelnie trujących. Są tylko grzyby powodujące zaburzenia pokarmowe lub grzyby niejadalne jak goryczak żółciowy, mylnie nazywany „szatanem”.

A. Stefaniak



występują grzyby trujące, jadalne i niejadalne. Szczególnie niebezpieczne są grzyby trujące, które mogą stać się przyczyną śmiertelnych zatruc pokarmowych. Aby uniknąć tak poważnych zagrożeń dla życia i zdrowia, należy zbierać tylko te grzyby, które dobrze znamy.

ABC zbieracza

Zbieramy gatunki grzybów tylko dobrze znanych.

Nie zbieramy grzybów bardzo młodych, starych i przejrzałych, a także gatunków, których nie znamy. Nie niszczymy żadnych grzybów, także trujących, ponieważ są potrzebne w ekosystemie leśnym.

Zbieramy grzyby całe poprzez wykrcanie z podłoża. Pozostały dołek zasypujemy ziemią i lekko przygniatamy, ponieważ w ten sposób zabezpieczamy grzybnie. Zbieranie grzybów przez ułamanie trzonu lub obcięcie nożem dolnej jego części jest szkodliwe dla grzybni, a także utrudnia rozpoznanie wszystkich charakterystycznych cech grzyba, tak bardzo istotnych do określenia jego bezpieczeństwa dla zdrowia ludzi.

smak łagodny, nie wyróżniający się niczym szczególnym. Nie wiermy też starym przesądom mówiącym o ciemnieniu cebuli lub czernieniu srebrnej łyżki, włożonych do potrawy z grzybów, co miałyby świadczyć o tym, że jest ona sporządzona z gatunków grzybów niejadalnych czy trujących.

Jak przyrządzać potrawy

Grzyby są potrawą ciężkostrawną i dlatego nie wolno podawać ich małym dzieciom, ludziom w podeszłym wieku oraz osobom cierpiącym na choroby układu pokarmowego.

Potrawy z grzybów należy spożywać świeże, bezpośrednio po sporządzeniu. Nie wolno przetrzymywać potraw z grzybów nawet w lodówce, ponieważ łatwo się one psują i szybko powstają w nich substancje trujące.

Zatrucia grzybami objawiają się bólami brzucha, bólami w nadbrzuszu, nudnościami, wymiotami i biegunką, silnym pragnieniem, spadkiem ciśnienia tętniczego krwi, bólami wątroby, silnym rozszerzeniem źrenic, zaburzeniami



Rywalizowały o najlepszą potrawę regionalną

Koło Aktywnych Kobiet z Łobaczewa Małego wysłało zgłoszenie do konkursu „Nasze kulinarne dziedzictwo – smaki regionów” w kategorii gastronomii. Po wstępnych eliminacjach konkursowych, potrawy kobiet z Łobaczewa Małego: kibiny oraz gołąbki podolskie zostały zakwalifikowane do finału. Odbył się on 15 lipca w Janowcu nad Wisłą. Konkurencja była duża. Gospodynie z Koła Aktywnych Kobiet startowały z restauracjami z te-

renu województwa lubelskiego. Szykowały potrawy i zaprezentowały przed komisją konkursową. Przygotowały też stoisko promocyjne, które cieszyło się dużym zainteresowaniem. Po ogłoszeniu wyników przez przewodniczącą jury Hannę Szymanderską, Koło Aktywnych Kobiet zdobyło III miejsce. Organizatorem konkursu były Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego oraz Urzędy Marszałkowskie.

(a)

**Gmina Konstantynów****Zespół „Pogodna Jesień”
i Julia Rabczuk w Kazimierzu**

Zespół „Pogodna Jesień” i solistka skrzypaczka Julia Rabczuk pod kierunkiem Zdzisława Marczuka jako reprezentanci gminy Konstantynów zostali wytypowani do udziału w Przeglądzie Wojewódzkim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych. Podczas prezentacji wojewódzkich w Lublinie 27 maja br. Szanowne jury uznało, że zarówno zespół, jak i mała skrzypaczka zasługują na to, aby obejrzała i usłyszała ich publiczność na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym. 30 czerwca Pogodna Jesień, a także Julia zaprezentowali się na kazimierzowskiej scenie.

Fakt występu na festiwalu o randze ogólnopolskiej jest dla każdego ogromnym wyróżnieniem. Zespół wprawdzie nagrody nie zdobył, ale poczytuje sobie za zaszczyt występ w gronie 28 zespołów śpiewaczych z całej Polski.

Cieszymy się, że Julia Rabczuk, uczennica Zdzisława

Marczuka, została nagrodzona w kategorii „Duży - Mały”. Gratulujemy sukcesu młodej skrzypaczce. Pogodna Jesień będzie podejmować starania i wyszukiwać stosowny repertuar, aby zakwalifikować się w kolejnych latach na Ogólnopolski Festiwal do Kazimierza.

(tb)

Gmina Wisznice**68. rocznica
wybuchu
Powstania
Warszawskiego**

Wisznice uczciły rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Obchody rozpoczęto o godzinie 17, kiedy na mi-

nutę została włączona syrena. Ludzie otrzymali sygnał, aby oddać hołd powstańcom. Następnie w Centrum Kultury Chrześcijańskiej Klub Historyczny „Powstaniec” zorganizował otwarcie wystawy zdjęć. Ekspozycja prezentowała 40 zdjęć z czasów powstania, które zostały udostępnione przez Muzeum Powstania Warszawskiego w Warszawie. Przybyli goście mieli możliwość obejrzenia filmu „Dzień czwarty”,

który opowiada o pierwszych dniach powstania, a także o patronie wisznickiego gimnazjum Krzysztofie Kamilu Baczyńskim. Klub Historyczny „Powstaniec” działa przy Gminnym Ośrodku Kultury i Oświaty w Wisznicach od niedawna. Założycielami klubu są: Michał Tołczyżewski oraz Mateusz Kozak. Działalność klubu zaskakuje i zdumiewa. Młodzi ludzie starannie dbają o pamięć historyczną naszego regionu.

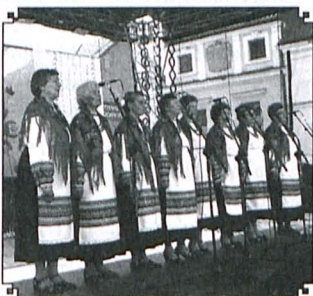
JK

Gmina Biała Podlaska**Pożyteczne wakacje dzieci z trzech miejscowości**

Dziesięć lipcowych dni trwały wakacyjne zajęcia dzieci z Dokudowa, Czosnowki i Perkowic. Akcja przeprowadzona została pod hasłem „Dziadkowie nie brali, a się bawili. Spróbujmy i my”. Sfinansowano ją ze środków gminy Biała Podlaska, przeznaczonych na przeciwdziałanie narkomanii. Czas wolny od nauki wykorzystany został twórczo na: wykonywanie biżuterii z filcu i masy fimo,

niecodzienne zajęcia kulinarne, zabawy sportowe i wywiady ze starszymi mieszkańcami. Podczas spotkań z psychologiem, policjantem i wicedyrektorem WORD-u najmłodszy poznali zasady bezpiecznego ruchu drogowego, rozsądnego korzystania z kąpielisk i konsekwencje płynące z używania środków odurzających. W konkursie plastycznym na plakat bezpiecznych wakacji wice-

dyrektor WORD Arkadiusz Maksymiuk rozdawał plecaki, koszulki, kaski do jazdy rowerem, zestawy świateł, odbłaski i kamizelki odbłaskowe. Bardzo udana okazała się wycieczka do stadniny Wiosenny Wiatr w Woskrzenicach Małych, gdzie dzieciaki mogły spróbować sił we wspinaczce na ścianie, parku linowym oraz jazdy konnej. Dwa tygodnie minęły im wyjątkowo pożytecznie. (a)

**ZAPROSZENIE OGÓLNE**

Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych w Żeszczynie przy wsparciu Urzędu Gminy Sosnowka oraz Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej serdecznie zaprasza

na

„Święto Mleka w tematycznej mlecznej wsi”

które odbędzie się

23.IX. 2012 od godz. 13⁰⁰

w Żeszczynie

W programie:

- Uroczystość oficjalnego otwarcia Ośrodka Kultury, Tradycji i Edukacji po remoncie
- Mleczny wielobój (drużynowo)
- Rozstrzygnięcie indywidualnych konkursów „Mleko w obiektywie”, Rysunkowego, Rzeźbiarskiego, „Wiersz Tematyczny”, „Na potrawę z mleka, do mleka, z mlekiem”
- Loteria
- Stoiska twórców rękodziela ludowego
- Przejazdka konno, bryczką, wozem
- „Mleczna biesiada”, degustacja potraw

WOJNA OBRONNA 1939 ROKU NA TERENIE POWIATU BIALSKIEGO

Wiosną 1939 roku, gdy wieści o zbliżającej się wojnie były coraz powszechniejsze, Polacy zaczęli przygotowywać się do wojny. W planach Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, Lubelszczyzna przewidywana była jako zaplecze gospodarcze i wyszkoleniowe. Miał to być obszar mobilizacji żołnierzy, koni i sprzętu taborowego. Poza tym ważną rolę w planach obronnych kraju miały odgrywać lotniska w Białej Podlaskiej, Małaszewiczach i Nosowie koło Leśnej Podlaskiej. Do obrony lotniska w Białej Podlaskiej przeznaczono pluton półstały artylerii przeciwlotniczej plot. 40 mm „Bofors” wz 36/38 (2 działa), z obsługą złożoną z pracowników fabrycznych. W Małaszewiczach do obrony lotniska zgrupowano trzy plutony półstałe artylerii plot. 40 mm „Bofors” (6 dział). Należy dodać, że miasto Biała Podlaska stanowiło ważny ośrodek lotniczy i węzeł komunikacyjny Warszawa – Brześć. W mieście znajdował się garnizon wojskowy, stacjonował tu bowiem 34 pułk piechoty 9 Dywizji Piechoty. Przewidywana z niepokojem wojna wybuchła w piątek 1 września 1939 roku o świcie. Bezpośrednie działania wojenne nie miały miejsca na terenie powiatu bialskiego. Niemniej jednak nie znaczy to, że skutki toczącej się wojny nie były widoczne na terenie powiatu. Niemieckie lotnictwo prowadziło nie tylko rozpoznanie pola walki i dalszego zaplecza, ale także niszczyło lotniska polskie i komunikację kolejową oraz siało panikę na tyłach frontu wśród ludności cywilnej. W pierwszych dniach wojny teren powiatu był celem ataków lotnictwa niemieckiego. W czasie od 1-go do 13 września eskadry Luftwaffe zrzuciły na miasto Biała Podlaska wiele

dużych bomb burzących i zapalających, w wyniku czego poza lotniskiem, stacją kolejową i obiektami wojskowymi zostało zburzonych lub spalonych około 50 domów mieszkalnych oraz poniosło śmierć lub zostało rannych 200 mieszkańców. Ze wspomnień wynika, że ludność cywilna w tej trudnej sytuacji starała się nie załamywać. W czasie bombardowań kryto się w piwnicach domów i prowizorycznych schronach wykopanych w ziemi. Z narażaniem życia ratowano ludzi zasypanych gruzem walących się domów. Z płonących budynków ewakuowano rannych do szpitala powiatowego im. Karola Boromeusza. Szpital ten był stale przepełniony, leczono w nim rannych z miasta i dowożonych z walk na Podlasiu. We wrześniu 1939 roku przebywało w szpitalu około 100 rannych żołnierzy polskich. Personel medyczny wspomagany był przez uczennice szkół średnich i studentki medycyny mieszkające w mieście. Obfitujące w te tragiczne wydarzenia dni września zmieniły znacząco wygląd miasta i życie jego mieszkańców.

Wśród miejscowości, z uwagi na ważne położenie strategiczne, które ucierpiały w wyniku działań wojennych, były Małaszewicze (stacja kolejowa i lotnisko). Spłonęło 8 samolotów i 2 lotnicze hangary, straty polskie wyniosły 12 zabitych i 35 rannych. Obiektem ataków niemieckich było lotnisko polowe w Nosowie, straty były nieduże. Należy dodać, że prawie wszystkie osady leżące przy liniach komunikacyjnych znalazły się pod stałym atakiem nieprzyjacielskiego lotnictwa. Najbardziej ucierpiały miejscowości położone wokół linii kolejowej Biała Podlaska – Terespol. Na przykład, zniszczeń doznały następujące miejscowości: Chotyłów, Kodeń,



Wólka Dobryńska. Z licznych przekazów wiemy, że mieszkańcy położonych blisko stacji i linii kolejowych osad, a także kolejarze naprawiali uszkodzenia torów i stacji, ratowali rannych oraz grzebali zabitych.

Szczególnie we znaki dawały się operacje niemieckiego lotnictwa, nie szczędzące niczego i nikogo. Najbardziej ucierpiały wówczas na szlakach odwrotu małe osady w gminach położonych nad rzeką Bug. Z broni pokładowej samolotów strzelano nie tylko do ludzi, którzy przemierzali się drogami, ale i do pracujących na polach. Działania te nie miały najczęściej bezpośredniego uzasadnienia wojskowego, miały natomiast potęgować strach oraz zniechęcać żołnierzy i ludność cywilną do stawiania czynnego oporu. Poza tym brak polskich samolotów na niebie oraz niewielka skuteczność obrony przeciwlotniczej załamywały morale mieszkańców powiatu.

Warto zwrócić uwagę, że już trzeciego dnia działań wojennych rozpoczęto ewakuację najpierw urzędów władz centralnych, a następnie administracji wojewódzkiej i powiatowej. Centralne kierowanie państwem i strategiczne dowodzenie siłami zbrojnymi stało się iluzoryczne. Przez południowe Podlasie wycofywało

się wojsko, instytucje rządowe, co dawało obraz sytuacji rzeczywistej na froncie niemiecko-polskim. Rzesze wojskowych i cywilów ciągnące się przez drogi podlaskie robiły na miejscowej ludności przygnębiające wrażenie. Wobec tego czyniono także przygotowania do ewakuacji bialskich władz powiatowych. W dniu 12 września władze powiatu opuściły miasto ewakuując się do Zdobunowa. Razem z nimi ewakuowała się policja i straż pożarna. W celu zapobieżenia anarchii i panice wojennej organizowano zastępcze struktury administracji lokalnej. Było to konieczne wobec pochopnie zarządzonej ewakuacji struktur policji.

W czasie kampanii wrześniowej teren powiatu bialskiego był miejscem przemarszów szeregu oddziałów, nie był jednak widownią wielu działań zbrojnych. Z dostępnych materiałów źródłowych wynika, że w Piszczacu około 15 września miało miejsce przypadkowe starcie zbrojne. W tym dniu miasteczko było miejscem kwatery około 100 osobowej jednostki WP. Niespodziewanie od strony Zalesia podjechało kilka niemieckich samochodów pancernych pod Urząd Pocztowy. Jeden z żołnierzy polskich zaatakował wysiadającego z samochodu Niemca, strzelając do niego z karabinu. W wyniku

strzału Niemiec został zabity. Sytuacja ta zmusiła Niemców do wycofania się, niemniej po kilku godzinach pojawili się Niemcy ponownie. Nie doszło do walki, po zabranie ciała Niemcy wycofali się. Inny był natomiast finał starcia z Niemcami pod Dubowem. Dnia 18 września oddział polski pod dowództwem porucznika Zdzisława Niedziałkowskiego został ostrzelany przez dwa niemieckie samochody pancerne, poległo 12 żołnierzy polskich, uratowało się zaledwie kilku, w tym dowódca.

17 września 1939 roku miało miejsce jeszcze jedno wydarzenie, które definitywnie przesądzało wynik tej wojny. W tym dniu Rosjanie, bez wypowiedzenia wojny wkroczyli na obszar Polski i zaczęli się posuwać w kierunku zachodnim. Pod koniec września 1939 roku wojska sowieckie dotarły do Lubelszczyzny. Jak wspominają to uczestnicy tamtych tragicznych wydarzeń oraz jak wynika z zapisów źródłowych archiwalnych, część społeczeństwa traktowała Rosjan jak okupantów i agresorów. Część jednak uważała ich za wyzwolicieli i sojuszników. Wkroczenie Armii Czerwonej do miast i wsi z reguły odbywało się według podobnego schematu: brama powiatowa, komitety powitalne z czerwonymi opaskami na rękach lub kotylionami, propagandowe pogadanki sowieckich żołnierzy zachwalające rzadkie porządki. Bezpośrednio po zajęciu danego terenu Rosjanie rozpoczęli budowę własnego aparatu władzy.

Do Białej Podlaskiej oddziały Armii Czerwonej wkroczyły 25 września 1939 r. Podobnie, jak w innych miastach, zbudowano powitalną bramę drewnianą. Tego dnia płk Fursin, jako komendant garnizonu Biała Podlaska, wydał obwieszczenie, w którym poinformował miejscową ludność, że st. lejtnant Sidorow został wyznaczony na komendanta miasta. Na komisarza powiatowego został powołany Tolka Czew. Od razu Rosjanie zaczęli organizować miejscową władzę według własnych zasad. Na terenie powiatu powstał Komitet

Rewolucyjny tzw. Rewkom, w skład którego weszło 7 osób: Stanisław Karwowski, Józef Kiryłuk, Jakub Krupnik, Estera Lis, Aleksander Masiejuk, Paweł Ochijewicz i Jan Zazula. Nowe władze zajęły się organizowaniem Rewkomów również w miasteczkach i wioskach. W dniu 28 września zorganizowano Rewkom w Łomazach. Kierował nim Żyd Epelbaum, a komendantem milicji porządkowej był Żyd Litman. Rewkom wybrano także w Janowie Podlaskim, nad którym kierownictwo objął Żyd Sruł Roszan, a sekretarzem został Polak Jan Zaniecki. Mimo stosowania różnych zabiegów propagandowych, mających na względzie zdobywanie sojuszników, organizowanie okupacyjnej władzy sowieckiej na terenie powiatu bialskiego odbywało się opornie. Do pracy w jej organach oprócz komunistów i niewielkiej liczby ich sympatyków brakowało chętnych. Według niektórych relacji, tymczasowe władze dokonywały aresztowań polskich żołnierzy, policjantów oraz innych urzędników państwowych. Osadzano ich w bialskim więzieniu.

Krótkotrwała okupacja sowiecka powiatu bialskiego ujawniła mroczną stronę celów i metod działalności agresora. Władze sowieckie ujawniły w swojej działalności wielokrotnie przejawy agresji i terroru wobec miejscowej ludności. Na porządku dziennym były różnego rodzaju rabunki i kradzieże. Ich ofiarami najczęściej padali polscy żołnierze z rozbitych oddziałów, policjanci, ziemianie i księża katolicy. Głęboko w pamięci mieszkańców wsi Połoski pozostały dni trzeciej dekady września 1939 roku. W tych dniach wymordowano 7-osobowy konwój pod dowództwem sierżanta, który przewoził kasę pułkową oraz personel prowizorycznego punktu opatrunkowego. Ohydny zbrodnią Sowietów było między innymi zamordowanie właścicieli majątku Styrzyniec, oraz zarządcy majątku i nieznanego z nazwiska podoficera Wojska Polskiego. W dniach 3 i 8 października 1939 roku w Huszcy Rosjanie obrabowali plebanię,



Biała Podlaska, żołnierze niemieccy 1939 r.

a 9 października również kościół. Nie należały do rzadkości przypadki dewastowania kościołów. Na przykład, kilka Żydów i Żydówek w Łomazach, zachęceni propagandą sowiecką, napadło na miejscowy kościół, w którym zniszczono część szat liturgicznych i przedmiotów kultu religijnego. Zdarzało się, że ludność zabużańska wioski zajętych już przez Rosjan przeprowadzała się łodziami na lewy brzeg rzeki Bug i dokonywała grabieży wszelkich wartościowych przedmiotów i urządzeń. Z Janowa Podlaskiego wywieziono tartak, młyn, uprzęż dla koni, zapasy siana i owsa. Okradzione zostało również Seminarium Duchowne i plebania oraz Stadnina Koni na Wygodzie.

Z majątków ziemskich armia sowiecka rekwirowała wszystko, co nadawało się do wywieżenia. Szosą w kierunku Brześcia i przepraw na Bugu jechało wiele samochodów i eskortowanych chłopskich furmanek ze zbożem, mąką i innymi produktami żywnościowymi zabranymi od ich polskich właścicieli. Pozornie powiat i miasto Biała Podlaska funkcjonowały normalnie do 11

października 1939 roku, kiedy na mocy porozumienia niemiecko – sowieckiego obszar ten znalazł się pod okupacją niemiecką. Oddziały Armii Czerwonej wycofały się za Bug, a wraz z nimi duża grupa rewolucyjnych działaczy, członków komitetów i milicji, a także sporo Żydów.

Wojna obronna trwała krótko i była ważnym wydarzeniem w życiu jej głównych bohaterów. Trwające od 1 do 13 września 1939 roku bombardowania zmieniły znacząco wygląd miast i miasteczek oraz życie ich mieszkańców. Do Białej Podlaskiej we wrześniu 1939 roku najpierw przyszli Rosjanie, którzy decydowali o losie jego mieszkańców. Armia Czerwona ograniczyła znacznie życie w powiecie. Można przyjąć, że dzień 11 października 1939 roku, kiedy to władze niemieckie przejęły miasto, oznaczał zakończenie kampanii wrześniowej na terenie powiatu bialskiego. Nikt się nie spodziewał, że rozpoczęta wojna będzie trwała tak długo i przyniesie tyle ofiar.

Dariusz Sikora

Prezentacje Literackie

PODLASKIEGO KWARTALNIKA KULTURALNEGO

Nr 40 (redakcja mig; informacja@mbp.org.pl)

Marcin Daniel Kowalczyk
(Parczew)

Okiełznam dzikiego mustanga wrażliwą
dłonią

Wyrwę ognistym żmijom
płonące zniszczeniem rozdwojone języki

Trójzębem Posejdon
uspokoję wzburzony ocean

Mężnym sercem
zjednam sobie pioruny

Gęstą zasłonę mroku
rozedrę pochodnią władcy Ra...

Potem kiedy wszystko ucichnie
zatrzasnę ciężkie wrota twierdzy
widm przeszłości

i uwiję gniazdo snów
w ciernistym krzewie...

SEKRET PŁOMIENI

Rozżarzone węgle
skwierczą pod stopami

Rany robią się coraz głębsze

Dokąd tak uparcie prowadzisz
ogniu niespokojny
wciąż za tobą biegnę...

RANA

Jej odbicie majaczy
w kawałku rozbitego kryształu

rysa na nim była zbyt głęboka

A mówią
że miłość
jest kwintesencją życia

ZBYT DŁUGO

Pulsujące błyskawice
napinają skórę

Wrze purpura buntu

Zdeterminowane dłonie
zaciskają się w pięści
Gniew piorunuje
bezzadność...

Tak wiele światów mnie otacza
a moja muzyka milknie

wilk opuszcza moją duszę

biegam jak pies z przetrąconą łapą
ofiarowuję miłość

Słowa modlitwy stają się
bezbarwnymi latawcami

gubią się na wietrze

wiara grzęźnie
w trzęsawisku wątpienia

Pętla wrażliwości – i bez tego
coraz silniej zaciska się
na mojej szyi

przegryzam łzę...

Ławica wron ze spokojem opływa
zimowy ocean nieba ...

NOCY...

siostrę poławiaczy snów

Kiedy zakładasz suknię zmierzchu
wypływam bezsennym canoe
na bezbrzeżne morze oniryzmu
zarzucić sieć ...

Czekam cierpliwie
na swoje trofeum...

ECHO ŚWIĘTYCH PIEŚNI

Płomienie ceremonialnego ogniska
głaszczą niebo

Orle pióra zdobią głowę Manitou

Rytmiczne dudnienie bębnow
dźwięk grzechotek dzwonków
jednoczą się z naturą

Duchowy śpiew szamana
przenika przeię na wskroś

W kręgu pokoju
duchy indiańskich szczepów
tańczą rytualny taniec żywiołów

Barwnymi pióropuszcami malują tęcze
ponad dziewiczymi lasami

Dawne rany obmywają
wodami mistycznych rzek i jezior

Ubrani w skóry zwierząt
z rytualnymi malowidłami na twarzach
składają hołd Matce Ziemi...

Słońce namaszcza czoła
żarem wskrzeszenia

Ptaku co fruwasz na wyspie Eolii
użyj skrzydeł chociaż na jeden przelot

Strumieniu bądź dla spracowanych dłoni
balsamicznym orzeźwieniem

Ziemio nie syp pod nogi kamieni
Obłoku służ za posłanie

a ty niebo
rozblękitniaj zasmucone twarze

Światło dnia przygasa

zmierzch okrywa dolinę powściągliwości
bezszelestną peleryną cienia

zdejmuję maskę milczenia

zapręgam do ognistego rydwanu
córy nocy nieposkromione żmije
połyskujące srebrem luny

wiję się w płomieniach rozkoszy...

WYŚLANNIK DOBRYCH WIEŚCI

Oślonięty ogrodową gęstwą
napina w skupieniu łuk

Mierzy w przymglone niebo
gdzie ptak pikuje złowróźnie

po chwili wypuszcza strzałę dobrej wieści
która rozproszy ciemną barwę piór

wskrzesi promyk słońca

ROMANTYCZNY WOJOWNIK

Wynurza się z mgławicy purpurowej
na czele armii kwiatów
zwiedziony zauroczeniem

Strzępiasta chorągiew łopocze
w rytm romantycznego arpeggia vihueli

roztańczone wznosi się
nad wodami Wenecji

W błękitnookim marzeniu
niebo przychylnie roztacza
urzekający majestat namiętności ...

RYCERZ

Usłyszałem w sercu głos odwagi
stanąłem na wzgórze

w zbroi boga słońce
wykutej nadzieją w żarze miłości

Z nadejściem zmroku
skruszoną kopię
owionął oddech
północnego wiatru ...

Domowe przetwory Z OWOCÓW I WARZYW

Warzywa i owoce są produktami sezonowymi. W stanie świeżym są dostępne od czerwca do października. Jak informują nas naukowcy z Instytutu Żywności i Żywienia, warzywa i owoce powinniśmy spożywać w każdym posiłku przez cały rok – zalecana ilość to około 700 gram dziennie na 1 osobę. Aby zapewnić ich spożywanie przez cały rok, należy przygotować odpowiednią ilość przetworów. Domowe przetwory są tańsze i lepsze jakościowo niż te ze sklepu. Surowce na przetwory możemy pozyskać z własnej działki, środki konserwujące są stosunkowo niedrogie, opakowania można używać wielokrotnie, najważniejszym więc problemem są możliwości czasowe. Najbardziej ekonomiczne są przetwory z warzyw, zarówno warzywa jak i środki do konserwacji są niedrogie. Przygotowanie przetworów w postaci sałatek warzywnych ułatwia nam pracę przy przygotowaniu posiłków – szybciej jest przynieść gotową sałatkę ze spiżarni niż ją przygotować. Nieco droższe będą przetwory z owoców, są one droższe, także i środek konserwujący (cukier) jest droższy.

Poniżej przedstawiam ważniejsze metody utrwalania warzyw i owoców z uwzględnieniem ekonomicznych i zdrowotnych aspektów ich przygotowania i wykorzystania.

Suszenie – suszyć można zielone części roślin – natka pietruszki, koperek, seler, ale też groszek, fasolkę, warzywa korzeniowe, czy też owoce. Jest to metoda łatwa, tania i mało pracochłonna, jednak w trakcie suszenia następują spore straty składników pokarmowych. Suszenie musi odbywać się w miejscu suchym i przewiewnym. Niektóre warzywa do suszenia zaleca się blanszować (np. marchew, jabłka). Susze należy przechowywać w szczelnie zamkniętych słojach.

Solenie – metoda również tania i mało pracochłonna. Do solenia nadają się grzyby i warzywa.

Mrożenie – jest to najlepsza metoda przechowywania. Produkty zachowują wygląd, smak i aromat, jak warzywa świeże, straty składników pokarmowych są niewielkie. Zamrażać można prawie wszystkie warzywa i owoce, pamiętając o blanszowaniu warzyw przed zamrożeniem. Jest to dość droga metoda, z uwagi na koszt energii elektrycznej.

Kwaszenie – metoda dosyć pracochłonna. Warunkiem dobrego ukwaszenia jest szczelne ułożenie surowca lub ubicie rozdrobnionych warzyw, zalewanie go solanką lub przesypywanie solą.

Drugim warunkiem dobrej kwaszonki jest czystość – naczynia i narzędzie muszą być dokładnie umyte i wyparzone, a surowiec musi być świeży, zdrowy i dojrzały. Do kwaszenia dodaje się dodatki, takie jak – koper, kminek, gorczyca, chrzan, czosnek, ziele angielskie, liście dębu, wiśni, czy porzeczki. Wymienione dodatki poprawiają smak, kwaszonek i hamują rozwój niepożądanych drobnoustrojów.

Pasteryzacja – polega na utrwalaniu surowca przez ogrzewanie w zamkniętych słojach. Temperatura pasteryzacji wynosić powinna około 75-90 °C. Pasteryzować można owoce we własnym soku, kompoty, przeciery, soki, przetwory z warzyw kwaśnych lub z dodatkiem środka zakwaszającego (octu, kwasu, itp.). Czas pasteryzacji zależy od rodzaju surowca – owoce pasteryzujemy krócej niż warzywa, również wielkość opakowania ma wpływ na długość pasteryzacji.

CUKINIA Z CZOSNKIEM I CEBULĄ

Składniki – 4 kg cukinii, 1 kg cebuli, 15 dag czosnku, garść soli.

Wykonanie – cukinię obrać, przekroić wzdłuż, wydrążyć środek z pestkami i pociąć na półcentymetrowej grubości plasterki. Cebulę obrać, pokroić w krążki, czosnek posiekać. Składniki przesypać solą i wymieszać. Odstawić na pół dnia. Sporządzić zalewę z octu i wody (w proporcji pół na pół), dodać listek laurowy, ziele angielskie i pierz, zagotować. Odciedzoną z soku cukinię ułożyć w wyparzonych słoikach, zalać gorącą zalewą, na wierzch wlać trochę oleju i zakręcić słoiki. Wstawić do pasteryzacji na kilka minut.

SALAATKA Z CZERWONEJ KAPUSTY Z OWOCAMI

Składniki – 2 kg czerwonej kapusty, 50 dag jabłek, 30 dag śliwek węgierek.

Składniki na zalewę – 3 szklanki wody, 1 łyżka cukru, łyżeczka soli, łyżeczka kwasu cytrynowego, lub ¼ szklanki 6% octu, 2 – 3 goździki.

Wykonanie – oczyszczoną kapustę poszatkować w cienki makaronik, włożyć do niewielkiej ilości wrzącej wody i gotować około 5 minut, odcedzić, schłodzić. Obrane jabłka zetrzeć na tarce o dużych otworach, dodać do kapusty i skropić częścią zalewy. Śliwki przekroić na pół, oddzielić pestki i połówki przekroić na ćwiartki. Wszystkie rozdrobnione składniki wymieszać. Wkładać do wyparzonych słoików, nie uciskając zbyt mocno. Zalewę zagotować i zalać składniki gorącą. Słoiki wstawić do pasteryzacji na około 20-25 minut.

SALAATKA Z PAPRYKI Z OGÓRKAMI KWASZONYMI

Składniki – 75 dag czerwonej papryki, 50 dag cebuli, 50 dag kwaszonych ogórków.

Składniki na zalewę – 3 szklanki wody, 2 łyżki

cukru, łyżeczka soli, 1,5 łyżeczki kwasu cytrynowego, nasiona kopru, ziarenka pieprzu i ziela angielskiego.

Wykonanie – paprykę obgotować 2-3 minuty, odcedzić, wystudzić, oddzielić nasiona i pokrajać w cienki makaronik. Cebule pokrajać w dość grube krążki zanurzyć na cedzaku na około 2-3 minuty we wrzącej wodzie, wyjąć, osączyć. Obrane ogórki pokrajać w krążki. Zagotować wodę z solą, cukrem i zakwasić. Do słoików włożyć przyprawę, a następnie układać warstwami paprykę, cebulę i ogórki, nie uciskając. Zalać gorącą zalewą. Słoje zamknąć i pasteryzować.

KWASZONKA Z WARZYW MIESZANYCH

Składniki – 1 kg kapusty białej, 75 dag marchwi, 25 dag buraków, 15 dag selera, 15 dag pietruszki, 15 dag cebuli, 5 dag soli, zielony koper.

Wykonanie – wszystkie warzywa dokładnie oczyścić, umyć, kapustę poszatkować, marchew, buraki, seler, pietruszkę zetrzeć na tarce o dużych oczkach. Cebulę pokrajać w drobną kostkę. Do rozdrobnionych warzyw dodać posiekany koper, sól, wymieszać, przełożyć do wyparzonego naczynia (np. kamiennego garnka), ubić i tak pozostawić do ukwaszenia. Ukwaszone przełożyć do mniejszych opakowań i poddać pasteryzacji.

FASOLA SZPARAGOWA NA ZIMĘ

Składniki – 2 kg fasoli szparagowej, 1 kg dojrzałych pomidorów,

Wykonanie – fasolkę starannie przebrać, odrzucić strąki nadpsute, obciąć szypułki i końce. Po umyciu włożyć do wrzącej wody i gotować około 6 minut. Odcedzić i osuszyć, pokrajać na mniejsze kawałki. Umyte pomidory rozgotować, przetrzeć przez sito. Wlać przecier do wysokości 1/3 słoika, włożyć fasolkę. Zamknięte słoiki pasteryzować około 30 minut.

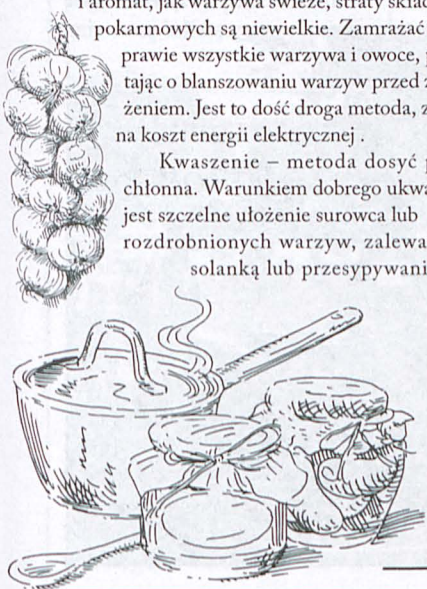
SALAATKA WARZYWNA MARYNOWANA

Składniki – 1 kg zielonych pomidorów, 20 dag cebuli, 30 dag małych ogórków, 15 dag marchwi, 25 dag białej kapusty, 0,75 l wody, 0,10 l octu 10 %, sól, cukier, ziarenka pieprzu, ziela angielskiego, listki laurowe.

Wykonanie – warzywa umyć, oczyścić, opłukać. Ogórki i marchew pokrajać w talarki i gotować 3-4 minuty w osolonej wodzie. Oczyszczoną kapustę poszatkować. Cebule i pomidory pokrajać w plasterki. Tak przygotowane warzywa ułożyć warstwami w wyparzonych słoikach. Z wody, octu i przypraw sporządzić zalewę, gorącą zalać warzywa w słoikach. Pasteryzować 20 minut.

Bożenna Warda

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego





Tatarskie bieganie

Po raz pierwszy w Studziance odbyło się 8 lipca tatarskie bieganie. W miejscowości, gdzie przeszłość łączy się z teraźniejszością, przy szkole podstawowej umiejscowiono start i metę biegu głównego, czyli Tatarskiej Piątki. Bieg w Studziance to 5-kilometrowa trasa w którym zawodnicy mieli do pokonania dwie pętle. Miejsce wybrano nie przypadkiem. To tutaj na miejscu szkoły do 1915 roku stał meczet tatarski. Zawody odbyły się w ramach czwartego spotkania z kulturą tatarską i regionalną. W biegach towarzyszących Tatarskiej Piątce wzięły udział dzieci i młodzież. Rywalizowały one na dystansach 400, 600 i 1200 m. Osoby od 15 roku życia startowały w biegu na 5 km. Od rana przybywający zawodnicy pobierali pakiety startowe i robili rozeznaczenie trasy aby wypaść jak najlepiej. Zawodnicy przyjechali m.in. z: Puław, Międzyrzecza Podlaskiego Lublina, Siedlec, Białej Podlaskiej, Łosic, Nałęczowa, Adamowa i innych miejscowości. Punktualnie o godz. 12 wystrzałem z karabinu skałkowego, oddanym przez rekonstruktora fizylierza Marcina z 12. Pułku Piechoty Księstwa Warszawskiego z Gdańska, rozpoczęła się rywalizacja 48 zawodników. Upał był niemiłosierny. Kilka osób nie podjęło rywalizacji ze względu na pogodę i obserwowało biegaczy zza linii startu.

Trasa biegu biegła polnymi drogami. Momentami była ciężka ze względu na piach i niewielkie wgłębienia. Po pierwszy kółku było widać oznaki zmęczenia. 34 stopnie Celsjusza wpłynęły na wielu biegaczy. Na półmetku prowadził Paweł Młodzikowski, zawodnik V-Max Adamów, ale za nim czujnie biegł Grzegorz Kaczan z Białej Podlaskiej. Strąć do nich próbował zmniejszyć ksiądz Dariusz Żmuda z Piszczaka. Na finiszu lepszy okazał się Kaczan, który wygrał pierwszą Tatarską Piątkę przed Młodzikowskim i księdzem Żmudą. Czas zwycięzcy 18:10 nie robił wrażenia, ale usprawiedliwiała to pogoda i nawierzchnia biegu.

Każdy zawodnik po ukończeniu biegu otrzymał pamiątkowy medal. Sześciu najlepszych mężczyzn i sześć najszybszych kobiet otrzymało puchary, medale i statuetki ufundowane przez wójta gminy Łomazy i Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka. W biegu Tatarska Piątka wyróżniono także najmłodszych i najstarszych biegaczy. Wśród biegaczy było 5 mieszkańców Studzianki to jak na pierwszy bieg i tak dobry wynik. Najszybszym mieszkańcem Studzianki został Łukasz Lewczuk. Dodatkowe nagrody dla biegaczy w postaci pakietów startowych otrzymaliśmy od Aleksandry Gryciuk z Fundacji Instytutu Studiów Wschodnich

z Warszawy, organizatora III Festiwalu Biegowego Forum Ekonomicznego w Krynicy Zdrój. Nagrody rzeczowe dostaliśmy też z klubu Chemik Puławy. Wiele biegaczy po przekroczeniu linii mety nie kryło radości z ukończenia piątki w trudnych warunkach atmosferycznych. Nawiązane zostały nowe znajomości i relacje. Bieg wywołał zainteresowanie wielu mieszkańców i przybyłych kibiców. Zawodnicy pytali czy będzie bieg za rok. Tatarska Piątka wymaga jeszcze lepszego przygotowania zawodów i ich przeprowadzenia. Jednak pierwsze doświadczenia organizacyjne zostały zebrane i za rok będzie lepiej. Tatarska Piątka uświadomiła, że warto organizować takie zawody. Słowa podziękowania należą się dla dzieci i młodzieży, które sprawnie obsługiwały biuro zawodów i pomagały je przeprowadzić.

Oto osiągnięte rezultaty.

Bieg na 400 m – małe nadzieje: 1. Sebastian Rozwadowski, 2. Olaf Matejek, 3. Zuzia Janik (jednocześnie najmłodsza uczestniczka biegów), 4. Anna Borkowska (nagroda fair play)

Bieg na 600 m szkolniaki. dziewczęta: 1. Paulina Szejneko, 2. Katarzyna Majewska, 3. Magdalena Łyczewska. Chłopcy: 1. Oskar Gołębiowski, 2. Piotr Kaczan, 3. Jakub Kalinowski. Bieg na 1200 m – młodzicy, chłopcy: 1. Łukasz Majewski, 2. Daniel Popławski, 3. Michał Szpura. Bieg na 5 km „Tatarska Piątka” (48 zawodników) – mężczyźni: 1. Grzegorz Kaczan – Biała Podlaska (czas 18:10), 2. Paweł Młodzikowski – V-Max Adamów (czas 18:32), 3. Dariusz Żmuda – ksiądz parafii Piszczak (czas 19:09). Kobiety: 1. Antonina Miłek – Chemik Puławy, 2. Ewa Fabian – KB Biała Biega, 3. Wioleta Niedźwiedz – Studzianka. Najstarszy uczestnik biegu „Tatarska Piątka” Eugeniusz Marczuk. Najstarsza uczestniczka Mariola Bonecka. Najmłodszy uczestnik Karol Lewczuk. Najmłodsza uczestniczka Wioleta Niedźwiedz. Najszybszy mieszkaniec Studzianki Łukasz Lewczuk. Najszybsza mieszkanka Studzianki Wioleta Niedźwiedz. Najszybszy mieszkaniec gminy Łomazy Łukasz Lewczuk. Najszybsza mieszkanka gminy Łomazy Wioleta Niedźwiedz.

Łukasz Węda





Medale międzyrzeckich taekwondoków

Sukcesy w imprezach rangi mistrzostw Polski w taekwondo olimpijskim odnosili reprezentanci klubu MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski. Tytuł młodzieżowego wicemistrza kraju wywalczył Dawid Siliwoniuk, który w kategorii do 87 kg przegrał jedynie z Aleksandrem Dobrzeńskim (Taekyon Sierpc). Natomiast z brązem powróciła do domu Urszula Siliwoniuk. Tyle samo międzyrzecczan uczestniczyło w mistrzostwach juniorów. Lepiej wypadł Robert Wojciechowicz, który był trzeci w kategorii do 55 kg. Z kolei w kategorii do 51 kg siódme miejsce zajął Maciej Wojciechowicz.

Jeszcze lepiej spisali się podopieczni trenera Zbigniewa Boneckiego w finałach tegorocznej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Mateusz Żechowski zdobył złoty medal w kategorii 49 kg, Dariusz Nestorowicz – srebrny w kategorii 45 kg, a Bartłomiej Tymoszek – brązowy w kategorii 41 kg. Pozostałych zawodników MOSiR Huraganu sklasyfikowano na miejscu piątym – Konrada Kołodzieja w kategorii 41 kg, Pawła Czerniaka w kategorii 57 kg, a Eryka Izdebskiego w kategorii +69 kg. Dzięki dobrym występom swoich reprezentantów międzyrzecki klub zajął wśród pięćdziesięciu pięciu klubów jedenastą lokatę.

(mif)

Srebrna sztanga Patrycji Kłos

W Muszynie rozegrano finałowe zawody XVIII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w podnoszeniu ciężarów, stanowiące mistrzostwa Polski juniorów młodszych. Na pomoście stanęło troje reprezentantów klubów z naszego regionu. Dwoje z nich powróciło z Małopolski z medalami.

Najlepiej wypadła Patrycja Kłos z GOK Koroszczyn, która w kategorii 48 kg została wi-

cemistrzynią kraju. W rwanu uzyskała 45 kg, w podrzucie 63 kg, co dało jej w dwuboju 108 kg. Bardzo bliski miejsca na podium był Konrad Zielonka z MULKS Terespol, który w kategorii 77 kg zajął czwarte miejsce. W rwanu dźwignął w pierwszej próbie 115 kg, lecz dwie kolejne (120 kg) spalił. W podrzucie uzyskał 135 kg, ale nie poradził sobie ze sztangą o ciężarze 141 kg. Czwartym reprezentantem południowego Podlasia był Patryk Pilipeczek z GOK Koroszczyn. W kategorii 69 kg zajął dwunaste miejsce, uzyskując w dwuboju 185 kg (82 w rwanu i 103 w podrzucie).

(mif)

Ton nadawali wschodni sąsiedzi

Sukcesem Białorusinów zakończył się w Kodniu XIII Bieg Sapiehów. Wśród kobiet zwyciężyła Maryna Danastewicz, która do pokonania 15 km potrzebowała 56 minut i 29 sekund i na finiszu wyprzedziła mieszkankę Terespolu Izabelę Trzaskalską, która w poprzednich latach nie miała sobie równych i regularnie w Kodniu zwyciężała. Natomiast w gronie mężczyzn najlepszym okazał się Paweł Maszej z czasem 49 minut i 28 sekund, wyprzedzając swoich rodaków – Jurija Kapcerowa z Dynama Baranowicze, Dmitrija Hrihoriewa, Pawła Michniuka oraz Aleksandra Sanko. Dopiero za nimi przybiegł do mety Kacper Piech z Białej Podlaskiej. Nagrodzono także najmłodszych uczestników, a wśród nich m.in. szesnastoletniego Dawida Mackiewicza z Kodnia oraz najlepszego z gminy Kodeń Dariusza Mackiewicza.

(mif)

Suchota najbliżej podium

Podczas rozegranych na pięćdziesięciometrowym obiekcie w Dębicy Letnich Mistrzostw Polski 15-letnich juniorów w pływaniu bardzo blisko podium była Magdalena Suchota z MOSiR Huraganu

Międzyrzec Podlaski. W finale A na 200 m stylem grzbietowym zajęła piąte miejsce, uzyskując czas 2:28,42. Ponadto szkolona przez Wojciecha Lubańskiego zawodniczka była trzynasta w eliminacjach na 100 m stylem grzbietowym (1:10,62; zrezygnowała ze startu w finale B), piętnasta na dystansie o połowę krótszym (33:56) oraz osiemnasta na 50 m stylem dowolnym (29,39).

Bez medali mistrzostw Polski juniorów do lat 14 powróciła ze Szczecina jej klubowa koleżanka Patrycja Hryciuk, która pięciokrotnie poprawiała swoje życiowe rekordy w stylu klasycznym, ostatecznie zajmując piąte miejsce na 200 m (2:46,02), szóste na 100 m (1:17,96) i trzynaste na 50 m (36,38).

Z kolei w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży uczestniczyła Sylwia Wnuk, lecz również nie stanęła na podium. Na pływalni w Oświęcimiu zajęła siódme miejsce w wyścigu na 100 m stylem motylkowym (1:05,26), dziewiąte na 200 m stylem zmiennym (2:26,08), dziesiąte na 100 m stylem klasycznym (1:17,10) i piętnaste na 50 m stylem klasycznym (37,05).

(mif)

Piłkarski turniej ministrantów

Na międzyrzeckim Orliku zorganizowano drugi piłkarski turniej ministrantów ze szkół podstawowych. Zwyciężyła drużyna parafii św. Józefa z Międzyrzec Podlaskiego, która odniosła komplet zwycięstw, kolejno z: Kożuszkami 4:0, łukowską parafią Podwyższenia Krzyża 4:0, radzyńską parafią Nieustającej Pomocy 2:0, Maniami 2:0 i Krzeskiem 4:0. Drugie miejsce zajęli radzynianie, a trzecie ministranci z Mań. Olbrzymie zainteresowanie wzbudził konkurs strzałów do pustej bramki z połowy boiska, a także festiwal rzutów karnych, które bronili ks. G. Wojdat oraz ks. M. Gochnio. W pierwszym najlepszym okazał się Ł. Grochowski

z Krzeska, zaś w drugim M. Zarzycki z Łukowa. Na zakończenie turnieju zespół ministrantów przegrał z połączonymi siłami księży i organizatorów 0:2.

(mif)

Uczcili pamięć swoich prezesów

Na sportowych obiektach przy Zespole Szkół w Rokitnie oraz na stadionie w Piszczacu rozegrano wakacyjne turnieje piłki nożnej. Pierwszy z nich był jednocześnie I Memoriałem Henryka Tarasiuka, zmarłego w 2010 r. wieloletniego prezesa GLKS Rokitno, natomiast drugi – XXVIII Memoriałem Mariana Kapysia, jednego z założycieli i pierwszego prezesa Lutni Piszczac. Z tej okazji delegacje organizatorów, zaproszonych gości i drużyn udały się na pobliskie cmentarze parafialne, aby na grobach współtwórców największych sukcesów obu klubów złożyć wiązanki kwiatów i zapalić znicze.

Turniej w Rokitnie zakończył się zwycięstwem gospodarzy, którzy zdobyli puchar starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego. Na drugim miejscu uplasował się LZS Dobryń, na trzecim Oldboye z Rokitna, na czwartym Janowia Janów Podlaski, a na piątym Agrosport Leśna Podlaska. Królem strzelców został Łukasz Malinowski (GLKS Rokitno), najlepszym bramkarzem uznano Tomasza Andrzejuka (LZS Dobryń), a najlepszym zawodnikiem wybrano Andrzeja Kłonicę (Oldboye). Pierwsze miejsce w Piszczacu zajął beniaminek białkopodlaskiej klasy okręgowej – Orłęta-Spomlek II Radzyń Podlaski. W finale rezerwy trzeciogowca pokonały gospodarzy, ale dopiero w rzutach karnych. Prowadzenie dla radzynian dał trzecioliowiec Paweł Pliszka, wyrównał Łukasz Jaszczyński, a konkurs jedenastek wygrali przyjezdni 6:5. W meczu o trzecie miejsce zespół z Białorusi wygrał z łosickim Orłem 3:1.

(mif)



Gmina Kodeń

Dziewiąty Bieg kwietny

W tym roku „Stowarzyszenie 10 Czerwca” nie udało pozyskać wystarczających środków, aby zapewnić zachowanie ciągłości sztafety wokół Polski w dotychczasowej formule. Z tego powodu biegi zostały zorganizowane lokalnie. Gmina Kodeń również zmobilizowała swe siły, aby mimo utrudnień bieg się odbył. Śladem ubiegłorocznego Biegu nasz kwietny bieg rozpoczęliśmy od złożenia kwiatów i zapalenia zniczy

pod pomnikiem Jana Pawła II na kodeńskiej Kalwarii, któremu to nasz bieg poświęcamy. W niedzielny dzień na granicy gmin Sławatycze – Kodeń wystartowało 28 uczestników, których celem było poświęcenie trudu biegu wielkiemu Papieżowi Janowi Pawłowi II. Na czele peletonu jechał samochód strażacki, który jak co roku narzucał tempo biegaczom. Z jego głośników rozbrzmiewały pieśni papieskie, które

przypominały uczestnikom o idei Biegu i zagrzewały do walki o kolejne, kilometry wytyczonej trasy. Nad porządkiem kolumny biegaczy czuwali nauczyciele ZPO w Kodniu: Anna Krawczyk oraz Artur Podsiadły, którzy na rowerach zabezpieczali bieg oraz opiekunowie Elżbieta Kulupa i Andrzej Kulupa. Całość eskortował samochód Straży Granicznej z Kodnia. Wszystkie drogi wylotowe obstawione były przez Straż Pożarną: OSP Kodeń, OSP Kostomłoty, OSP Zabłocie, OSP Okczyn

oraz OSP Dobratycze. Nad całością czuwali także pracownicy GCKSiT w Kodniu. Uczestnicy na czas biegu otrzymali koszulki z logo. Przygotowane były również flagi: narodowa oraz papieska, niesione przez biegaczy. Każdy na pamiątkę tego wydarzenia otrzymał znaczek okolicznościowy. Kiedy bieg wkraczał do gminnych miejscowości, mieszkańcy witali i pozdrawiali biegaczy, mobilizując ich do dalszego biegu. Równym tempem pokonywaliśmy wyznaczone odcinki ponad 20 km trasy. Sporym utrudnieniem było słońce, które przygrzewało, nie dając chwili wytchnienia. Orzeźwieniem była woda, podawana podczas biegu. Po 2 godz. i 27 min dotarliśmy do Dobratycz, gdzie jest granica gmin Kodeń i Terespol. Tutaj nastąpiło zakończenie Kwiecistego biegu pamiątkową fotografią. Jesteśmy dumni ze wszystkich uczestników biegu, którzy podjęli inicjatywę uczczenia pamięci o Janie Pawle II. Warto wspomnieć, że całość trasy pokonali: Dariusz Mackiewicz oraz Paweł Wróblewski (uczeń VI klasy). Serdeczne podziękowania składamy wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania tegorocznego Kwiecistego biegu.

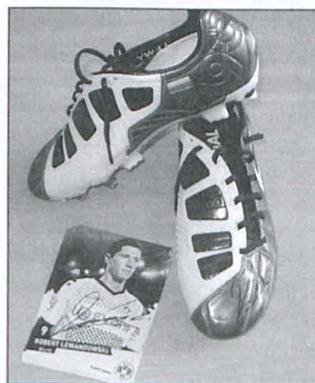
Iwona Łucuk



Terespol

AUKCJA BUTÓW PIŁKARZA

22 lipca br. podczas festynu w Terespolu w ramach aukcji charytatywnej na rzecz ciężko chorych dzieci: Czarka i Adriana odbyła się licytacja wielu gadżetów, w tym oryginalnych butów piłkarskich Roberta Lewandowskiego oraz pamiątkowych zdjęć z jego autografami. Pamiątki zostały przekazane przez menedżera piłkarza, pośła Cezarego Kucharskiego,



dzięki wspólnemu zaangażowaniu burmistrza miasta Terespol, Rady miasta oraz inicjatorów Lubelskiej Akademii Footballu. Planuje ona założyć szkołę piłkarską m.in. w Terespolu dla dzieci w wieku 5-10 lat.

(a)



Gmina Rokitno

Powiatowy turniej piłkarski



8 lipca br. na obiektach sportowych przy Zespole Szkół w Rokitnie odbył się Powiatowy Turniej Piłki Nożnej. Organizatorami zawodów były Starostwo Powiatowe i gmina Rokitno. Tegoroczny turniej stał się okazją do uczczenia pamięci zmarłego w 2010 r. wieloletniego prezesa GLKS „Rokitno” Henryka Tarsiuka. Spotkanie otworzył wójt Jacek Szewczuk, który powitał zebranych. Szczególne słowa skierował do najbliższych śp. Henryka Tarsiuka, jego żony Bogumili oraz dzieci. Po oficjalnym rozpoczęciu delegacja władz gminy, zaproszonych gości i drużyn udała się na pobliski cmentarz parafialny, aby na grobie śp. H. Tarsiuka złożyć kwiaty i zapalić znicze. Rozgrywki sportowe odbyły się w ponad trzydziestostopniowym upale. Piłkarze zmagali się nie tylko z konkurencyjnymi drużynami, ale także z temperaturą. Zwycięsko z tej rywalizacji wyszli gospodarze. Pierwsze miejsce i puchar starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego zdobył zespół GLKS „Rokitno” z Rokitna. Tuż za nim uplasowała się drużyna LZS Dobryń. Trzecie miejsce przypadło w udziale Oldboyom z Rokitna. Na miejscu czwartym i piątym znalazły się odpowiednio zespoły GKS „Janovia” Janów Podlaski i GLKS-T „Agrosport” z Leś-

nej Podlaskiej. Najlepszym strzelcem turnieju okazał się Łukasz Malinowski z GLKS „Rokitno”. Najlepszym bramkarzem zastał Tomasz Andrzejuk z LZS Dobryń, a najlepszym zawodnikiem wybrano Andrzeja Kłonicę z OLDBOYE Rokitno. Wśród kibiców, którzy podziwiali zmagania piłkarzy znaleźli się m.in. ks. Zbigniew Karwowski, proboszcz z Rokitna, Arkadiusz Maksymiuk, przewodniczący Rady Powiatowego Zrzeszenia LZS, przedstawiciele Białkopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej: Stanisław Lesiuk i Eweryst Gasiewicz, Tadeusz Łukaszuk, dyrektor oddziału w Rokitnie Banku Spółdzielczego, Jan Jakubiec, wieloletni prezes i trener drużyny z Rokitna oraz przewodnicząca Rady Gminy Helena Nieścioruk i wiceprzewodniczący Andrzej Brodacki.

(as)



Wojewódzkie igrzyska LZS w Łukowie



29 lipca br. na stadionie Orleń Łuków w Łukowie ponad półtora tysiąca zawodników reprezentujących powiaty i gminy województwa lubelskiego wzięło udział w XIII Wojewódzkich Igrzyskach Rekreacyjno-Sportowych Ludowych Zespołów Sportowych. W igrzyskach udział wzięli pracownicy Starostwa Powiatowego: Sławomir Maksymiuk, Łukasz Węda i radny powiatowy Arkadiusz Maksymiuk. W upalnym słońcu na czele defilady uczestników maszerowaliśmy, dzierżąc baner powiatu w rękach. Po przejściu przed trybuną honorową nastąpiło uroczyste otwarcie igrzysk. Do rywalizacji sportowej przystąpiło 18 powiatów i 44 gminy z terenu województwa lubelskiego. W zmaganiach sportowych wzięły też udział licznie przybyłe gminy Wisznice i Zalesie. Na igrzyskach rozegrano kilkanaście konkurencji, zarówno indywidualnych i zespołowych. Startowali w nich mężczyźni i kobiety. Dobrej zabawy nie brakowało, zwłaszcza w tak nietypowych konkurencjach jak dojenie sztucznej krowy czy ujeżdżanie byka na symulatorze. Sporo śmiechu było też podczas przeciągania liny oraz biegach w workach. Jak mówił Józef Poterucha, przewodniczący Rady Wojewódzkiej LZS w Lublinie:

– Co roku jesteśmy gdzie indziej, bo nie chcemy tworzyć białych plam w rywalizacji sportowców z małych miejscowości. A igrzyska pokazały, że zarówno dla miast goszczących zawodników, jak i dla samych startujących, jest to prawdziwe święto. Nie jest go w stanie zepsuć nawet pogoda. Tegoroczne igrzyska odbywały się w cieniu wielkiej imprezy, jaką są

Igrzyska Olimpijskie w Londynie. Tam jest zawodowstwo i prawdziwa rywalizacja, a u nas liczy się przede wszystkim dobra zabawa. I my ją dajemy tym ludziom. Są wśród nich także wójtowie i burmistrzowie oraz radni – podkreślał przewodniczący Poterucha.

Z naszego powiatu gmina Zalesie wystawiła reprezentację w turnieju piłki nożnej mężczyzn oraz przeciąganiu liny kobiet. W konkursie siłacza trzecie miejsce zajął Franciszek Szabłuk. Na podium znalazły się piłkarki z Wisznice zajmując 3 m-ce w turnieju piłki nożnej kobiet. Startowaliśmy w czwórboju samorządowym, na które składało się strzelanie z karabinka pneumatycznego, rzut lotką, strzał do bramki i slalom na hulajnodze. W rzucie lotką do celu indywidualnie 9 na 41 był Sławomir Maksymiuk. W ogólnej klasyfikacji gmin zwyciężyła gmina Rachanie. Gmina Zalesie zajęła 22 miejsce, a Wisznice 38 na 52 sklasyfikowane gminy. Wśród powiatów bezkonkurencyjny był Tomaszów Lubelski; powiat bialski uplasował się w środku stawki. Uczestnicy zmagani w Łukowie walczyli nie tylko o nagrody rzeczowe. Najlepsi zakwalifikowali się do reprezentacji województwa lubelskiego, która weźmie udział w ogólnopolskim finale igrzysk LZS w Opolu na Śląsku. Najlepsi byli nagradzani pamiątkowymi medalami i pucharami. Udział w igrzyskach mimo małej ilości zawodników z naszego powiatu utwierdził w przekonaniu, że za rok należy wystawić bardziej liczną reprezentację. Wystarczy trochę potrenować i spokojnie możemy powalczyć na następnych igrzyskach o lepsze lokaty. **LW**

Twój osobisty znaczek pocztowy

Na specjalną okazję



Na prezent



Na pamiątkę



Znaczki personalizowane to znaczki z miejscem, na którym możemy nadrukować Twoje zdjęcie lub dowolną grafikę. Znaczki możesz wykorzystać jako opłatę pocztową za nadanie listu albo zachować na pamiątkę.

Poczta  Polska

O szczegóły pytaj w urzędach pocztowych.

Informacja: 83 / 342 56 30, 342 56 38

